

PROTOKÓŁ XIX/26

1. Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący rady- Proszę państwa, minęła godzina 9:00, otwieram XIX sesję Rady Miasta Helu w dniu 28 stycznia 2026 roku. Witam panie i panów radnych, panów burmistrzów, panią sekretarz, witam pana mecenasa, witam gości, witam panią poseł, pana komendanta oraz przedstawiciela naszej rady senioralnej.

2. Stwierdzenie quorum oraz prawomocności obrad.

Przewodniczący rady- Proszę państwa, w naszych dzisiejszych obradach bierze udział 14 radnych, w związku z tym nasze obrady są prawomocne.

3. Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący rady- Proszę państwa, otrzymali państwo porządek obrad dzisiejszej sesji. Zanim zadam pytanie, kto z państwa chciałby zgłosić jakieś wnioski do dzisiejszego porządku, to chciałbym złożyć sam też wniosek. Wniosek dotyczy sprawy, o której rozmawialiśmy na wspólnym posiedzeniu komisji, czyli projektu uchwały numer 1. Proponuję wycofać, zgodnie z ustaleniami na komisji, wycofać z porządku projekt uchwały numer 1 i projekt, który został zaproponowany w to samo miejsce, wprowadzić jako podpunkt f i projekt uchwały wtedy będzie otrzymywał numer 6/2026. Dla przypomnienia dla radnych, którzy nie uczestniczyli w posiedzeniu komisji, wniosek dotyczy odpowiedzi na wniosek Komitetu organizacyjnego w sprawie zamieszczenia tablicy upamiętniającej ofiary transportu więźniów z obozu Stutthof. Ten projekt, który jest zamiennym do projektu wycofywanego jest rozszerzeniem pierwotnej wersji, nie zmienia stanowiska rady. Jest tylko bardziej rozbudowany i wprowadza szersze uzasadnienie do odpowiedzi do tego projektu. Czy ktoś z państwa chciałby wprowadzić teraz jeszcze jakieś... Tak, pani poseł, ten punkt jest zachowany, więc nie ma problemu. Proszę, panie burmistrzu. Panie burmistrzu, ja proponuję, bo o wniosku, o którym pan będzie pewnie za chwilę mówił, mówiliśmy o tym, żeby w miejsce tego wniosku wpisać projekt, który pan zgłaszał na komisji. Ja myślę, że zrobimy tak, jak ja zaproponowałem przy tym projekcie numer jeden, czyli wycofanie i wprowadzenie jako kolejny według numeracji. Tak, proszę bardzo.

Burmistrz Helu- Sprawa była już na komisji omawiana. Proszę o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały numer 2/2026. To jest podpunkt b. Dlaczego? Ponieważ na miejsce tego projektu uchwały najpierw powinniśmy podjąć inną uchwałę odnośnie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych oraz ustalenie przebiegu dróg gminnych. A ta uchwała, którą dzisiaj państwo na komisji zaakceptowali, że będzie dzisiaj wycofana, by była procedowana na kolejnej sesji, czyli w sprawie ustalenia śródmiejskiej strefy płatnego parkowania na drogach publicznych. W jednym zdaniu chodzi o to, że okazało się, że nie wszystkie drogi mają już u nas kategorie dróg gminnych, są to drogi wewnętrzne, a tam też ta strefa przecież jest planowana. Żeby to uporządkować, żeby zarząd powiatu puckiego mógł wydać pozytywną opinię do tego projektu uchwały musimy to przeprocedować dzisiaj, czyli zaliczenie dróg do kategorii dróg gminnych oraz ustalenie ich przebiegu. Ta uchwała była wyjątkowo szczegółowo omówiona na tych komisjach, ale jak jeszcze będą pytania, to będziemy na nie

odpowiadali. I chcę od razu powiedzieć, że jest pozytywna opinia Zarządu Powiatu Puckiego odnośnie tej dzisiejszej nowej uchwały. To jest jedna rzecz.

Przewodniczący rady- [niesłyszalne] Wprowadzimy projekt zaproponowany przez pana burmistrza jako projekt uchwały nr 7/2 026 jako podpunkt g. Proszę bardzo, panie burmistrzu.

Burmistrz Helu- Jeszcze jest jedna prośba. Dwie. O jednej mówiliśmy na komisji. Przez cały tydzień odbywają się online szkolenia skarbników. Nie ma dzisiaj z nami pana skarbnika. Swoje dwie uchwały omówił na komisjach, ale nie wszyscy byli na tych komisjach, chyba trzech osób, trzech radnych nie było. Jeżeli już dojdzie do tych uchwał, jeżeli byście mieli państwo pytania, to pan skarbnik w przerwie przyjdzie i na nie odpowie. Są ważne szkolenia, bo one dotyczą tego, co wchodzi od pierwszego lutego czy Ksefu. Tych szkoleń było, ale teraz są już takie dla samorządów i dlatego jest u siebie w gabinecie i tam czynnie uczestniczy w tych szkoleniach. I trzecia sprawa. O godzinie 11.00 odbywa się przekazanie obowiązków dowódcy saperów w Rozewiu. Odchodzi poprzedni dowódca, pan komandor Tesarowski, odchodzi na emeryturę, a to jest osoba, z którą bardzo nam się dobrze współpracowało. Wiecie państwo, oni wszystkie uroczystości patriotyczne, wszystkie wojskowe zawsze nam pomagali i obstawiali. Dlatego też w moim imieniu jedzie pełnomocnik do spraw ochrony informacji niejawnej pan Damian, a ponieważ ma dwa sprawozdania przygotowane, państwo je otrzymaliście w materiałach. Jeżeli są pytania, to ja bym prosił, żeby to było na początku sesji, jak już pan skończy, panie przewodniczący, te sprawy formalne, żeby można było odpowiedzieć. I wtedy tego pana zwolnię, żeby wsiadał w samochód i jechał do Rozewia. I to wszystko z mojej strony. Dziękuję,

Przewodniczący rady- Dziękuję. Ostatnia propozycja burmistrza proponuję ją wprowadzić, zrealizować po punkcie siódmym, czyli odpowiedzi na interpelacje oraz wnioski zgłoszone przez komisję oraz radnych. Proszę państwa, myślę, że też zanim przegłosujemy porządek, chciałbym tylko powiedzieć, że dzisiaj nasza sesja będzie dosyć dynamiczna ze względu na to, że mamy gości, których obecność nie jesteśmy w stanie przewidzieć co do minuty. Chodzi mi o informacje w sprawie gazyfikacji. Mamy zaplanowaną to spotkanie czy tą informację na godzinę jedenastą oraz spotkanie z szefami szpitali, czyli szpitala helskiego i szpitala puckiego. Z tego, co wiem, co mi przekazywała pani prezes z Pucka, jej obecność będzie w okolicach dziesiątej, a nie ukrywam, że chciałbym, żebyśmy zrealizowali ten punkt łącznie obu szpitali w jednym. Bo pytania mogą dotyczyć, no dotyczyć na pewno będą ochrony zdrowia w powiecie i w naszym mieście. Dlatego proponowałbym, jeżeli wszystko ułoży się zgodnie z planem i będzie terminowo, proponowałbym, aby punkt dotyczący szpitali zrealizować o godzinie dziesiątej, jeżeli to będzie możliwe. Żeby nie planować tego po prostu, żeby też szefów placówek nie przetrzymywać na naszej sesji, bo mają też swoje obowiązki, a zgodzili się udzielić nam tych informacji, za co im serdecznie dziękuję. Dobrze. Chciałbym, żebyśmy teraz przegłosowali proszę państwa zaproponowane zmiany w porządku obrad. Czy ktoś potrzebuje jeszcze dodatkowych informacji co do tych zmian? Jeżeli nie, kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem zaproponowanego porządku obrad? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Wszyscy byli 'za', porządek został przyjęty.

4. Interpelacje i pytania w sprawach bieżących.

Przewodniczący rady- Przechodzimy do punktu Interpelacje i pytania w sprawach bieżących. Proszę bardzo. Pani radna Budzisz.

Radna Budzisz- Panie burmistrzu, czy miasto przystąpiło do rządowych programów dopłat, które pomagają zmniejszyć koszty ogrzewania i poprawić komfort ciepła domu lub mieszkania? Jest to pytanie z dyżurów radnych. Dlaczego nie są organizowane spotkania z mieszkańcami? Dlaczego te informacje nie są przekazywane mieszkańcom? I czy jest taka możliwość, żeby zorganizować dyżur pracownika w godzinach wieczornych odpowiedzialnego za obsługę tych programów, tak jak to odbywa się w innych gminach? Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Proszę bardzo.

Radny Muża- Panie burmistrzu, m.in. przez zarządzanie kryzysowe, które tutaj będzie dzisiaj na porządku obrad, proszę o dokonanie przeglądu budynków i zrobienie numeracji, ponieważ większość tych budynków częściowo nie jest po prostu oznaczone. Dodatkowo część ich jest bardzo niewyraźna, zamazana, a tu chodzi praktycznie o bezpieczeństwo naszej ludności. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Pani radna Pieszak, tak widzę? Nie? To przepraszam. Dobrze. Proszę, pan radny.

Radny Antkowski- Panie burmistrzu, ostatnio w Polsce były przypadki niewłaściwego działania defibrylatorów miejskich. W związku z tym moje pytanie. Kiedy ostatni raz była kontrola takich urządzeń w Helu? Tam po prostu zabrakło baterii, ktoś ukradł. Czy w mieście jest ktoś odpowiedzialny za te sprawy, żeby nie doszło do takiego przypadku, jaki zaistniał już w Polsce? Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Nie widzę, przepraszam. Pan radny Łazur, proszę.

Radny Łazur- Ja mam po prostu na własnych plecach doszedłem do tego, że trzeba szybciej działać, jeżeli chodzi o interwencję po na przykład deszczu i śniegu. Dwa dni temu dwa razy się przewracałem i dwa razy wstawałem i po prostu na tych mniejszych uliczkach, gdzie po prostu tak szybko nie dotrze pomoc, trzeba chyba albo jakieś dodatkowe siły, albo coś skierować, bo tam ludzie po prostu się prawie zabijają. To tak nie może być, to do tego nie można dopuścić, żeby ludzie sami wychodzili i sami sobie sypali solą przed butami, żeby przejść na przykład do śmietnika. Do tego nie możemy dopuścić i proszę o natychmiastową reakcję. Dziękuję.

5. Wnioski i informacje.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia? Jeżeli nie, przechodzimy do kolejnego punktu. Przepraszam, to już zrobiliśmy. Wnioski i informacje. Proszę bardzo, pan radny Dykta prosił o głos.

Radny Dykta- Dziękuję bardzo. Szanowna pani poseł, szanowna rado, panie burmistrzu, szanowni goście, drodzy mieszkańcy Helu. Jako szef sztabu WOŚP w Helu mam dziś zaszczyt podsumować 34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w naszym mieście, który odbył się w minioną niedzielę pod hasłem Zdrowe Brzuski Naszych Dzieci. Graliśmy w tym roku dla najmłodszych, dla diagnostyki i leczenia chorób przewodu pokarmowego u dzieci. Zanim jednak przedstawię szczegóły, chcę zacząć od najważniejszego. Dziękuję mieszkańcom Helu oraz państwu oraz wszystkim gościom, którzy byli z nami. Dziękuję za każdą złotówkę wrzuconą do puszek, za udział w licytacjach, za obecność, za serce, które zawsze bije tu wyjątkowo mocno. Z ogromną dumą mogę dziś ogłosić, że kwota zadeklarowana podczas tegorocznego finału w Helu wyniosła rekordowo 66.972,02 zł. To znakomity wynik,

szczególnie jeśli przypomnimy, że w ubiegłym roku, w dniu finału, zebraliśmy 48. 828,75 zł. To wyraźny wzrost, który pokazuje, jak pięknie potrafimy się jednoczyć. W skali całego kraju również padły imponujące liczby. Kwota zadeklarowana przez WOŚP to 183.231.782 zł. I co ważne, zarówno helska, jak i ogólnopolska kwota jeszcze wzrosną po 16 lutego, kiedy zostaną doliczone wszystkie środki z aukcji Allegro oraz dodatkowe wpłaty. Warto więc nadal udostępniać i wspierać nasze licytacje, które cały czas się pokazują, nowe. Tegoroczny finał był pełen dobrej energii i wzruszeń. Przez cały dzień na scenie pojawiały się atrakcje dla dzieci i dorosłych, wolontariusze pracowali od wczesnych godzin porannych, a nasze miasteczko znów zamieniło się w miejsce pełne dobra i wspólnoty. Ogromnym wydarzeniem tegorocznego finału było tradycyjne Światelko do Nieba, ciche fajerwerki, przyjazne zwierzętom, zasponsorowane przez gminę Miejską Hel. Bardzo dziękuję panu burmistrzowi za ten gest. To nie tylko piękny symbol, ale także ważny sygnał, że możemy świętować odpowiedzialnie i z troską o nasze otoczenie. Co więcej, to właśnie te fajerwerki zostały pokazane na żywo na antenie TVN24, dzięki czemu Hel znów zaistniał na ogólnopolskiej mapie WOŚP. Chcę również złożyć szczególne podziękowania klubowi radnych 'Kochamy Hel' oraz panu burmistrzowi za wylicytowanie bursztynowego serca. Ten wyjątkowy symbol dobroci i solidarności zawisnie w Urzędzie Miasta do końca obecnej kadencji, a następnie ponownie trafi na licytację, aby dalej pomagać. Te bursztynowe serca to nowa tradycja, którą od tego roku tworzymy razem i z której możemy być naprawdę dumni. Szczególne podziękowania kieruję także do wszystkich partnerów, sponsorów i instytucji, które wspierały tegoroczny finał. Zarówno finansowo, rzeczowo, jak i organizacyjnie. Dziękuję wolontariuszom oraz całemu sztabowi za ich zaangażowanie, wytrwałość i ogrom pracy, której często nie widać na pierwszy rzut oka. Dziękuję także spółce EKOHEL za objęcie organizacją tego finału i wzięcie nas pod swoje skrzydła. Dziękuję również Urzędowi Miasta Helu za promocję finału na stronie gohel.pl oraz w mediach społecznościowych. To wsparcie znacząco zwiększyło nasz zasięg i świadomość mieszkańców. Na koniec pragnę przypomnieć, że nasze aukcje na Allegro trwa nadal trwają do szesnastego lutego. Zachęcam wszystkich do ich udostępniania. Każda dodatkowa złotówka to realne wsparcie dla dzieci w całej Polsce. Drodzy państwo, Hel po raz kolejny pokazał, że razem możemy wszystko. Możemy pomagać, jednoczyć się i tworzyć wydarzenie, które zostaje w sercach na długo. A my szanowni państwo, robimy swoje. Gramy do końca świata i jeden dzień dłużej. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję, czy ktoś z państwa ma jeszcze wnioski? Proszę bardzo, pan radny Nowakowski.

Radny Nowakowski- Witam państwa serdecznie. Chciałbym tylko poinformować, Komisja Rewizyjna dokonała kontroli realizacji budżetu obywatelskiego. Nie wniosła uwag. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń. A przepraszam, pani radna Pieszak, proszę.

Radna Pieszak- Panie przewodniczący, szanowna rado, ja tu mam taki wniosek, aby nowy rok, nowym krokiem, ale żeby zwołać sesję dotyczącą przyjęcia statutu, ponieważ już jest statut uchwalony i trzeba by się też nad tym pochylić. To jest taki mój wniosek. A drugi, chciałabym wrócić do tego pomysłu pana przewodniczącego, o spotkanie z Agencją Mienia Wojskowego. Nie udało się to do tej pory, może jednak. Składaliśmy tam też pytania do pana, o co pan poprosił. Jest trochę spraw, o których chcielibyśmy z tą Agencją Mienia Wojskowego porozmawiać, bo wszyscy wiemy, że Skarb Państwa zlecił agencji sprzedaż terenów i tak

naprawdę wojsko sprzedaje wszystko, co się da. I pomiędzy na przykład mamy osiedle wojskowe, które no dawno temu było wybudowane, ale tak rozsądnie, a teraz pomiędzy tymi blokami bardzo blisko powstają nowe deweloperskie budynki. No chcielibyśmy porozmawiać na temat sprzedaży tych wszystkich terenów, jak to by było dalej. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Proszę bardzo pan radny. Ja tylko chciałem dopytać, bo ja rozumiem, że statut został przygotowany ani dobra, jasne, dobrze, dziękuję.

Przewodniczący rady- Zaraz, zanim przekaże głos pani poseł, o który prosiła. Chciałbym tylko jedną sprawę albo dwie doprecyzować. Proszę państwa, to co zgłosiła pani radna Pieszak dotyczy naszej bieżącej działalności. Naprawdę nie ma konieczności, ja nie jestem jako przewodniczący rady jakimś oddzielnym bytem, do którego trzeba składać wnioski i zapytania na sesjach, ponieważ my jesteśmy jedną radą. Jeżeli klub uważa, że w jakiś sposób może wpłynąć na pozytywną odpowiedź Agencji Mienia Wojskowego, proszę wysłać też zaproszenie. Albo inaczej, przypominać mi. Ja mogę wysyłać nawet co tydzień te zaproszenia. To nie jest sprawa, którą musimy na sesji poruszać jako jakąś, która wymaga oddzielnego postępowania. Jeśli chodzi o zwołanie sesji dotyczącej statutu, też nie ma takiej potrzeby, żebyśmy specjalną sesję dotyczącą statutu zwoływali. Jeżeli będzie statut przygotowany, wszystkie poprawki założymy przez komisję omówione, wprowadzamy ten punkt jako punkt sesji i uchwalamy statut. I tu nie musimy jakiejś specjalnej uchwały zwoływać. Z tego, co wiem, komisja przygotowała projekt uchwały ze statutem. Do tego statutu, do tego projektu wpłynęły jeszcze poprawki. No i wiem, że ma coś być chyba, bo to ta uchwała już miała być podejmowana, ale jeszcze poprawki były, które przynajmniej w moim, z mojego punktu widzenia były dosyć istotne, ponieważ zapisy, które jeszcze gdzieś funkcjonowały w tym obecnym statucie, były niezgodne z ustawą o samorządzie. I no chociażby z tego względu. Także tutaj nie ma żadnego problemu. Pracujemy, współpracujemy jako Rada Miasta, nie jako oddzielne byty. Proszę, panie burmistrzu, za chwileczkę pani poseł oddaje pani głos.

Burmistrz Helu- Ja się odniosę w kilku słowach tylko do propozycji pani radnej Pieszak. Pani radna, początek super. Nowy rok z nowym krokiem, idziemy razem, pracujemy na rzecz miasta. Tylko wiecie państwo, ja na każdej sesji informuję państwa o działaniach z mojej strony i jakie są ewentualnie odpowiedzi ze strony czy to Ministerstwa Obrony, czy Agencji Mienia Wojskowego. Dzisiaj proponowanie, zaproszenie na kolejną sesję kogo? Panią dyrektor z Gdyni, czy pana prezesa z Warszawy, Agencji Mienia? Trzeba by było ustalić i o co będziemy pytali. Dwa dni temu była komisja, był pan, ja dzisiaj będę też mówił o tym, między innymi w moim punkcie w sprawozdaniu. O tym mówił, że poprosił też o interwencję posła Płażyńskiego, Kacpra, też w tej sprawie. Nie dajmy coś zablokować, coś namieszać. Niech ta sprawa... Ja powiedziałem państwu, jak już będę wiedział, jaki jest finał tych poczynań, to państwu odpowiem, czy będzie możliwość, czy jest, czy nie. I się przestanę tą sprawą zajmować. A dzisiaj wołanie pani dyrektor, no bo myślę, że to chodziło o panią dyrektor, możemy nie usłyszeć konkretnych odpowiedzi. Nie wiem, czy byśmy nie zepsuli jakiegoś wspólnego naszego starania o to, co staramy się pozyskać, ale to na szczeblu Warszawy, czyli prezes Agencji Mienia i Ministerstwa Obrony Narodowej. Poczekajmy. Miesiąc, dwa powinno się to rozstrzygnąć i wtedy jak najbardziej takie spotkania uważam, że powinny być, bo to nie tylko dotyczy o czym ja mówię, czego wy wiecie, ale też innych spraw. Ale to, co pani powiedziała, jeżeli będzie takie pytanie, czemu oni sprzedają coś między blokami, to ja nie wiem, czego to dotyczy, bo to wy sprzedaliście, tam wyraziliście państwo

zgode na dokupienie przez dewelopera działki obok was i powiększenie tej nieruchomości w waszej kadencji. A będziemy starali się to zarzucać pani dyrektor, a tam agencja przecież tego nie robiła. Oczywiście są inne rzeczy, o których państwa ja informuję na sesji. Za chwilę zobaczycie plan ogólny, bo to jest już za chwilę. Być może, że na koniec sesji podam wam termin, gdzie będzie spotkanie z radnymi, żeby wam pokazać ten plan ogólny i przedstawić, jakie są zarysy jego i z czym to się je, bo to nie jest miejscowy plan zagospodarowania terenu. Jeżeli jeszcze będą jakieś uwagi, tam dopiero będzie można zobaczyć, jakie są planowane tereny pod zabudowę mieszkaniową, czy jeszcze taka możliwość jest, bo przecież państwo postawiło warunki, jest algorytm, gdzie mogą być jeszcze takie obiekty budowane. Każda miejscowość jest inna. U niektórych na przykład ta możliwość już się skończyła. W Helu praktycznie też ta mieszkaniówka już nie będzie możliwa do budowy. Ponieważ już ten współczynnik u nas praktycznie jest wykorzystany, co w zamian w którym kierunku. I tam są też to, co planuje w imieniu na przykład to, co planuje MON i to, co planuje Agencja Mienia Wojskowego, która jest przedstawicielem Skarbu Państwa i posiada te nieruchomości. Także mój apel tylko jest taki. Jeszcze się wstrzymajmy, żebyśmy czegoś sobie nie popsuli. Chyba, że chcemy popsuć i żeby mi zablokować jakieś tam moje jeszcze starania. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący rady- Ad vocem pani radna, proszę bardzo.

Radna Pieszak- Tak, panie burmistrzu, ja chciałabym tylko dodać, że moją intencją tutaj wystosowania wniosku o spotkanie z Agencją Mienia nie były te trzy bloki na Żeromskiego 4, 6, 8, bo jest to bardzo trudna i złożona sprawa. Jest wiele innych spraw, o których chcielibyśmy porozmawiać z Agencją Mienia, a nie o tych trzech blokach, które... Sprawa tu na komisjach połączonych był pan mieszkaniec, który przedstawił, jakie tam są działania podjęte. Tak że tu nie chodzi o te trzy bloki.

Burmistrz Helu- O nich nie mówiłem, nie mówiłem o Żeromskiego, tylko mówiłem, że na komisji przedstawił, że wystąpił do posła Płażyńskiego, który też się zobowiązał, że na szczelbu chyba premiera będzie, ale to są sprawy dzisiaj chyba jedne z najważniejszych, żeby w końcu uregulować właśnie i to robi Agencja Mienia Wojskowego, prawda? No, czyli to też będzie musiało być wyartykułowane, jeżeli takie zaproszenie przyjmą, a pewnie przyjmą i przyjadą.

Przewodniczący rady- Panie burmistrzu, dyskusja zeszła na tory zbyt bardzo szczegółowe, dotyczące różnych tematów, bo to, o czym pani radna mówiła, o czym pan burmistrz może nie wiedzieć, bo pani radna poruszała temat złożonych wniosków i pytań, które klub radny chciałby zadać na takim spotkaniu z Agencją Mienia Wojskowego. Takie zaproszenie zostało wystosowane, nie zostało przyjęte. I ten wniosek radnej tego dotyczy. Mój apel był tylko o to, żebyśmy występowali jako rada. Dlatego nie chciałem panu przerywać, ale myślę, że to takie małe nieporozumienie wyszło i wszyscy wiemy, o co chodzi. Czy ktoś z radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Jeżeli nie, pani poseł oddaje pani głos. Proszę bardzo.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Tak, dziękuję bardzo. Już chyba włączyłam. Dziękuję. Zanim zacznę mówić o sprawie, z którą przede wszystkim przyszłam, to chciałam powiedzieć, że pani radna ma jakby słuszość, bo państwo jako radni macie prawo i kontrolować burmistrza i macie prawo występować do instytucji, które dysponują mieniem i które zbywa mienie. Bo to się też wkomponuje w państwa projekty zagospodarowania miasta Hel i macie prawo zadać pytanie. A agencja to żaden problem, ani jakiś wstyd, czy też nieprzygotowanie, nie trzeba czekać miesiącami, ponieważ agencja ma pewien, pełen wykaz

nieruchomości, które może zbyć, których nie może. A poza tym wojsko, które tutaj również stacjonuje ze względu bezpieczeństwa, również może przyjść do państwa i nawet w zamkniętym jeżeli to trzeba po siedzeniu zdać relacje co i gdzie można jak budować. Natomiast ja chciałam zwrócić uwagę, że pan burmistrz wyprowadził państwa z błędu, że to nie pan burmistrz tylko państwo odpowiadacie za podejmowanie decyzji sprzedaży, którą podjęliście gdzie uchwała stanowi, że jest to sprzedane mienie energii, ale nie przez wojsko, tylko przez państwa jako radnych. Więc proszę to sprawdzić, jakie decyzje podejmujecie, żeby potem nie było tak, że wy nie wiecie pod czym podnosicie rękę. Ja przygotowując się dzisiaj do tematu związanego z panią, również byłam zmuszona, bo niestety od państwa nie dostałam informacji, przejrzeć uchwały, które państwo podjęliście, jeżeli chodzi o sprzedaż bądź też wykupienie gruntów na poprawę warunków nieruchomości. W związku z tym proszę przejrzeć, bo to państwo jako radni odpowiadacie, nie burmistrz. Państwo odpowiadacie za to, jaką decyzję podejmujecie przez podjęcie danej uchwały. I takie karcenie radnych mam wrażenie, to jest też nie na miejscu, bo tak naprawdę państwo ponosicie pełną odpowiedzialność, więc proponowałabym przyjrzeć się dokumentom, które państwo czytacie i uchwały, które podejmujecie. A teraz przychodząc, a teraz przechodzą, bo będzie burmistrz mówił, że to państwo podjęliście decyzję, czy prezydent czy burmistrz. Po prostu taka jest rola rady. Państwo podejmujecie uchwałę, pod którym wpływem i jakich argumentów, to już jest Państwa decyzja.

Burmistrz Helu- Pani poseł, ale nasi radni są świadomi, nasi radni o tym wiedzą. Ja nie wiem, czemu pani przyjechała i poucza radnych.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Na komisji również, korzystając z opinii różnych osób, które reprezentują urzędy, ale też samorządy, bo chcemy działać na państwa rzecz. Chciałam przejść może do sprawy, z którą przychodzę, a mianowicie chodzi o sprawę dotyczącą pani, która 7 marca 2024 roku złożyła wniosek o bezprzetargową sprzedaż gruntu na poprawę zagospodarowania nieruchomości. Tak jak to Państwo zaopiniowaliście pozytywnie pierwotnie, a teraz się z tej decyzji wycofaliście i ja będę chciała złożyć wniosek do państwa, żebyście państwo przegłosowali uchwałę, no tak lub nie, czy pani Martyna będzie mogła te 65 metrów trawy wykupić czy nie. I przedstawiam teraz swoją argumentację. Występuje tu w myśl ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora. Reprezentuje również społeczność i obywatele, ludzi mieszkających w Helu, mieszkańców, którzy do mnie zwracają się z różnymi skargami, propozycjami i proszą mnie również o wstawiennictwo. W momencie, gdy ja występuję do państwa z pismami i na nie odpowiedzi nie dostaję, a kontroluje organy, które mogą kontrolować i występować o informację w trybie dostępu do informacji publicznej, no jestem zmuszona przyjechać do państwa i przemówić do państwa, prosić o to, żebyście państwo na rzecz dla dobra swojej mieszkanki podjęli pozytywną decyzję. Tak jak to dwukrotnie komisje podjęły. A mianowicie, rodzina pani, tak jak ona napisała w piśmie, na terenie półwyspu helskiego zamieszkuje od dawien dawna. Ród [niezrozumiałe] na przełomie lat nazwisko modyfikowało się, jest jednym z najwcześniej wzmiankowanych rodów borskich, które przetrwały do naszych czasów. Pierwszy to była Jastarnia Bór Hel, był z pochodzenia Szwedem. Osiedlił się w Jastarni w latach 60. XVII wieku. Można to sprawdzić w książce Jem jo rebok autorów Anny Kwaśniewskiej, Mateusza Konkela, Mirosława Kuklika, Krzysztofa Zamościńskiego. Nie jest prawdą, że w podobnej sytuacji jak pani, której odmawiacie państwo wykupu, jest wiele osób. Są to ludzie z Polski, którzy nabyli mieszkania w blokach

mieszkalnych, a ona zwraca się do pana burmistrza i radnych o możliwość dokupienia ziemi na poprawę warunków dla domu rodzinnego jako wielopokoleniowa mieszkanka Helu. Zresztą ja państwu tego nie muszę opowiadać, bo państwo znacie rodzinę. Pracowaliście razem, wychowywaliście razem dzieci, chodziliście do tych samych szkół. No i zauważam, że Hel, który jest najbardziej wyludniającym się miastem w Polsce, ma mieszkankę, która powróciła wsłuchując się w państwa apele na Hel z rodziną, z tym dwójką małych dzieci i planuje tu mieszkać na stałe i to robi. Ja bym chciała przypomnieć państwa również hasła wyborcze, bo uważam, że to jest bardzo ważne. W myśl dobrych idei, również pan mówiąc, że zbierał pieniądze w szczytnym celu. Cieszę się, tak właśnie powinniśmy postępować. Powołałam się także na bursztynowe serce, które wylicytował pan burmistrz i te serca, które są dla dobra ludzi, a zwłaszcza mieszkańców Helu. I chciałabym przypomnieć, że państwo mówili, że zrobicie wszystko jako radni i burmistrz, aby ludzie na Hel wracali. Że będziecie wspierać mieszkańców lokalnych przedsiębiorców. Cytuję: Hel może być atrakcją turystyczną przez cały rok. Skorzystają na tym wszyscy, przedsiębiorcy i mieszkańcy. Następne. Stawiam na konkretne obietnice. Dalej. Słucha mieszkańców i dba o ich potrzeby. Dalej. Współpraca z organizacjami pozarządowymi, osobami prowadzącymi działalność gospodarczą i realizacja wspólnych przedsięwzięć. Stwórzmy Hel miejscem przyjaznym dla mieszkańców niezależnie od wieku, a turystykę rozwijajmy równoległe, ale tak, by służyła nam wszystkim. I tak dalej, i tak dalej. Może państwu powiedzieć, że ja występowałam również do pana burmistrza z wnioskiem o informacje w trybie dostępu do informacji publicznej, ale nie dostałam odpowiedzi. Odpowiedzi były odmowne. Potem powoływał się pan burmistrz na aspekty, które Samorządowe Kolegium Odwoławcze również rozpatrywało. Nie wiem, czy państwo przeczytaliście to odwołanie. Polecam, ponieważ tam jest napisane, do czego pan burmistrz powinien się stosować, ale niestety tego nie zrobił. Dostałam w odpowiedzi również taką informację, że było 25 wniosków i 13 zgód, lecz bez załączników, na sprzedaż bądź też wykup gruntów. Pani Martyna również wystąpiła o protokoły uzgodnień sprzedaży gruntów, chcąc poznać procedurę i kryteria oceny wniosków. Niestety burmistrz mi jako posłowi i pani Martynie jako mieszkańcy odmówił udostępnienia protokołów. Decyzją, i to jest bardzo ważne, Samorządowego Kolegium Odwoławczego burmistrz został zobowiązany, aby te protokoły udostępnić. Jednakże do dnia dzisiejszego pan burmistrz nie wykonuje tej decyzji oraz nie odwołał się od niej, co oznacza, że ignoruje decyzję instytucji nadrzędnej, które nakładają na niego określone obowiązki do wykonania. Dobrze by było, żebyście państwo tą z SKO przeczytali i wiedzieli, że jest takie pismo. To jest instytucja nadrzędna, kontrolująca to, co w państwa urzędzie się dzieje. Powstaje pytanie, jakie są kryteria przetargowego nabycia nieruchomości? Dlaczego od wielu lat odmawia się panie Martynie poddania wniosku do głosowania przez radę miejską, przez państwa jako radnych w sytuacji, kiedy równoległe wydawane są zgody na bezprzetargowe nabycie nieruchomości? Należałoby zadać pytanie, dlaczego radni nie widzą problemów w sprzedaży gruntu należącego do miasta na rzecz wspólnot mieszkaniowych oraz w sąsiedztwie z zabudowy deweloperskiej? Dlaczego nie było problemu drodzy państwo ze zbyciem chodnika na działce 148/59, który stanowił ciąg pieszy dla dzieci z ulicy Leśnej, Bałtyckiej do szkoły? Czy zdajecie sobie Państwo sprawę, iż narażacie życie i zdrowie tych dzieci, ponieważ jedynym rozwiązaniem jest droga do szkoły jeźdźnią? Chyba, że chcieliście zmusić dzieci do znacznego wcześniejszego wstawania i odbycia dłuższej trasy i większego zmęczenia przed i po nauce. A co na to starsi ludzie, którzy

również korzystali z tego przejścia? Czy to jest zgodne z państwa sumieniem? A dlaczego ja o tym mówię? Bo państwo w jednym piśmie odpowiadając Pani Martynie napisali tak: W odpowiedzi na Pani wniosek z dnia 6 listopada bieżącego roku 24 informuje, że podczas procedowania przedłożonego wniosku każdy radny kierował się dbałością o dobro publiczne, jak i oceną własnego sumienia. No drodzy Państwo, ja nie wiem, czy to jest sumienie odnośnie starszych dzieci i dzieci, że się im chodnik zabiera i oni jezdnią muszą spacerować do szkoły. Następne, czy też działka 199/7 w sąsiedztwie pani Martyny, teren, który wcześniej stanowił teren zielony, przyległy do biblioteki miejskiej na miejsca postojowe dla dewelopera. Nie przeszkadzało państwu, że likwidujecie plac zabaw przy świetlicy, że wyrażacie zgodę na wycinkę starych drzew, likwidujecie miejsce zajęć na świeżym powietrzu organizowanych przez bibliotekę miejską, że likwidujecie altankę, konkursy muzyczne itd. Czy to też jest w myśl sumienia państwa radnych? A także z działką 372/1 uchwałą z dnia 30 października 2024 roku zgodziliście się na bezprzetargową sprzedaż nieruchomości oraz udzielenie bonifikaty 95% w przypadku nieruchomości zbywanej na rzecz wspólnoty mieszkaniowej przy ulicy Leśnej 5 budynku zamieszkanym przez Taki zbieg okoliczności. Ja nie chcę iść za daleko. Przez ostatnie pięć lat, podjęliście...

Przewodniczący rady- Bardzo proszę na chwileczkę przerwać. Chciałbym taką techniczną tylko sprawę poruszyć. Proszę państwa, jeżeli państwo zabieracie głos jednocześnie, nie będziemy mogli sporządzić dokładnego protokołu, jednocześnie nasi odbiorcy nie słyszą wypowiedzi ani jednej, ani drugiej strony. Dlatego bardzo proszę, oczywiście każdemu oddam głos, kto będzie chciał się ustosunkować po wypowiedzi pani poseł. Jednocześnie apeluję o to, żebyśmy przestrzegali przepisów RODO i powstrzymali się od cytowania nazwisk.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Nie powiedziałem nazwiska. Przez ostatnie... To mogę kontynuować, tak?

Przewodniczący rady- Pani poseł, ja odnosiłem się do wszystkich uczestników tej dyskusji.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Zgadza się, nazwiska nie podałam.

Przewodniczący rady- Nie powiedziałem, że pani jakiegokolwiek nazwisko podała.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Dobrze. Przez ostatnie pięć lat podjęliście państwo 13 uchwał na bezprzetargową sprzedaż gruntu. Dlaczego nie możecie podjąć uchwały w przedmiocie sprzedaży gruntu dla wielopokoleniowej mieszkanki Helu, która boryka się z wypadkami samochodowymi, mam tu na myśli wjechanie samochodu osobowego w ścianę budynku. Dwa. Agresywnymi postawami osób trzecich, rozbijających butelki o elewację od strony pokoju dzieci oraz urządzających libacje alkoholowe w tymże miejscu. Były liczne zgłoszenia na policję, są też filmiki. Zdziwiliby się państwo, kto na nich może być. Nieobyčajnym zachowaniem, obnażanie się publiczne, oddawanie potrzeb fizjologicznych bezpośrednio pod ścianą budynku. Też na to są dowody. To dla niektórych mogłoby być wstydlive. Następne. Notoryczne wyprowadzanie psów z sąsiednich apartamentowców na trawnik przy domu, co w dłuższej perspektywie powoduje odczuwalny fetor w domu i poza nim. Piąte. Wysypywanie przez osoby trzecie resztek jedzenia pod ścianę domu, co zachęca dziki i inne zwierzęta do przychodzenia pod posesję, podkopywanie fundamentów oraz niebezpieczeństwo bycia zaatakowanym przez dzikie zwierzęta, a może i chore. Tam są też małe dzieci. Natomiast naprzeciwna też były wjazdy w bramę. Nie daj Boże, żeby dzieci tam stały i się bawiły. Dlaczego pomimo pozytywnych opinii komisji,

poprzedzonych oględzinami nieruchomości, wniosek nadal nie został poddany pod głosowanie. To były dwie komisje. Komisja... To były dwie komisje. Przepraszam, muszę znaleźć. Komisja Skarg i Wniosków i Gospodarcza bodajże. Co jest takiego? Ja mam do państwa pytanie, co jest takiego w przypadku pani Martyny, a czego nie było w wyżej wymienionych przypadkach, że sumienie radnych nie pozwala na zbycie nieruchomości sześćdziesięciu na bycie nieruchomości sześćdziesięciu pięciu metrów trawy. Te przypadki wymienione przeze mnie to tylko wierzchołek góry lodowej. Analizując uchwały widać wiele przypadków sprzedaży nieruchomości w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej i nowej deweloperskiej. Powstaje zatem pytanie, dlaczego inwestor, który realizuje komercyjne inwestycje, nie musi przewidywać na etapie projektowania odpowiedniej ilości miejsc parkingowych, a wielopokoleniowej mieszkanke Helu odmawia się w sytuacji występowania wielu uciążliwości, a nawet zagrożenia bezpieczeństwa dla niej i małych dzieci, właśnie z uwagi na to, że powinna przewidzieć te miejsca na etapie projektowania budynku? Wskazać należy, że to rada, państwo jako radni ponosicie odpowiedzialność za podjęte uchwały. Czy na gruncie tej sprawy rada chce brać odpowiedzialność za ewentualne konsekwencje związane z niebezpieczeństwem, z jakim boryka się pani Martyna w przypadku, gdy komisje wydały pozytywne opinie, a nie podjęły uchwały po zapoznaniu się ze stanowiskiem burmistrza na połączonych komisjach stałych? Dlaczego radni w tym, członkowie dwóch komisji, które wydały pozytywną opinię w sprawie sprzedaży i to jeszcze po wizji lokalnej gruntu przyległego, nie podjęły uchwały o zbyciu po zapoznaniu się na połączonych komisjach ze stanowiskiem burmistrza? Czy zdają sobie państwo sprawę i chcecie ponosić odpowiedzialność w przypadku ewentualnego nieszczęśliwego wypadku pani Martyny lub jej dzieci? Dlaczego te kwestie sprzedaży gruntów w Helu nie są jasne i dostępne dla wszystkich mieszkańców? Skąd, drodzy państwo, ta uznaniowość? Dlaczego deweloper może tworzyć ogródek kosztem chodnika, drogi dla dzieci do szkoły, a rdzenna mieszkanka nie może poprawić warunków zagospodarowania swojej nieruchomości, gdy przedstawiła konkretne i rażące przesłanki ku temu, aby ten wniosek uwzględnić? Ja zupełnie zgadzam się z panem radnym przewodniczącym Chroniem, który mówił tak, zachęca, aby rozmawiać, nie pisać donosów, przychodzić na dyżury radnych, wyjaśniać. Otóż dlaczego pani Martyna, która była u państwa pięć razy na konsultacjach. Mieliście wizję lokalną, znacie się wszyscy od dziecka. Pracujecie razem. I nic z tym państwo nie zrobiliście. Ja po prostu nie jestem w stanie tego pojąć. Czy to jest dla czystości sumienia, o którym piszecie w piśmie po posiedzeniu wspólnych komisji, gdzie zrezygnowaliście po wizji lokalnej z pozytywnego zaopiniowania tego wniosku? Ja do państwa apeluję, bo mnie to się w głowie nie mieści. Osoby, które są tu, stąd, osoby, które tu przyjeżdżają z powrotem na ojczystą ziemię, na ziemię ich dziadków, pradziadków, rodziców, można powiedzieć na ojcowiznę, są gorzej traktowani niż ludzie z zewnątrz, którzy przyjeżdżają. I nie jesteśmy przeciw, ale mogą inwestycje deweloperskie realizować? Jak to się ma? To tutaj ktoś, kto nie chce wyjść naprzeciw panie Martynie, nie ma sumienia. Bo ja szczerze mówiąc nie potrafię tego zrozumieć, mimo że w Helu nie mieszkam. Ja państwa reprezentuję i to jest moim obowiązkiem wczuć się i występować w imieniu i na rzecz państwa. Nawet państwa, bo radny to też człowiek, który też ma swoje problemy. Ale będąc na innych komisjach czy tu, no ja nie rozumiem, dlaczego państwo jako radni nie korzystacie ze swoich uprawnień, a to wy proponujecie uchwały. I po komisji powinna być podana uchwała pod głosowanie. Nie burmistrz. Wy podejmujecie i proponujecie. Jeżeli

jesteście przekonani, że reprezentując społeczność działacie na jej korzyść, wydajecie pozytywną opinię, to nikt nie jest w stanie zrozumieć, dlaczego się z niej wycofaliście i to po wspólnym posiedzeniu i rozmowie z panem burmistrzem. Nie wiem jakie argumenty tam padły. Ale na pewno obiektywnych przesłanek ja nie widzę, żeby takie uchwały na korzyść pani Martyny wykupienia tych 65 metrów trawy by nie było. Bo tam państwu nie przeszkadzało, że w innym miejscu pozwoliliście wyciąć drzewa, zlikwidować plac zabaw i postawić obiekt, który jest typowo deweloperski. W tym parku... Już kończę. Proszę państwa, to jest dwa metry wokół domu. Dwa metry wokół domu w porównaniu z innymi decyzjami, które wydaliliście. Dwa metry trawy, gdzie filmiki pokazują i jakbyście państwo tam w nocy byli, kto co tam robi. Tak, tam tylko można zrobić, że tak powiem fizjologiczne ekscesy się odbywają. Państwo by chcieli, żeby pod ścianą, gdzie są pokoje pańskich dzieci rozbijano o elewację butelki albo oddawano rzeczywiście mocz lub co innego? To są dwa metry wokół domu, żeby odsunąć od elewacji te ekscesy i to niebezpieczeństwo, które się dzieje. Drodzy państwo, nie da się tego porównać z innymi decyzjami, które są znacznie poważniejsze. W związku z tym ja do państwa sumień się odnoszę. Do tych serc, które licytujecie, do tego dobra i do tych obietnic. I dla dobra mojej klientki, bo to nie jest klientka, to jest mieszkaniec Helu, ale ja reprezentuję tutaj tych mieszkańców i apeluję do was, żebyście skorzystali ze swoich uprawnień i rozstrzygnęli poprzez podjęcie uchwały, która by pozwoliła, bądź też nie, ale bardzo bym prosiła, żebyście państwo tą uchwałę jednak podjęli, bo to jest w waszej, że tak powiem tutaj kompetencjach i władzy, i waszym sumieniu, żeby te grunty na poprawę zagospodarowania nieruchomości były po prostu przyznane pani Martynie. Biorąc pod uwagę inne wnioski, które szły znacznie dalej i dotyczyły znacznie większych terenów. To na pewno nikogo nie zbawi, oprócz tego, że nie państwo, tylko pani Martyna musi sprzątać te rozbite butelki, te kupy, które tam leżą.

Przewodniczący rady- Pani poseł, bardzo proszę.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- I ludzkie, i zwierzęce. Taka jest prawda, panie przewodniczący. Więc bardzo proszę o złożenie, świetnie, o złożenie uchwały i przegłosowanie.

Przewodniczący rady- To już jest powtórzenie. Zaraz przerwę.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- W sprawie tego wniosku o umożliwienie bezprzetargową sprzedaż gruntu na poprawę zagospodarowania nieruchomości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący rady- Dziękuję. pani radna, proszę bardzo, pierwsza pani radna. Proszę.

Burmistrz Helu- Proszę państwa, pani poseł, panie przewodniczący, szanowna rado, słyszeliście państwo radni...

Przewodniczący rady- Dlaczego pani nie nagrywa teraz wypowiedzi naszych, odpowiedzi na stanowisko pani poseł?

Burmistrz Helu- Proszę państwa, usłyszeliśmy argumenty, wywód pani poseł, która nas odwiedziła. Chyba po raz pierwszy jest na naszej sesji. Usłyszeliśmy, że nas reprezentuje godnie w Warszawie i zabiega o nasze sprawy. Tylko tych wątków, które poruszyła pani poseł, jest kilkanaście albo kilkadziesiąt. Ja wiem, że pochwaliła pani poseł naszego przewodniczącego rady za to, który powiedział, że trzeba rozmawiać, żeby zdobyć wiedzę i jak najczęściej rozmawiać. Ale dzisiaj to jest pierwsza rozmowa jeszcze na odległość z panią poseł w tej sprawie. Było tyle przekłamań, nieścisłości czy nieprawd, które podała pani poseł.

Nie powinniśmy dzisiaj na to odpowiadać, ponieważ sesja to nie jest miejsce na kłótnie i właśnie. Ta wypowiedź jest nagrana, przecież można to będzie odsłuchać, będzie protokół z tej sesji. Nie wiem, czy na kolejnej sesji państwo wtedy byście się mogli odnieść. Ja również, ponieważ tam sprawa dotyczyła burmistrza, również chyba najwięcej o burmistrzu pani poseł się wypowiadała, żeby nie tylko w tej chwili polemizować, ewentualnie się kłócić, tylko żeby udzielić konkretnych informacji, jaki jest stan faktyczny, kto kiedy tę nieruchomość kupił, na jakich zasadach, czy już raz była dokupowana ta nieruchomość, czyli dokupowany teren przy niej, co może i tak dalej, i tak dalej. Na wszystko byśmy mogli przygotować wtedy konkretne argumenty. Jeżeli zechcecie państwo, byśmy zaprosili jeszcze raz panią poseł, żeby przedstawić i żeby się do tego odnieść. Dzisiaj proponuję nie rozpoczynać dyskusji, bo będzie kłótnia. A poseł zasługuje na szacunek i nie chciałbym, żeby komuś z nas się coś wyrwało, coś powiedział albo w jedną czy w drugą stronę. Szczególny szacunek, bo każdy z nas zasługuje na szacunek. Jeżeli państwo to przyjmiecie, to jest mój taki apel. Dzisiaj pomińmy to milczeniem, przygotujmy. Ja przygotuję to, co dotyczy mnie. Państwo przygotujecie to, co dotyczy, bo dużo było u was. Dużo. I wtedy byśmy się mogli do tego odnieść. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Zanim oddam pani poseł głos, nie będę polemizował z konkretnymi zarzutami, które pani poseł przedstawiła. Natomiast chciałbym zauważyć, że wydaje mi się, że pani jako parlamentarzystka troszeczkę wykracza poza swoje kompetencje, swój mandat, pouczając radnych. Rada Miasta jest autonomicznym organem samorządu terytorialnego, do którego wybrani są przedstawiciele, którzy reprezentują mieszkańców i oni zawierają w ich sprawach głos. Pouczanie, próby szantażu emocjonalnego, ja to tak osobiście tak odebrałem jako szantaż emocjonalny, jest, uważam, troszeczkę takim... No nie powinno mieć miejsca. Jedna rzecz, na którą chciałbym zwrócić uwagę, pani kilkukrotnie tutaj zasugerowała, że komisje nie podejmowały uchwał. Pani poseł, komisja nie... Zakończone uchwałą komisji. Dobrze, ja do tego się też odniosę. Właśnie to, co powiedział pan burmistrz, ja też chciałem zaapelować właśnie o to, żeby do lutowej sesji przygotować odpowiedzi na zarzuty, zwłaszcza, że to jest nagrane, na zarzuty pani poseł. Bo wiele rzeczy ja osobiście też się nie zgadzam, też do tego się odniosę. Ale to, co najbardziej jest dla mnie takim rażącym w tym wystąpieniu, to jest ciągle łajanie i pouczanie radnych. Tak jakbyśmy byli, nie wiem, jakimiś dziećmi, które nie mają żadnych kompetencji i muszą słuchać rad starszych kolegów. To jest mój odbiór na dzień dzisiejszy. Ale jak pan burmistrz powiedział, dzisiaj to są emocje. Dlatego nie chcę tego szczegółowo omawiać, ponieważ nie moją możliwość zapoznania się z pani wystąpieniem szczegółowo, gdzie mógłbym jakieś przekłamanie dokonać. Proszę bardzo, pani chciała jeszcze zabrać głos.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Dziękuję. Po pierwsze, ja się z panem zgadzam i z panem burmistrzem, że muszą być rozmowy, ale to jest nieprawda, że rozmów nie było. Może pan burmistrz doskonale wie, bo komisje do pana wysyłały i z panem rozmawiały, jeżeli chodzi o opiniowanie również tej uchwały. I była u państwa, rozmawiała, komisje były na jej posesji, więc proszę nie bagatelizować tego faktu. Te rozmowy się odbywały. Państwo po prostu po pozytywnej opinii a mianowicie 12 lipca, Hel 9 lipca informuje, że 12 lipca o godzinie 14:00 w sali konfederacyjnej Urzędu Miasta odbędzie się posiedzenie Komisji Rady Miasta Helu w celu przygotowania opinii dotyczącej sprzedaży nieruchomości gruntowej w mieście Hel. Przewodnicząca komisji Renata Panek, która po wizji lokalnej przeprowadzonej w trakcie posiedzenia w miejscu wskazanym w wyżej wymienionym

wniosku członkowie komisji jednomyślnie, pozytywnie opiniują prośby dotyczącą wykupu gruntów. Komisja zobowiązuje wnioskodawcę do realizacji przedstawionych w trakcie posiedzenia komisji zadań związanych z poprawieniem estetyki przestrzeni miejskiej i tak dalej, co jest oczywiście do zrobienia. Renata Panek, Sylwia Budzisz, Mikołaj Dykta, Tadeusz Muża, Jacek Kohnke. Następna.

Przewodniczący rady- Ale pani poseł to nie wnosi niczego do sprawy w tej chwili.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Nie, nie, bo pan mi zarzucił, że trzeba rozmawiać.

Przewodniczący rady- Ja niczego takiego nie zarzucałem.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Powiedzieliście państwo, że nie było rozmów.

Przewodniczący rady- Przecież pani to już przytaczała.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Jest napisane: Opinia Komisji skarg, wniosków i petycji 17 lipiec, w związku z brakiem planu zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru, komisja pozytywnie opiniuje wniosek Pani Martyny Lentz. Wyrażają też 17 lipca pozytywną opinię, po czym spotykacie się państwo na wspólnym posiedzeniu, i mówicie, że pan radny Łazur zawniósował o negatywne rozpatrzenie wniosku. To jest to jest odpowiedź na państwa pytanie, jakbyście mówili, że nie było rozmów i komisja nie wiedziała, co czyni. Ja nikomu, przede wszystkim nikogo nie pouczam. Natomiast stwierdzenie to jest bardzo dzisiaj popularne, żeby zastraszać nas również parlamentarzystów, żebyśmy się nie odzywali, nic nie mówili. Natomiast jest to chybiony argument. Ja wręcz przeciwnie powiedziałam, że państwo jako radni macie kompetencje i wy jesteście głównymi tutaj graczami i właśnie wspieram was w tym żebyście mogli korzystać ze swoich uprawnień. Bo to państwo jako radni zgłaszacie uchwały wy decydujecie i proponujecie na radzie miasta, czy chcecie podjąć i głosujecie. To jest wasza kompetencja. Ja was proszę tylko, proszę, żebyście z niej skorzystali. Bo to wy, tak jak ja, kontroluje rząd, jestem ogromnym kontrolnym, tak państwo kontroluje burmistrza bo kontrolujecie. Ale wy macie inicjatywę składania uchwał i dlatego moja prośba dotyczyła, żeby wrócić do tych komisji, do tych wizji lokalnych i żeby podjąć uchwałę o pozytywnym przegłosowaniu bądź nie, to się okaże uchwały. Ja nie przedstawiam zarzutów, ja przedstawiam fakty. I ja myślę, że państwo doskonale sprawę znacie, tylko ja nie mówiłam, że dzisiaj będę, ale wystarczy wyjąć dokumenty, napisać uchwałę i dzisiaj przegłosować. Bo wy państwo doskonale znacie tą sprawę.

Przewodniczący rady- Pani poseł, pani chyba nie zna ustawy o samorządzie, skoro pani mówi, że możemy dzisiaj wyjąć i przegłosować uchwałę.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Żaden problem, możecie.

Przewodniczący rady- Nie, nie możemy. Proszę zapoznać się z ustawą o samorządzie.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Jeżeli ktoś zgłosi, możecie zgłosić uchwałę, zrobić przerwę, porządek dzienny, zmienić również, złożyć wniosek, porządku dziennego. Ja w to nie wnikam. Ja mam tylko nadzieję, że państwo na następnym posiedzeniu, nawet jeżeli mnie zaprosicie, ja bardzo chętnie przyjadę, to nie będziecie mnie atakować i szukać, dlaczego nie możecie tego zrobić, ponieważ przesłanki obiektywne i sytuacja, którą opisałam wokół tej elewacji i domu pani Martyny i wasze pozytywne opinie świadczą o tym, że te dwa metry trawnika, na którym już nie powiem, już wcześniej mówiłam, co tam się

odbywa, nic się nie stanie, jeżeli chodzi o polepszenie warunków i odsunięcie od ściany tego płotu.

Przewodniczący rady- Pani poseł, pani powtarza cały czas te same tezy.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- A nie mogę?

Przewodniczący rady- Mamy porządek obrad.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Ale ja powiem tak, szybciej by było gdybyśmy sobie nie przerywali.

Przewodniczący rady- Nie bo pani w tej chwili próbuje wymuszać na nas jakąkolwiek decyzję.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Panie przewodniczący, ja mam tylko jedną serdeczną prośbę. Proszę nie wkładać mi w usta czegoś, czego ja nie powiedziałam. Ja nic nie wymuszam. Nie, pan to, uważam, na mnie szantaż emocjonalny wywołuje, żeby mnie zbić z pantałyku, żebym ja się zaczęła zastanawiać, czy ja naprawdę chcę to powiedzieć, co powiedziałam. Natomiast w moim biurze jest wiele takich spraw. Ja tutaj, to co powiedziałam, powiedziałam na podstawie analizy wniosków, które rzeczywiście państwo sami mnie do BIP-u odesłaliście. Ale też sami z BIP-u zniknęły. Znikały pewne dokumenty, które były u państwa, więc ja wykonałam pracę domową, którą państwo mi nałożyli i ja się posługiwałam tylko faktami, które są mi wiadome, do których państwo mi odesłaliście, a SKO polecam, żebyście państwo ten wyrok przeczytali, znaczy wyrok to jest decyzja czy tutaj opinia. Żebyście państwo zobaczyli, że się dostosowaliście do niego czy nie. Bo to jest organ nadrzędny, który mówi o tym, w jaki sposób ta sprawa nie powinna, a jak powinna być załatwiona. I przykro mi, mi jest przykro, że państwo właśnie, że ja muszę tu przyjeżdżać, a ja niestety w myśl próśb na piśmie nie otrzymałam informacji, do których mam prawo, mieszkańcy też, a państwo mi tego, czy burmistrz mi tego nie udostępnił. I ja wyrażam swoje ubolewanie. Bo ja nie musiałabym tu przyjeżdżać, gdybym te dokumenty dostała i gdybyście państwo tą uchwałę podjęli. Na tak lub nie. Ja nikogo do niczego nie zmuszam. Ale państwo macie kompetencje do tego, żeby tą uchwałę podjąć i tylko o to państwa proszę, ponieważ z dokumentów wynika, że znacie tę sprawę bardzo dobrze. Proszę państwa, ja zamykam dyskusję. Zamykam dyskusję. Ogłaszam przerwę do godziny 10.20. Dziękuję, pani poseł.

Radny Łazur- W związku z tym chciałbym się odnieść. Pani poseł, pani poseł, pani poruszyła moje nazwisko, w związku z tym ja się chcę odnieść. Ja pani powiem, bo Pani nie zna historii i sytuacji. Historia była taka. W tym parku, za jeszcze komuny i to w dawnych czasach, po prostu powstał zakład remontujący, bo na Hel został wprowadzony gaz i z dykty i z jakichś tam kawałków blaszek został sporządzony warsztat, w którym ojciec chyba pani prowadził remont i naprawiał ludziom sprzęt. I to było tylko i wyłącznie tyle. W jaki sposób to się później stało, że to zostało zabudowane, ja nie wnioskuję, bo to nie moja sprawa. Natomiast co ja powiedziałem na komisji. Ja na komisji powiedziałem jedną rzecz, że nie jestem zwolennikiem zabudowy parku. I tylko tyle. Proszę mnie nie obrażać.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Ale przecież pan do mnie pił. Ja się posługuję protokołem, proszę pana. Proszę zajrzeć do protokołu.

d) informacja o działalności bieżącej 115 Szpitala Wojskowego z Przychodnią SPZOZ w Helu oraz Szpitala Puckiego Sp. z o.o.

Przewodniczący rady- Proszę państwa, zgodnie z ustaleniami, zanim przejdę do punktu d, chciałbym jeszcze raz powitać na naszej sesji pana komendanta Pawła Serafina, komendanta szpitala w Helu oraz panią Iwonę Topkę, prezesa Szpitala Puckiego. A punkt, tak jak państwo wiecie, zgodnie z porządkiem obrad dotyczy działalności bieżącej 115 Szpitala Wojskowego z Przychodnią w Helu oraz Szpitala Puckiego Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, czyli naszego szpitala powiatowego. Ale ja zamknąłem dyskusję. W punkcie.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Tam, bo nie za bardzo wiem.

Przewodniczący rady- Ustaliliśmy, że zostaną przygotowane wystąpienia, stanowiska i burmistrza na rzeczy, które pojawiły się wobec burmistrza i stanowisko rady dotyczące działalności i podjętych czynności przez radę miasta. Zostanie do pani wysłana i do wnioskodawczyni wysłana informacja na ten temat i zostanie pani zaproszona na najbliższą sesję, na której chcemy to zrealizować, czyli lutową.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Mogę dwa słowa?

Przewodniczący rady- Proszę bardzo.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Kończąc ten punkt, w którym przyjechałam, ja mam prośbę jednak, abyście państwo pochylili się nad wnioskiem, który był złożony 3 marca 2024 roku o wykup i abyście państwo kończąc sprawę po prostu podjęli uchwałę, Na tak lub nie. To państwu zostawiam. Ale mam prośbę, żebyście państwo po prostu jako członkowie komisji zgłosili taką uchwałę, żeby tą sprawę można było zamknąć, bo już tyle było dyskusji, tyle korespondencji, że wydaje mi się, że są podstawy do tego, aby taką uchwałę sporządzić i ją po prostu przegłosować dla rozstrzygnięcia. Tak jak pan przewodniczący powiedział tej sprawy i zamknięcie jej. Bardzo bym prosiła, żeby w ten sposób można było procedować. Teraz czy na następnym posiedzeniu.

Przewodniczący rady- Rozumiem temat mamy ustalony i do zrealizowania zgodnie z deklaracjami do lutowej sesji. W tym miejscu chciałbym przekazać głos może pani prezes. Czy może pani nam przedstawić elementy dotyczące punktu, czyli informację o działalności bieżącej naszego szpitala w Pucku powiatowego. Proszę bardzo.

Prezes Szpitala Puckiego- Dzień dobry. Przede wszystkim chciałabym podziękować za zaproszenie. Bardzo miło mi gościć u państwa i przedstawić informację o tym, co dzieje się w Szpitalu Puckim, a dzieje się dużo. Na dzień dzisiejszy Szpital Pucki składa się z trzech oddziałów. Oddziału chorób wewnętrznych, oddziału chirurgii ogólnej i oddziału pediatrycznego. W oddziale chorób wewnętrznych poza standardową diagnostyką pacjentów zgłaszających się z różnymi problemami specjalizujemy się w leczeniu chorób kardiologicznych, a także pulmonologicznych, w tym w kardiowersji interwencyjnej. Jeśli chodzi o oddział pediatryczny, dodatkowym atutem, który wykonujemy, jest poszerzona diagnostyka u dzieci, w tym diagnostyka otyłości i niedoborów masy ciała, a także różnego rodzaju alergii. Oddział chirurgiczny jest oddziałem bardziej złożonym, ponieważ składa się z trzech profili, czyli chirurgii ogólnej, ortopedii, a także urologii. W ramach chirurgii ogólnej, tak jak miało to miejsce od wielu lat, specjalizujemy się w leczeniu przepuklin. Jesteśmy centrum leczenia przepuklin operacyjnych, zarówno standardowym, jak i przepuklin bardziej skomplikowanych. Przyjmujemy pacjentów już ze wszystkich ośrodków, w tym ośrodków akademickich. Jeśli chodzi o ortopedię, zajmujemy się ortopedią stawu barkowego i kolanowego w pełnym zakresie, zarówno pod kątem urazów, jak i przeciążeń czy blokady tych stawów. Jeśli chodzi o oddział urologii, jest to urologia pełna w zakresie chirurgii ogólnej,

czyli wszystkie zabiegi, które państwo z zakresu urologii zarówno u kobiet, jak i u mężczyzn możecie spotkać. Jednym z najczęstszych zabiegów jest leczenie kamicy nerkowej. Dodatkowo w ramach Szpitala Puckiego funkcjonuje nocna i świąteczna opieka chorych, a także izba przyjęć przyjmująca co do zasady pacjentów planowych na poszczególne oddziały, ale oczywiście jeżeli jest to w naszych kompetencjach i nie jest to pacjent urazowy bądź zawałowy, czy też udarowy, to oczywiście tych pacjentów przyjmujemy. Pozostałe przypadki, które wymagają leczenia w szpitalu specjalistycznym są przekierowane do szpitala w Wejherowie, w związku z tym, aby przekazać jak najszybszą i jak najbardziej celowaną pomoc dla poszczególnych pacjentów. Ponadto w Szpitalu Puckim funkcjonują pracownie radiologiczne, czyli RTGTK. W tym roku też przymierzamy się do wymiany sprzętu na nowy w ramach projektu, a także pracownia endoskopii, w której możecie państwo wykonać badania gastro i kolonoskopii. W tym również badanie w znieczuleniu ogólnym wykonywane w ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia. Ponadto poza działalnością szpitala mamy bardzo mocno rozbudowaną ambulatoryjną opiekę specjalistyczną, czyli tzw. poradnie specjalistyczne. Poradnia chirurgii ogólnej i poradnia kardiologiczna są to poradnie funkcjonujące 5 dni w tygodniu. Dodatkowo mamy poradnię ortopedyczną, urologiczną, ginekologiczno-położniczą, pediatryczną, poradnię zdrowia psychicznego i poradnię nefrologiczną. Od tego roku wprowadziliśmy także ambulatoryjną opiekę specjalistyczną. Czyli jeżeli ktoś z różnych przy czyn będzie miał do zmiany opatrunków czy ściągnięcie szwów, nie musi jechać do szpitala specjalistycznego czy szpitala, w którym się leczył, bo do tej pory tak wyglądały przepisy, że tam było zapewnione miejsce. Na dzień dzisiejszy może skorzystać z takiej poradni w Szpitalu Puckim. Pielęgniarki zmieniają opatrunki, ściągają szwy. Przede wszystkim ma to wpłynąć na skrócenie okresu oczekiwania do poradni pourazowej. Bo jeżeli mamy urazy, złamanie ręki, nogi, jesteśmy zaopatrzeni w szpitalu w Wejherowie, czy jeśli chodzi o dzieci to w szpitalu gdańskim, no to później jest problem kto ma ściągnąć szwy czy zmienić opatrunki. Na dzień dzisiejszy możecie państwo to zrobić w Pucku, w poradni pielęgniarskiej. Poza poradniami specjalistycznymi Szpital Pucki jest miejscem stacjonowania karetek. Posiadamy cztery zespoły ratownictwa medycznego, trzy podstawowe, jeden specjalistyczny. Zespół specjalistyczny, czyli w składzie dodatkowym z lekarzem stacjonuje przy szpitalu. Również stacjonuje tam zespół podstawowy, dwa pozostałe stacjonują w Krokowej i w Władysławowie. Dodatkowo od 1 maja we Władysławowie na sezon będzie uruchomiony motocykl ratunkowy, który w ramach interwencji m.in. naszego szpitala od tego roku będzie funkcjonował troszeczkę inaczej dzięki zmianom przepisów, a mianowicie będzie niezależną jednostką ratunkową. Czyli w przypadkach, gdzie nie mamy do czynienia z wypadkiem czy z urazem, jeżeli zgłaszamy to od razu pod numer 112, to w sezonie będzie wysyłany motocykl ratunkowy, który przede wszystkim określi stan pacjenta. Jeżeli pacjent będzie mógł zostać zaopiekowany w domu np. po podaniu leków rozkurczeniowych czy przeciwbólowych i to pomoże, w tym wypadku nie będzie przyjeżdżała karetka, która będzie mogła być dysponowana gdzie indziej. A jeżeli pacjent będzie musiał zostać przewieziony do szpitala bądź do innego miejsca, w takim wypadku zostanie zadysponowany drugi zespół, czyli standardowa karetka. Oczywiście motocykl stacjonuje we Władysławowie. Dlatego, żeby objąć swoim zasięgiem cały Półwysep Helski. Na dzień dzisiejszy trwają rozmowy w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia, a także Ministerstwa Zdrowia, żeby na sezon wakacyjny 2027 uruchomić kolejną karetkę na Półwysep Helski z prostej przyczyny. Półwysep jest objęty

największą liczbą wyjazdów w roku. Żadna inna aglomeracja nie ma takiej ilości wyjazdów w sezonie, jakie my mamy. Jeśli chodzi o dodatkową działalność szpitala, w ubiegłych latach szpital zrealizował dosyć sporo projektów. Przede wszystkim wykonaliśmy kompleksową modernizację Szpitala Puckiego. Wszystkie oddziały przeszły remont. Została wykonana termomodernizacja. Posiadamy sale jedno-, dwu- lub trzyosobowe w zależności od oddziału. Każda sala jest wyposażona w osobny węzeł sanitarny, w system przyzywowy, w dostęp do tlenu do każdego łóżka. Dodatkowo wszystkie pomieszczenia są klimatyzowane. Ponadto wykonaliśmy szereg różnych projektów na doposażenie i zwiększenie atrakcyjności szpitala pod kątem dostępności do badań specjalistycznych, głównie kardiologicznych i endoskopowych. Realizowaliśmy też projekt 40+, w którym byliśmy też tutaj w Helu. Projekt został zakończony przez Ministerstwo Zdrowia. Na dzień dzisiejszy jest to projekt Moje Zdrowie, w którym udział mogą brać osoby od 18 roku życia. Projekt jest realizowany przez POZ. W najbliższym roku, poza realizacją dwóch bardzo dużych projektów, czyli rozbudową Szpitala Puckiego o kolejne skrzydło, w którym znajdują się dwie sale operacyjne, rehabilitacja, apteka szpitalna i miejsce, którego brakuje według mnie najbardziej w powiecie, to jest kostnica z miejscem do przygotowania i salą pożegnań ze zwłokami. To też zostanie umieszczone w tym budynku. Projekt ma zakończyć się w wakacje 2027. Dodatkowo realizujemy projekt kardiologiczny, czyli rozwój opieki nad pacjentem kardiologicznym, w ramach którego wprowadzimy do szpitala badanie echo-przezprzełykowe, które jest dosyć istotne przy pacjentach, którzy przeszli chorobę zawałową, a także testy wysiłkowe standardowe i bardziej rozszerzone. Czyli będziecie mieli państwo do wyboru bieżnie, tak jak jest to do tej pory, a jeżeli tak ktoś nie może skorzystać z przyczyn fizycznych z bieżni, to będzie też rowerek ergonomiczny, który jest drugą opcją do testów wysiłkowych. Jeśli chodzi o sytuację finansową Szpitala Puckiego, ryczałt szpitalny na oddziale chirurgii i oddziale interny w ubiegłym roku wyniósł ponad 30 milionów i został wykonany. Na oddziale pediatrycznym było to ponad 4 miliony i też został w całości wykonany. Poradnie specjalistyczne plus tomografia komputerowa. Ten ryczałt to jest ponad 5 milionów. W tym roku jest bardzo podobny. Zabiegi rehabilitacyjne to jest 35 tysięcy. Niestety mamy dosyć niski kontrakt rehabilitacyjny ze względu też na bliskość drugiej placówki, czyli Puckiego Centrum Medycznego. Sytuacja finansowa obecnie wygląda tak, w całej Polsce, o czym państwo też wiecie, że są zobowiązania wymagalne NFZ-u, to znaczy się NFZ jeszcze nie zapłacił całości kontraktu za 2024 rok. Na dzień dzisiejszy sytuacja jest płynna, szpital nie ma problemów z płatnością. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Zanim oddam państwu głos, chciałem tylko zaznaczyć, że jak państwo doskonale wiecie, praktycznie co roku takie sprawozdania otrzymujemy, takie informacje, jednak w tym roku taka informacja była tak kompleksowa i tak szczegółowa. Dziękuję pani prezes. Jakiej do tej pory jeszcze nie otrzymaliśmy. Oddaję państwu głos. Pani radna Budzisz, proszę bardzo.

Radna Budzisz- Pani prezes, szpital w Pucku cały czas się rozbudowuje. Macie poradnię ginekologiczną. Czy planujecie państwo otworzyć ponownie oddział położniczo-ginekologiczny? Wiem, że jest niż demograficzny, dzieci się nie rodzą, ale chociaż sam ginekologiczny oddział.

Przewodniczący rady- Czy odpowiadamy na bieżąco, czy komasujemy pytania?

Radna Budzisz- To może jeszcze jedno zadam pytanie?

Przewodniczący rady- Każdy radny, który zada pytanie, wtedy będę pani prezes oddawał głos.

Radna Budzisz- Dobrze. I chodzi mi jeszcze o poradnię psychologiczną dla dzieci, bo jest tylko dla dorosłych, ale czy też w planach macie utworzyć taką poradnię dla dzieci? I jeszcze chciałam się zapytać...

Przewodniczący rady- To jest trzecie.

Radna Budzisz- Trzecie, tak. Wieść niesie, że w województwie pomorskim ze względu na restrukturyzację służby zdrowia wieść niesie, że w województwie pomorskim niektóre szpitale mogą zostać zamknięte, czy też połączone. Czy to grozi naszemu Szpitalowi Puckiemu? To wszystko, dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję, proszę bardzo, pani prezes.

Prezes Szpitala Puckiego- Jeśli chodzi o działalność w zakresie położnictwa i ginekologii, na koniec ubiegłego roku wystąpiliśmy do NFZ z prośbą, a także wystąpiliśmy w ramach rokowań o przekazanie kontraktu na poradnię położniczo-ginekologiczną w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia do Szpitala Puckiego. Niestety Narodowy Fundusz Zdrowia takiej poradni nie przekazał. Na dzień dzisiejszy nadal mamy tylko jednego świadczeniodawcę. Moim zdaniem nie jest to dosyć dobry układ, bo państwo nie macie wyboru, gdzie korzystać. Jeśli chodzi o uruchomienie oddziału położniczo-ginekologicznego, to niestety, jeśli chodzi o położnictwo, wszyscy wiemy, że mamy niż demograficzny. Nieważne, jak bardzo będziemy się starali, sądzę, że NFZ nie uruchomi dodatkowych miejsc porodowych. Wręcz przeciwnie, mówi się oficjalnie o zamykaniu porodówek. Jeśli chodzi o takie miejsca, prawdopodobnie się to nie uda. Jeśli chodzi o zabiegi ginekologiczne, tak jesteśmy w trakcie rozmów z ginekologami, bo w ramach posiadanego kontraktu na chirurgię ogólną część zabiegów ginekologicznych będzie mogła być wykonywana. Jeśli chodzi o poradnię zdrowia psychicznego dla dzieci, czy to pierwszego czy drugiego stopnia, czyli poradnię psychologiczną bądź też psychologiczno-psychiatryczną, taka poradnia w powiecie puckim funkcjonuje. Jest to poradnia znajdująca się w Pucku. Posiada ją obecnie firma z Chwaszczyna. W zeszłym roku była to firma z Tarczyna. Wygrali oni konkurs. Nie jestem w stanie odpowiedzieć, jak to funkcjonuje. Wiem, że w przypadku poprzedniego podmiotu nie funkcjonowało dlatego też zostało to zmienione. Problem w przypadku tej poradni jest jeden podstawowy. Wymogi są tak duże, mówimy o psychiatrze dziecięcym, którego nie ma na rynku. Jeżeli to nie jest podmiot, który ma kilka placówek, gdzie może tego psychiatrę sobie ściągnąć, to jest problem, żeby uruchomić. My kilkakrotnie wnioskowaliśmy o uruchomienie samej poradni psychologicznej dla dzieci. Bo uważamy, że jest taka potrzeba. Widzimy wzrost dzieci zarówno w kryzysie od żywieniowym, ale także po próbach samobójczych na oddziale. I niestety nie ma też takiej zgody z góry, bo to niestety nie jest nasza zgoda. Jeśli chodzi o restrukturyzację szpitali. Ciężko mi powiedzieć co będzie, ponieważ szpitale od tego roku są przymuszone ustawą do tworzenia tzw. planów naprawczych, długoletnich planów naprawczych, które będą wpływały na ich sytuację finansową, a także rentowność. Jeśli chodzi o połączenie szpitali, tak. Owszem, jest taki przepis, który dodatkowo daje bonus finansowy za takie połączenie. Na dzień dzisiejszy w ramach planów rozwojowych czy naprawczych analizujemy różne rzeczy, ale przede wszystkim w ramach Szpitala Puckiego. I nie przewidujemy jego zamknięcia.

Radna Budzisz- Dziękuję bardzo. Możemy być spokojni na dzień dzisiejszy. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Pan radny Łazur, proszę.

Radny Łazur- Ja mam właściwie do pani dyrektor z Pucka i do pana dyrektora z Helu takie pytanie do przeanalizowania ewentualnie w przyszłości w rozmowach z przełożonymi. Bo ja wiem, że to jest decyzja wojewody, że karetka stoi w Kuźnicy i przyjeżdża po rannego do Helu, leci z nim z powrotem do Kuźnicy na spotkanie z karetką z Pucka. Ja akurat mieszkam w takim miejscu, gdzie samoloty z Wejherowa latają nad moim domem i ja powiem państwu, że co 2 dni leci samolot. I czy koszty tego samolotu nie byłyby tańsze aniżeli kupienie dodatkowej karetki i postawienie jej na Helu, a drugiej ewentualnie w Kuźnicy? Bo to mi się wydaje, że ekonomicznie i finansowo byłoby lepiej dla pacjentów i lepiej by było dla szpitali. Bo taka prosta właściwie decyzja, a mogła by dużo usprawnić. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Pani prezes, proszę bardzo.

Prezes Szpitala Puckiego- Oczywiście jak najbardziej zgadzam się z tym, że karetek powinno być jak najwięcej stacjonujących w jak najbliższej odległości do pacjenta. Niestety tutaj decyzję nie podejmuje nawet sama pani wojewoda, ale także Narodowy Fundusz Zdrowia z siedzibą w Warszawie, bo to chodzi o finansowanie tych karetek. Nie umiem określić, jaki jest koszt Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Niemniej jednak bezpieczeństwo pacjenta na pewno jest bardziej zabezpieczone, kiedy ta karetka ma krótszą odległość. Pragnę tylko przypomnieć, że jeszcze dwa lata temu nie mieliśmy całorocznej karetki we Władysławowie, bo ta karetka stacjonuje dopiero drugi rok. Do tej pory była tylko sezonową, więc jeżeli karetka, która obecnie stacjonuje tutaj bliżej, czyli w Jastarni, jeżeli się nie mylę, była w trasie np. do Gdańska z pacjentem, to najbliższa karetka była w Pucku. Od dwóch lat jest to karetka z Władysławowa. Mam nadzieję, że uda nam się tą sieć karetek w powiecie puckim jeszcze rozbudować.

Przewodniczący rady- Dziękuję. panie komendancie, czy chciałby pan do tego się odnieść też?

Komendant 115 Szpitala Wojskowego w Helu- Szanowny panie przewodniczący, wysoka rado ja w uzupełnieniu tylko dodam, że nasza karetka stacjonuje w Jastarni, odpowiadając na pytanie pana radnego. Także ta odległość jest uwzględniona i poruszanie się po półwyspie, zwłaszcza w okresie letnim powodowało, że. [niesłyszalne]

Przewodniczący rady- Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zadać pytanie? Pani prezes? Pan burmistrz, proszę bardzo.

Zastępca burmistrza Helu- Może nie pytanie, ale taką prośbę, bo wielu też mieszkańców Helu, ale oczywiście mieszkańców powiatu korzysta z usług szpitala, w szczególności poradni specjalistycznych, o których pani prezes mówiła. I bardzo dobrze, że one są, bo to jest najbliżej, gdzie możemy z tego korzystać. Prośba i właściwie taka uwaga, bo państwo się z tym wiem, że też spotykacie, pewnie wiele jest uwag do tego. Jak pacjent rejestruje się, umawia się do poradni specjalistycznej, najczęściej jest to na konkretną godzinę. I wiadomo, że te godziny mogą być w jakiś sposób ruchome, bo jeden pacjent krócej, drugi dłużej. Mnie się akurat nie zdarzyło. Ja jakoś tak, i to chyba miałem szczęście, że właściwie wchodziłem, bo też jestem już pacjentem poradni specjalistycznych, bez żadnych poślizgów. Natomiast byłem świadkiem i naprawdę pół godziny to bym zawsze przyjmował, ale dwie, dwie i pół godziny po ślizgu dla pacjentów szczególnie z urazami jakimiś do kontroli. Wydaje mi się, jak patrzałem, jak oni

tam siedzą już stłoczeni, bo to się kumuluje. To nie jest naprawdę nic dla nich przyjemnego i pewnie to jest tak, że to się nie da zawsze tego do końca opanować, ale są takie możliwości, żeby przynajmniej próbować. Dlatego jeżeli byłaby taka możliwość, to żeby jednak te godziny w miarę odpowiadały tym, na które są pacjenci rejestrowani. To też ułatwia planowanie. Nie wszyscy są w stanie przyjechać samochodem. Część osób dojeżdża transportem publicznym. To powoduje, że już mogą nie zdążyć na powrotny środek komunikacji. Jeżeli dałoby się pani prezes, to wielka prośba w imieniu wszystkich pacjentów. To naprawdę ułatwi wszystkim. A państwu też i przede wszystkim zaoszczędzi nerwów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący rady- Dziękuję. pani radna Panek, proszę.

Radna Panek- Szanowni państwo, to ja tylko taka prośba zarówno do pani prezes, jak i do pana dyrektora szpitala, ponieważ często państwo w szpitalach prowadzicie swoje akcje profilaktyczne. To z naszej strony mieszkańców tutaj Helu gorąca prośba o większą skalę tej informacji, żeby dotarła do nas, do mieszkańców, żebyśmy mogli z niej skorzystać zarówno z tej proponowanej na NFZ czy też z tej komercyjnej. My jako mieszkańcy na pewno chętnie byśmy korzystali, ale nie zawsze mamy tę wiedzę, więc będziemy zobowiązani. Dziękujemy.

Przewodniczący rady- Pan burmistrz, proszę.

Burmistrz Helu- Panie prezes, ja przepraszam, że musiałem wychodzić, ale czuwał mój zastępca, właśnie zabrał głos. To tak jak w Sejmie posłowie widać, nieraz całymi klubami wychodzą, bo mają swoje ważne rzeczy. Ja tutaj musiałem odpowiadać na pisma, ale nie o tym przecież jest mowa. Pani prezes, chcę pani naprawdę pogratulować tego, co pani robi. Jest pani mistrzynią. Za chwilę panie komendantce, do pana będzie. Teraz jest, na razie mówimy o Szpitalu Puckim. Jest pani mistrzynią, jeżeli chodzi o zdobywanie środków. Kiedyś byłem u pani, nawet mieliśmy coś o Helu, ewentualnie myśleć. Czyli te granty, pani wie, gdzie tego szukać i robi to pani po mistrzowsku. Zresztą z tego, co się orientuję, nasz szpital powiatowy nie ma zadłużenia, a to, co jest w porównaniu z innymi, to jest niewielka rzecz. Także dla pani w imieniu mieszkańców składam głębokie ukłony. Dziękuję również staroście, bo przecież on jest organem założycielskim, właścicielem tego szpitala za to, że zdobywacie te pieniądze i że je tak pięknie zaangażowane te pieniądze są. W tej chwili rozbudowany będzie ten nowoczesny oddział chirurgii, chyba apteka dodatkowa. Ja myślę, że jak wysłuchamy naszego pana komendanta, to może wtedy będą pytania odnośnie waszej współpracy, możliwości zmiany. A może wtedy też się odniesie do tej karetki. Bo są pomysły. Mało kto ma takie możliwości jak my. Posłowie nas odwiedzają. Prezydent nas odwiedza, bo przecież rezydencja prezydenta jest w Helu. Karetka zabezpiecza każdy przylot czy przyjazd pana prezydenta. One muszą być. To nie tylko zabezpieczenie sezonu i naszych mieszkańców półwyspu przez cały rok. Tak że są argumenty, ale to nie jest zakupienie samej karetki, bo karetkę pewnie samorządy wspomogłyby, byśmy ją kupili. Tu chodzi o wpisanie tej karetki do systemu i tu jest chyba problem. Ale o tym pewnie sobie kiedyś pogadamy. Tak że jeszcze raz dziękuję, że pani nas odwiedziła i za to, co pani robi. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję i ja chciałbym tu się dołączyć jeszcze do radnej Panek, jeśli chodzi o tą informację dla mieszkańców, bo tak jak szpital powiatowy, tak i szpital nasz tutaj w Helu, myślę, że dobrym pomysłem jest to, żeby gdzieś na stronach urzędu miasta na przykład funkcjonowała jakaś zakładka, informacja na temat proponowanych usług czy komercyjnych, czy na fundusz organizowanych przez szpitale. Zwłaszcza, że te programy, projekty są dynamiczne, często się zmieniają, coś nowego wchodzi. A czy my jako rada czy szpitale

czasami nie mają możliwości całego przekąznika. Myślę, że to jest warte zastanowienia, żeby taka oferta była skierowana do mieszkańców wszystkich miast naszego powiatu. Proszę, panie prezes.

Prezes Szpitala Puckiego- Jeżeli mogę odnieść się do słów pani radnej i pana przewodniczącego, to oczywiście zobowiązuje się w ramach współpracy, taką jak już prowadzimy z gminą Władysławową, co miesiąc przesyłamy informacje do ich biuletynu wewnętrznego. Taką informację przygotowuje nasz dział promocji, co w danym miesiącu polecamy, co nowego wyszło. Jeżeli mamy akcję promocyjną, np. na Dzień Babci i Dziadka taka akcja była. To oczywiście też możemy do państwa przysłać, żeby państwo mogli to dalej swoim mieszkańcom przekazywać.

Przewodniczący rady- Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń. W takim razie dziękuję pani prezes za tak szerokie wszelkie informacje. I oddaję głos panu komendantowi. A przepraszam, nie zgłosiła się pani. Proszę bardzo.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Dziękuję, panie przewodniczący. Jak to dobrze, że premier Morawiecki dał pieniądze, żeby chociaż winda była w Pucku, bo byliście jedynym szpitalem, który nawet windy nie miał i pamiętam, jak na noszach trzeba było nosić pacjentów. Ale to dobrze, że to już jest wspomnienie. Natomiast chciałam się pani prezes zapytać, jakie u państwa są oddziały, bo ja rozumiem, cieszę się, że nie ma zadłużenia, ale czy jest oddział dziecięcy, czy jest oddział kardiologiczny, czy jest ginekologia. Czy są oddziały, które niektórzy stwierdzają jako nieopłacalne, a jakie są wobec tego? Oczywiście ja się cieszę, że taka jest sytuacja, natomiast chciałabym wiedzieć, dlaczego pytam. Chciałam również się pani zapytać w związku z odwoływaniem operacji. Na przykład ktoś miał operację w tamtym roku wyznaczoną na wrzesień. Nie, na listopad na przykład. Dzwonicie państwo we wrześniu i mówicie, że nie będzie tej operacji w listopadzie. I co dalej? Ile jest czasu, że państwo wskazujecie miejsce, w którym tę operację może wykonać? Czy mówicie, radź sobie, pacjencie, sam? My już nie mamy z tym nic wspólnego, bo tej operacji w Pucku nie będzie. Chciałabym poznać procedurę. Co taki pacjent ma ze sobą zrobić? Bo do mnie do biura też takie osoby się zgłaszają, więc muszę wiedzieć, co im odpowiedzieć. Jak już panią tu spotkałam, to korzystam z tego. Szczerze mówiąc, to nie wiem, czy nie macie się państwo czego martwić, jak to jedna z pań radnych powiedziała. Psychologa nie może być, bo NFZ nie daje pieniędzy tak. Na karetki też nie możecie, bo nie wiadomo, czy w systemie, czy NFZ też nie daje pieniędzy. Porodówki nie ma i nie będzie. Ginekologii też nie ma i nie będzie. Dzieci nie można leczyć, trzeba jeździć do Wejherowa, nie wiem do Gdyni. Więc proszę mi powiedzieć, co jest, że tak powiem pozytywnego. Czy pani wie, czy pani szpital znajdzie się w tych 30% likwidowanych szpitalach, o których mówi pani minister? Czy to jest tylko tak rzucone w Warszawie? Bo jako prezes to chyba pani zależy, żeby szpital istniał i śledzi pani to, co pani minister wypowiada, jakie słowa. Bo dla mnie to jest zaniepokojenie, zwłaszcza, że tutaj wiemy, że jest ciężki okres, gdy jest dużo turystów, że jest jedyna droga dojazdowa. Wiemy, z jakimi borykami się czasami przejazdu. I tutaj to powinno być, że tak powiem, oczkiem w głowie nas wszystkich. Więc czy państwo jako radni i pani występujecie do pani minister z takimi prośbami? Czy ona tutaj ktoś z ministerstwa przyjeżdża i ma świadomość tych problemów? Czy to jest, że tak powiem, pozostawione nam, parlamentarzystom, gdzie mieszkańcy do nas przyjeżdżają i szukają pomocy u nas, no bo nie wiedzą, jaka jest droga, tak? Czy mają iść do szpitala, czy do pana burmistrza, czy do radnych. Po prostu są pogubieni i ja

tutaj nie mam pretensji do mieszkańców, ale my takie też dostajemy telefony i pytania, więc ja kieruję, jak już mam okazję do pani, te zapytania, żeby móc ich uspokoić. Taki zarzut, że Prawo i Sprawiedliwość rozpieściło szpitale, bo za nad wykonania wypłacało, to dzisiaj akurat patrząc na brak środków, to marzylibyśmy o pieniądzach, które by zagwarantowały wszystkim szpitalom bezpieczeństwo, żeby mogły zagwarantować mieszkańcom. Chciałabym pani poznać opinię na ten temat. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Zanim pani prezes odpowie, chciałabym tylko zaznaczyć, że pani prezes na wstępie swojego wystąpienia powiedziała o strukturze organizacyjnej szpitala w Pucku i podała oddziały, które funkcjonują w ramach tej organizacji. I ja chciałabym zaznaczyć, to też może w imieniu pacjentów, że zdrowie tak naprawdę nie ma barw politycznej. Jeżeli ktoś jest chory, to nie ma znaczenia, czy to premier Morawiecki, czy prezydent Narutowicz wybudował windę w Pucku. OK, ja nie będę polemizował. Dla mnie zdrowie nie ma barw politycznych. Tylko tyle chciałem powiedzieć. Proszę bardzo, pani prezes.

Prezes Szpitala Puckiego- Pani poseł, dziękuję za pytanie. Tak jak już pan przewodniczący wskazał, wskazałam, jakie są oddziały i z chęcią to powtórzę. Jest to oddział wewnętrzny, oddział chirurgii ogólnej i oddział pediatriczny. Dodatkowo te oddziały są rozbudowane. Potwierdzam, oddział pediatriczny był zawieszony. Natomiast został odwieszony. Jest jednym z niewielu oddziałów pediatricznych w województwie rentownym, z bardzo dużym obłożeniem pacjentów i z pacjentami z całego województwa. Więc na pewno oddział pediatriczny w szpitalu nie będzie zamknięty. Jeśli chodzi o oddziały położniczo-ginekologiczne, no niestety, niż demograficzny dopada nas w każdym poziomie, a ja jako przede wszystkim kobieta nie wyobrażam sobie rodzić w szpitalu, w którym w miesiącu przyjmujemy dwa porody, bo jest to niebezpieczne zarówno dla matki, jak i dla dziecka i myślę, że to każdy z nas może głośno powiedzieć. Natomiast jeśli chodzi o ginekologię, to też wspomniałam, że tak, będą przywracane zabiegi ginekologiczne w ramach świadczeń chirurgii ogólnej, bo taki koszyk zawiera. Nie wiem, co planują politycy. Pani poseł, no niestety nie pracuję w Warszawie. Nie wiem, co pani minister ma za pomysłem. My SOR-u nie mamy, więc u nas rodzić nie będą mogli. Natomiast chciałabym podkreślić też jedną rzecz, że zespoły ratownictwa medycznego, które na dzień dzisiejszy zdarza się, że odbierają porody, niejednokrotnie ratownicy są dużo bardziej wyuczeni i doświadczeni w odbieraniu porodów niż położne, które pracują w oddziałach, gdzie ten poród jest jeden czy dwa razy na miesiąc. Bo to też należy podkreślić, że ratownicy medyczni są do tego przeszkoleni i porody potrafią odbierać. Jeżeli położna nie odbiera porodów, pani poseł, nie wiem, czy by pani chciała, żeby ktoś, kto przez trzy miesiące nie odbierał porodu, odbierał pani poród.

Przewodniczący rady- Proszę państwa, bardzo proszę...

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Nie przypuszczam pani [niezrozumiałe] oddziału, bo to jest zagrożenie życia. Same wiemy, bo rodzimy.

Prezes Szpitala Puckiego- Dodatkowo zadała pani pytanie, jeśli chodzi o przekładanie operacji. Myślę, że każdy z państwa wie, jak wyglądała sytuacja w ubiegłym roku w Polsce i jakie były zawirowania, jeśli chodzi o Narodowy Fundusz Zdrowia i płatności, a także zmiany w koszyku świadczeń. Tak, część operacji na koniec roku w większości szpitali była przekładana, ale ci pacjenci dostali nowy termin i już w większości są zoperowani.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Właśnie pytam dlatego, że mam takie sygnały, że do dzisiaj państwo nie zadzwoniliście i do dzisiaj nie wiedzą gdzie mają się skierować i kiedy będą operowani.

Prezes Szpitala Puckiego- To ja poproszę o kontakt bezpośredni z moim sekretariatem takiego pacjenta, z chęcią to sprawdzę.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Bardzo dziękuję pani prezes.

Prezes Szpitala Puckiego- Nie ma problemu.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Dobrze, że panią spotkałam.

Prezes Szpitala Puckiego- Natomiast jeśli chodzi o procedurę, bo nie wiem czy tutaj państwo radni i pani poseł też zdają sobie sprawę, była taka procedura H31F w ortopedii. Ta procedura była wykonywana w oddziałach chirurgii ogólnej. Dotyczyła zabiegu w obrębie kolana. Było to szycie łąkotki z naprawą ACL. Do tej pory były to zabiegi, które robiliśmy jednorowo w ramach oddziałów. Na dzień dzisiejszy, z dniem 1 stycznia, taka procedura została zabrana w szpitalach powiatowych. Więc gro pacjentów decyzją nie szpitali, tylko osób dużo, dużo wyżej zostało bez opieki. My jako Szpital Pucki swoim pacjentom taką opiekę zapewniliśmy. Muszą iść do szpitala, gdzie jest oddział ortopedii. Od początku całą procedurę. My swoim pacjentom od Szpitala Puckiego taką opiekę dalej zapewniliśmy, kontynuując współpracę z innymi szpitalami. Ponadto jeszcze w grudniu, krótko przed świętami, z koordynatorem oddziału ortopedii byliśmy w Narodowym Funduszu Zdrowia. Pan starosta był u Pani Minister Zdrowia walcząc o to, żeby w Szpitalu Puckim był oddział ortopedii. Niestety nie ma na to zgody. NFZ z góry nie wyraża zgody na uruchomienie dodatkowych placówek, dodatkowych oddziałów czy dodatkowych komórek. Najbliższym oddziałem ortopedii jest Wejherowo, które ma dosyć długie terminy. Oczywiście zgadzam się z panią. Jest niepokojące to, że nie mamy zgody na uruchomienie nowych rzeczy, czy to psychologii dziecięcej bez psychiatrii, dodatkowej karetki. Natomiast to nie zależy ani ode mnie jako prezesa szpitala, ani od starosty, ani od radnych miasta Helu. To zależy od osób rządzących. Jeżeli mogę, z wielką chęcią poproszę panią o pomoc. Bardzo proszę wszystkich polityków, żeby zaangażowali się w szpitale powiatowe i w walkę o szpitale powiatowe, bo gdyby nie szpitale powiatowe, to prawda jest taka, że każdy z nas czekałby 16 czy 18 godzin w Wejherowie, tak jak było to dwa dni temu, gdy była gołoledź. A podstawowe złamania i zabezpieczenia miały miejsce właśnie w Szpitalu Puckim, który nie ma ortopedii, a sobie z tym radził. Więc jeżeli mogę, ja proszę o pomoc. Dla mnie, tak jak pan przewodniczący powiedział, szpital nie ma barw politycznych i nigdy nie będzie miał. Ja każdego z wielką chęcią przyjmę, kto będzie chciał szpitalowi pomóc. Dokładnie tak.

Przewodniczący rady- Dziękuję bardzo, pani prezes, za tak szczegółową wypowiedź. W takim razie proszę, panie burmistrzu. Przypominam, że jeszcze mamy temat szpitala w Helu.

Burmistrz Helu- Panie przewodniczący, szanowna rado, pani poseł to był strzał dziesiątkę dzisiaj, że państwo radni i pan przewodniczący zaprosiliście dzisiaj szefów tych dwóch placówek, czyli Szpitala Powiatowego w Pucku i naszego 115. Szpitala w Helu, żeby się dowiedzieć więcej pozyskać szczegółów odnośnie działalności tych szpitali. I to, co w mojej głowie zaświeciło, to, co się utrzymało, że służba zdrowia nie ma barw politycznych. Ale ja tu słyszałem takie odniesienia, że za moich partii to było super, a teraz jest źle. Panie poseł, ja mam takie pytanie do pani. Czy pani wie, kiedy ta karetka została z Helu zabrana? Siedem lat temu. Kto wtedy rządził? Siedem lat temu. Pierwszy kwiecień 2019 rok.

Przewodniczący rady- Proszę państwa, bardzo proszę, za chwileczkę odbiorę państwu głos. Prosiłem od początku. Proszę zachowywać kulturę dyskusji.

Burmistrz Helu- Bardzo bym prosił. Nie mówmy o tych barwach, mówmy o leczeniu, bo ja osobiście wiem, ile dużo wniósł osobiście na przykład premier Morawiecki za poprzedniej kadencji, kiedy był premierem. Teraz mogę powiedzieć na podstawie moich opinii, mojej rodziny, że diametralnie się zmieniło na lepsze, jeżeli chodzi o diagnostykę, dostępność wszystkich pacjentów, jeżeli chodzi o onkologię. Jeżeli chodzi o powiadomienia. Tego nigdy nie było. Te rozwiązania, które są wprowadzane, są wprowadzane naprawdę bardzo powoli, ale dobrze. Nigdzie na świecie kraju, a szczególnie za oceanem, wiem, bo przecież moja rodzina tam mieszka, jak tam funkcjonuje służba zdrowia. U nas jest to nie do pomyślenia, żeby coś takiego wprowadzić. A pani prezes, niech pani wszystkich oddziałów nie otwiera. To nie jest potrzebne nam tutaj, żeby odpowiadać, żeby pani chciała to, to, to. Raz, że do tego potrzeba jest pomieszczeń, kadry. Wie pani, co generuje na więcej w tej chwili wydatków, jeżeli chodzi o szpitale? Z budynkami sobie można poradzić, ze sprzętem można poradzić, zakupić, ale największa ta część to wynagrodzenia służby zdrowia, która musi być i która wykonuje właśnie tę najważniejszą robotę. Tak że może nie wszystko. To nie jest filozofia, jeżeli są oddziały, niektóre w Wejherowie. Tamto to jest szpital wojewódzki, marszałek województwa jest za niego odpowiedzialny i możemy na niektóre te oddziały pojechać do Wejherowa. Ważne, że to co wy robicie, żeby miało taką renomę i klasę jak dzisiaj i jeszcze lepszą, tak? Także nie przerzucamy się, kto to karetkę zlikwidował, ważne kto ją kiedyś może przy, znowu niech ona będzie w Jastarni, ale niech też będzie w Helu. Dziękuję. Dziękuję, oddaję głos.

Posłanka na Sejm RP Dorota Arciszewska-Mielewczyk- Masakra, żeby burmistrz nawoływał, wójt nawoływał, czy burmistrz, czy prezydent, żeby nie otwierać oddziałów, gdzie radna mówi, że chciałaby, że jest zapotrzebowanie na tego typu rzeczy. To jest dla mnie po prostu niepojęte, panie burmistrzu. Ja optuję, mimo wszystko życzę pani, pani prezes, żeby pani rozwinęła swój szpital, miała budynki, miała naprawdę wyspecjalizowane oddziały tutaj na Półwyspie.

Przewodniczący rady- Proszę państwa, naprawdę...

Burmistrz Helu- Pani poseł, proszę nie wkładać w moje usta tego, czego nie powiedziałem, a słuchać ze zrozumieniem bardzo proszę tego, co ja wypowiadam, bo ja naprawdę staram się być spokojny, żeby wszyscy zakodowali, co ja mówię. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Proszę państwa, ja tylko chciałbym przypomnieć, że na tej sali jesteśmy przyzwyczajeni do pewnych standardów. Nie przekrzykujemy się. Szanujemy wypowiedzi. Panie burmistrzu. Szanujemy wypowiedzi swoich adwersarzy. Prezentujemy kulturę dyskusji. I chciałbym, żebyśmy dalej w tym duchu prowadzili dyskusję, prowadzili obrady i żebyśmy się wszyscy dostosowywali łącznie z naszymi gośćmi do stylu, który my tutaj na sali preferujemy. Proszę bardzo, panie komendancie, oddaję panu głos. Proszę mikrofon włączyć.

Komendant 115 Szpitala Wojskowego w Helu- Szanowny panie przewodniczący, wysoka rado, szanowna pani poseł, szanowny panie burmistrzu, przedstawiam informację o działalności bieżącej 115 Szpitala Wojskowego z Przychodnią Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Helu. Punkt pierwszy. Realizacja świadczeń zdrowotnych. 115

Szpital Wojskowy z przychodnią SPZOZ w Helu, który dalej będę nazywał szpitalem, realizuje świadczenia zdrowotne zgodnie z ustawą o działalności leczniczej oraz na podstawie innych ustaw, rozporządzeń i zarządzeń, w tym Narodowego Funduszu Zdrowia. Natomiast szczegółowy zakres funkcjonowania jest określony w statucie 115 Szpitala Wojskowego z Przychodnią SPZOZ w Helu, który został nadany przez Ministra Obrony Narodowej, który jest dla szpitala organem tworzącym. W ramach zawartych umów z NFZ szpital posiada 105 łóżek oraz świadczy usługi medyczne w zakresie tak zwanych sieci szpitali, to jest ryczałtu, które obejmuje jednostki chorobowe w zakresie: oddziału chorób wewnętrznych 18 łóżek, oddziału chirurgicznego ogólnego 7 łóżek, pododdziału chirurgii urazowo-ortopedycznej 5 łóżek, izby przyjęć 2 stanowiska wyposażone w zestawy do diagnostyki parametrów życiowych 2 łóżka oraz oddziału rehabilitacji ogólnoustrojowej z pododdziałem pulmonologicznym 67 łóżek, w tym rehabilitacja 57 łóżek i pulmonologia 10 łóżek. Ponadto pododdział opiekuńczo-pielęgniacyjny 6 łóżek, co daje nam łącznie 105 łóżek. Kolejny zakres usług medycznych to leczenie otwarte w ramach podstawowej opieki zdrowotnej oraz ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, w tym poradni chirurgii ogólnej, poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej, poradni stomatologicznej, poradni medycyny pracy oraz działu fizjoterapii. Kolejny zakres usług medycznych to diagnostyka w ramach pracowni rentgenodiagnostyki ogólnej, pracowni USG, pracowni diagnostyki laboratoryjnej, pracowni endoskopii, w których wykonywane są badania kolonoskopii i gastrokopii. Ponadto pracowni diagnostyki EKG i holterowskiej. Szpital ponadto świadczy usługi medyczne w ramach ratownictwa medycznego i tutaj to, co już powiedziałem wcześniej w odpowiedzi na pytanie pana radnego, zespół ratownictwa medycznego naszego szpitala stacjonuje w miejscowości Jastarnia. Dużym zainteresowaniem pacjentów cieszą się zabiegi z zakresu chirurgii urazowo-ortopedycznej, w szczególności rekonstrukcję więzadeł i artroskopię oraz rehabilitacja stacjonarna i fizjoterapia ambulatoryjna. Oddział chirurgiczny ogólny specjalizuje się w szczególności w zabiegach przepukliny i żyłaków. Oddział rehabilitacji specjalizuje się w rehabilitacji ogólnoustrojowej. Rehabilitowane są przypadki zespołów bólowych kręgosłupa na podłożu dyskopatii i zmian zwyrodnieniowych. Kolejną grupą pacjentów stanowią pacjenci po urazach stawowych, złamaniach kończyn, kręgosłupa, po leczeniu operacyjnym tych złamań, po zabiegach ortopedycznych, jak np. artroskopia stawów, endoprotezoplastyka. Na specjalistyczną pomoc mogą liczyć również pacjenci cierpiący na schorzenia reumatologiczne oraz w tym reumatoidalne zapalenie stawów, zmiany zwyrodnieniowe stawów, kolagenozy, zeszywnienie zapalne stawów kręgosłupa, zapalenia skórno-mięśniowe. Profesjonalny zespół terapeutyczny lekarzy, fizjoterapeutów i pielęgniarek wspiera najnowocześniejszy sprzęt i aparatura medyczno - rehabilitacyjna obejmująca zakres kinezoterapii, fizjoterapii, wodolecznictwa, a także masaże lecznicze i rehabilitacja ruchowa. Punkt drugi. Infrastruktura, remonty, sprawy kadrowe, dotacje i działalność medyczna. Szpital w ramach posiadanych środków na bieżąco modernizuje posiadaną infrastrukturę. W roku 2025 dokonaliśmy szeregu zakupów, m.in. aparat do znieczulania. Tutaj też dla zainteresowanych podam ceny brutto: 190 tysięcy, aparat USG 150 tysięcy, łóżko szpitalne kardiologiczne 28 tysięcy, serwer 60 tysięcy, łóżka medyczne w ilości 15 sztuk 220 tysięcy, łóżka szpitalne 10 sztuk 120 tysięcy, oraz inny sprzęt, w tym m.in. transporter schodowo-schodowy, schodołaz krzesółkowo-gąsienicowy kwota 20 tys., co łącznie daje nam około 1,7 mln zł. Jeżeli chodzi o wykaz inwestycji budowlanych w 2025 roku, nastąpiła wymiana centrali klimatyzacji bloku operacyjnego koszt 200 tys. oraz naprawa

instalacji ciepła technologicznego zasilającego pięć central wentylacyjnych kwota 75 tys. W tym miejscu chciałbym dodać, że z różnych przyczyn nie zostały zrealizowane wszystkie zaplanowane inwestycje w 2025. Dotacje i programy celowe. W roku 2025 udało nam się pozyskać dotację na szkolenie dla personelu medycznego w sumie dla 12 osób. Środki otrzymane od organu tworzącego oraz Krajowego Funduszu Szkoleniowego w wysokości odpowiednio: z Departamentu Wojskowej Służby Zdrowia 45. 750,00 oraz z Krajowego Funduszu Szkoleniowego 7080 zł. Sprawy kadrowe. Zatrudnienie na dzień dzisiejszy. Trzy formy zatrudnienia. Umowa o pracę 99 osób, w tym dwóch żołnierzy. Umowa zlecenie 57 osób. Umowa kontraktowa 36 osób. Łącznie 192 osoby. Niestety występują w dalszym ciągu problemy kadrowe, które są spowodowane przede wszystkim położeniem geograficznym szpitala i dostępnością do możliwości zakwaterowania. Tutaj w tym miejscu chciałbym dodać, że dzięki Agencji Mienia Wojskowego szpital ma możliwość najmu mieszkań, które są w zasobach Agencji Mienia Wojskowego z przeznaczeniem dla pracowników szpitala. Aby zwiększyć potencjał szpitala, poszukujemy m.in. pielęgniarek, w tym specjalistów z zakresu pielęgniarstwa internistycznego, operacyjnego, anestezjologii, intensywnej opieki oraz endoskopii. Ponadto poszukujemy diagnostyków laboratoryjnych oraz lekarzy o specjalnościach: chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne, gastroenterologia, radiologia, psychiatra oraz neurologia. W tym miejscu przy sprawach kadrowych chciałbym dodać że przeciętny wiek personelu w szpitalu to ponad 56 lat. Obecnie zachowana jest ciągłość pracy w obrębie szpitalnictwa, a także post- i ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. Jednakże cały czas staramy się pozyskać specjalistów, aby rozszerzyć zakres świadczonych usług i jej dostępność dla naszej społeczności. Informacje statystyczne za 2025 rok. Szpital, przyjęcia do szpitala 1882 osoby, w tym planowanych 1337 oraz nagłych 545. Przyjęcia w izbie przyjęć 1466 osób, w tym udzielonych konsultacji 1309 oraz hospitalizacji nagłych 157. Przychodnia 19 735 przyjęć, jeżeli chodzi o poradnię endoskopową, kolonoskopia 249 pacjentów, gastroskopia 337 pacjentów. Zespół ratownictwa medycznego, liczba wszystkich wyjazdów 943. Liczba pacjentów, którym udzielono świadczeń na miejscu zdarzenia 456. Do 115 Szpitala Wojskowego z Przychodnią SP ZOZ w Helu przywieziono 224 pacjentów, w tym troje dzieci. Liczba przejechanych kilometrów ponad 33 tysiące. Szczepienia, które były wykonywane, to szczepienia przeciwko COVID wykonanych 60, szczepienia przeciwko grypie wykonanych 85, szczepienia HPV wykonanych 17. Struktura przychodów w ramach kontraktu NFZ to jest ponad 23 miliony 500 tysięcy, pozostałe świadczenia medyczne 3 miliony 300 tysięcy i pozostałe przychody w ramach działalności tak zwane operacyjne ponad 2 miliony 140 tysięcy. Kontrakt został wykonany z nad wykonaniem. Czekamy na decyzję NFZ. Plany na 2026 rok. Głównym celem to utrzymanie ciągłości świadczeń medycznych i zapewnienie bezpieczeństwa jakości udzielanych usług medycznych. Sprzęt i aparatura medyczna planowana do zakupów w 2026 to w dalszym ciągu zakupy dotyczące oddziałów, łóżka szpitalne 16 sztuk, wirówka laboratoryjna jedna sztuka, wanna do masażu wirowego kończyn dolnych jedna sztuka. Poza tym specjalistyczny sprzęt do poradni endoskopowej. W sumie zakupy planowane to kwota ponad milion złotych. Inwestycje planowane w 2026 roku to modernizacja węzła sanitarnego w oddziale chorób wewnętrznych. Tutaj informacja, że remont rozpoczął się w dniu 7 stycznia. Planowany termin zakończenia zadania węzła do ponownego użytkowania 31 marzec. Ponadto zaplanowano modernizację windy, wymianę pomiarów wodno-kanalizacyjnych w budynku administracji, wymiany drzwi wejściowych do

starej kotłowni w budynku administracyjnym, przebudowa centralnej sterylizatorni, modernizacja gabinetu chirurgiczno-ortopedycznego z gipsownią. W sumie koszt zaplanowanych inwestycji ponad 1,1 mln zł. Ponadto na bieżący rok zaplanowaną mamy koncepcję rozbudowy podstawowe opieki zdrowotnej na bazie struktury modułowej, przygotowanie do modernizacji centralnej sterylizatorni oraz opracowanie koncepcji i modernizacji pomieszczeń ambulatoryjnej opieki specjalistycznej, to jest poradnia chirurgiczna i ortopedyczna. Poza tym na bieżąco z innych spraw dokonujemy zakupu sprzętu i aparatury medycznej do 10 tys. zł oraz sprzęt tzw. logistyczny. Na bieżąco są usuwane awarie oraz na bieżąco realizujemy uwagi instytucji nadzorujących funkcjonowanie szpitala oraz instytucji kontrolujących funkcjonowanie szpitala. Na koniec mojego wystąpienia, w imieniu własnym i kierowniczej kadry szpitala, pracowników oraz pacjentów szpitala, pragnę serdecznie podziękować za współpracę oraz udzieloną pomoc panu burmistrzowi. Ponadto serdecznie dziękuję prezesowi zarządu spółki EKOHEL za udzieloną pomoc, zwłaszcza w ostatnich dniach. Dziękuję również proboszczowi Parafii pw. Bożego Ciała w Helu. Dziękuję panu dyrektorowi Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Helu. Dziękuję również pani kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Dziękuję mieszkańcom Helu. Panie przewodniczący, wysoka rado, dziękuję za uwagę.

Przewodniczący rady- Dziękuję bardzo, komendancie. Jako radni będziemy się starać, żeby znaleźć się też na pańskiej liście podziękowań. Otwieram dyskusję. Proszę bardzo, kto z państwa chciałby zadać pytanie? Pan radny Wirwiński był pierwszy. Proszę bardzo.

Radny Wirwiński- Byłem pierwszy. Szanowni państwo, szpital to jest miejsce, gdzie człowiek odzyskuje zdrowie. Owszem. Ale tak się też składa, że szpital to jest miejsce odchodzenia ludzi. Bardzo się ucieszyłem tym, co pani prezes powiedziała o sali, gdzie będzie można się pożegnać ze zmarłym. Tak czekałem, aż pan komendant przedstawi to swoje sprawozdanie, bo chciałem podziękować. Tak się złożyło, że w zeszłym roku w szpitalu w Helu odchodziła moja mama. Chciałem bardzo podziękować za empatię całego oddziału pracowników. Cieszę się, że jest możliwość, że kontynuujecie państwo taką możliwość, że jest kaplica w szpitalu, że jest opieka duszpasterska, czyli takie holistyczne podejście do człowieka, który nie składa się tylko z ciała, ale też z jakichś innych jeszcze elementów. Może to jest dla mnie takie istotne, bo mnie to bardzo emocjonalnie dotyka. Może takie doświadczenia są potrzebne, żeby otworzyć oczy ludziom na pewne wydarzenia. Serdecznie chciałem podziękować za to odchodzenie w państwa szpitalach odbywa się w sposób godny i przyjazny dla rodziny, na ile to jest oczywiście możliwe. I że w tym wszystkim państwo nie zapominacie o tym pacjencie. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Pan radny Nowakowski, proszę.

Radny Nowakowski- Dziękuję bardzo. Panie komendancie, tylko jedno krótkie pytanie. Wspomniał pan o strukturze wydatków, nad wykonaniu w NFZ. Tylko prośba o udzielenie informacji, na jakim poziomie stoi szpital pod kątem finansowym. Czy jego sytuacja jest w miarę klarowna? Czy mamy jakieś zadłużenie? Tylko pokrótce. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Proszę bardzo, panie komendancie.

Komendant 115 Szpitala Wojskowego w Helu- Szanowny panie przewodniczący, wysoka rado udzielam odpowiedzi. Szpital nie ma aktualnie zadłużenia. Rok 2025 zakończyliśmy z zyskiem około 100 tys. zł. Wszystkie świadczenia, które mamy zakontraktowane, realizowane są na bieżąco. Natomiast oczywiście system kolejkowy, który mamy w szpitalu,

powoduje, że na niektóre zabiegi pacjenci muszą czekać dosyć długo. Wkładem są zabiegi dotyczące żyłaków. Czas oczekiwania to jest około dwóch lat. Natomiast w odpowiedzi na pytanie pana radnego powtórzę, szpital nie ma zaległości finansowej, nie jest zadłużony. Realizujemy wszystkie usługi na bieżąco.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń, a przepraszam, panie burmistrzu, proszę bardzo.

Zastępca burmistrza Helu- Nie, ja pytanie już kiedyś przy podobnej okazji zadawałem i powtórzę, bo akurat też niedawno czytałem artykuł dosyć taki rozbudowany na ten temat w jakiejś z gazet. Natomiast pan radny Eligiusz Wirwiński mówił o tym, że w szpitalu leczą, ale też zdarza się, że w szpitalach umierają pacjenci, ale też zdarza się, że umierają w domach. I chciałbym się zapytać, na ile dzisiaj sytuacja się zmieniła, bo jeżeli to się zdarzy w tygodniu, w godzinach pracy, no to raczej nie ma problemu ze stwierdzeniem zgonu przez lekarza. Natomiast zdarza się też w święta, w godzinach nocnych, w weekendy. No i tutaj sytuacja jest taka, nie wiem czy zmieniło się na tyle, że dzisiaj ratownicy, którzy przyjadą karetką mogą to stwierdzić, bo kiedyś to mógł tylko zrobić lekarz i jeżeli to tak wypada w tych godzinach, no to jak gdyby jest to lekarz nocnej i świątecznej opieki chorych, co prowadzi szpital w Pucku. Dlatego to jest takie wspólne pytanie. Chciałbym się zapytać o te procedury, jak to na dzień dzisiejszy wygląda. Mogą się zdarzyć takie sytuacje, zdarzają się i jak to na dzień dzisiejszy wygląda z państwa punktu widzenia, jako świadczących też te usługi POZ-u. Bo generalnie lekarz POZ-u jest od tego, no ale POZ-y pracują od 8 do 18, co potem, co w niedzielę, co w święta. Dziękuję.

Prezes Szpitala Puckiego- Jeżeli mogę, to odpowiem, bo to dotyczy pewnie w większej mierze Szpitala Puckiego niestety. Mówię niestety, bo temat zgonów dla mnie rozpoczyna się sezonem. Zawsze telefon jest, że jest zgon turysty. I to jest najcięższy temat w takim wypadku. Niestety ustawa o cmentarzach, bo stwierdzenie zgonów jest tam umiejscowione, mówi jasno, że powinien być coroner. Niestety coronerów w kraju brakuje i to wszyscy wiemy, że tych coronerów nie ma. My dwa lata temu w ramach współpracy z powiatem puckim podpisaliśmy umowę jako szpital, że w godzinach kiedy funkcjonuje nocna i świąteczna opieka zdrowotna, czyli w godzinach wieczornych, a także weekendy takie zgony stwierdza lekarz nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej i on przyjeżdża. Nie ma już sytuacji, że taki lekarz nie przyjedzie, chyba że zgon zostanie zgłoszony np. o godzinie 4 rano, to i tak i tak to już wypada poza godzinami pracy tego lekarza, ponieważ od momentu zgłoszenia zgonu lekarz może przyjechać dopiero po upływie dwóch godzin. Ustawa też wyraźnie wskazuje, że Wydanie karty zgonu bądź też aktu zgonu, bo tu mamy dwa dokumenty, o których mowa, dokonuje lekarz, który ostatni leczył pacjenta bądź u którego pacjent był zapisany, czyli jest to lekarz POZ-u. Bądź też lekarz w najbliższej odległości, czyli dowolnego tak naprawdę POZ-u, a na stwierdzenie zgonu jest 48 godzin. Więc teoretycznie problem z punktu widzenia prawnego jest tylko w piątek wieczorem, bo pozostałe dni wypadają w dni pracujące. Niemniej jednak zarówno ja jak i kadra Szpitala Puckiego nie wyraża możliwości, żeby w domu czy na ulicy, bo w różnych miejscach niestety te zgony się zdarzają, ktoś leżał dwie doby. Dlatego też w ramach porozumień i w ramach umów jakie posiadamy zarówno z powiatem, czyli na funkcji coronera, ale także z domami opieki czy domami seniora, bo te domy też nie posiadają w weekendy lekarza, szpital pełni funkcję coronera i te zgony stwierdza. Odnosząc się też do stwierdzenia a propos ratownictwa medycznego, ta ustawa oczywiście miała dosyć mocno

ułatwić, że zespoły ratownictwa będą mogły stwierdzać zgony. I tak się dzieje, ale tylko w momencie wtedy, kiedy przyjadą na miejsce i pacjent jeszcze żyje. Jeżeli przyjadą i pacjent już nie żyje, oni niestety nie mogą tego zgonu stwierdzić. Oni muszą odstąpić od czynności ratunkowych, żeby stwierdzić zgon. To taka moja rada na przyszłość zawsze, jeżeli państwo będzie zgłaszali, to zgłaszajcie, że tak, jeszcze oddycha, widzimy, że oddycha, bo wtedy przyjedzie ratownictwo medyczne i w tym momencie stwierdzi ten zgon, a nie będziecie mieli państwo później problemu czekania na lekarza, który ten zgon będzie mógł wypisać. Czy to będzie lekarz POZ, czy ze szpitala. To taka złota rada.

Przewodniczący rady- Dziękuję bardzo. Proszę państwa, czy mają państwo jeszcze jakieś pytania do pana komendanta? Jeżeli nie pan burmistrz, proszę bardzo, jeszcze ma pytanie do pana komendanta.

Komendant 115 Szpitala Wojskowego w Helu- Jeszcze mogę to dalej udzielić odpowiedzi na pytanie pani radnej.

Przewodniczący rady- A to nie słyszeliśmy także proszę bardzo.

Komendant 115 Szpitala Wojskowego w Helu- Ale to wcześniejsze.

Przewodniczący rady- A ok.

Komendant 115 Szpitala Wojskowego w Helu- O nagłaśnianie spraw dotyczących programu. W miesiącu grudniu skorzystaliśmy z uprzejmości pana burmistrza i podczas uroczystości wręczenia kart seniora był punkt informacyjny przygotowany przez pracowników szpitala. Między innymi była nasza pielęgniarka z POZ, znana mieszkańcom. To zrobiłem świadomie i osobiście, bo pani Izabela Łoś jest znaną osobą, jest mieszkanką Helu, jest rozpoznawana wśród seniorów, dlatego też pozwoliłem, żeby pani pielęgniarka plus pracownicy przedstawili ofertę dotyczącą programu Moje Zdrowie. Serdecznie tutaj dziękuję panu burmistrzowi i zachęcam wszystkich państwa do korzystania z tego programu. Po co wydawać pieniążki na diagnostykę, jeżeli w ramach tego programu mamy możliwość przebadania. Prosiłbym również o przekazanie najbliższym członkom rodziny, sąsiadom tej informacji i oczywiście to, co powiedziałem, będziemy korzystali z każdej możliwości podczas spotkań i różnych imprez, które są organizowane na terenie miasta, aby informować mieszkańców o tych programach skierowanych do... Bardzo dziękuję.

Przewodniczący rady- Proszę bardzo, panie burmistrzu.

Burmistrz Helu- Proszę państwa, to wszystko, co mówiłem o Szpitalu Puckim, kieruję również do naszego helskiego, czyli ja mówiłem tylko dobrze o pracy tych, którzy zarządzają. U nas jest trochę inaczej, ci komendanci nam się zmieniają. Podejrzewam, że obecny też być może za jakiś niedługi czas Warszawa gdzieś go tam wydeleguje albo zabierze. Ale w ostatnich latach na pewno nie mogliśmy narzekać na tych komendantów. Wspaniali ludzie i fachowo zarządzają tymi placówkami. Proszę państwa, pamiętacie? Pana komendanta nie było, pani prezes nie było wtedy. Żyć żyliście, byliście, ale nie na tych stanowiskach. Tak sobie próbowałem przypomnieć z panem moim zastępcą, jaki to był rok? Wyszło nam 2010-2011 chyba, jak nasz szpital helski miał być zlikwidowany. 2010. Kiedy Warszawa przyszło z MON-u, że jak chcecie, to bierzecie jako samorząd, jeżeli nie, to likwidujemy. Wtedy marszałek zaproponował albo filia Puckiego Szpitala, albo Wejherowskiego. I wtedy radni mieli zagwozdkę, ja również. I jeżdżenie, i do Narodowego Funduszu. Tu zresztą nasz szpital to nie jest przecież Narodowy Fundusz, tylko to jest Fundusz Branżowy, prawda? To nie jest ten cywilny, chyba macie taki branżowy fundusz, bo kilka razy tam jeździłem z jednym

z komendantów, żeby właśnie wspomóc w rozmowach. I co? I wtedy pamiętam Rada Miasta była gotowa i takie akces zgłosiliśmy. Przejmujemy ten szpital na nasz garnuszek, co było dla takiego małego samorządu. Oczywiście my wiedzieliśmy, że zero zadłużenia było wtedy, to też było super. To chyba był jedyny tu w okolicy szpital. No i tak się zastanawialiśmy, jeżeli kadra zostanie, znajdziemy dobrego kogoś, kto będzie nim zarządzał. Jeżeli do tej pory jest zero, no to może utrzymamy to zero. Ale nie chcieliśmy go puścić. I dobrze się stało, bo szpital został, funkcjonuje. Puck nie ma z nami kłopotów, ani my z Puckiem. Współpracujemy. Tak samo Wejherowo nie ma z nami kłopotów, ani my z Wejherowem też na pewno współpracujemy. Ale to tylko gwoli przypomnienia, jakie perturbacje były właśnie w tym właśnie okresie, kiedy szpital mógł być tylko filią, a jeżeli byłby filią, to... Dlatego się pytałem pani poseł, jak wychodziła, czy nie chce posłuchać jeszcze o naszym szpitalu historii. Tu nie ma nic wspólnego z polityką, bo to wtedy ani PO nie rządziło, ani PiS. Nie wiem nawet, kto rządził, tu nie chodziło o to. PO? No dobrze, no to niech będzie, że PO, ale wiadomo, że to przyszło z MON-u, a nie od polityków. Także ja już kończąc chcę jeszcze raz podziękować i panu komendantowi, bo taką funkcję pełni w tym szpitalu ani nie dyrektor, ani nie prezes, tylko pan komendant i pani prezes za to, że wkładacie dużo pracy i serca w to, co robicie. I robicie to dla mieszkańców naszego powiatu i dla nas tutaj w Helu. Trudno mi wymieniać te wszystkie inicjatywy, które za pana komendanta były realizowane, za poprzednika. Pamiętacie, dlaczego wygraliśmy konkurs na COVID-a? Bo to była inicjatywa ze szpitala wyszła. Tu robiliśmy szczepienia. Hel, największy przyrost wtedy był za szczepionych. I dostaliśmy pierwszą nagrodę w powiecie. Za co zrobiliśmy boisko przy szkole i wyremontowaliśmy drugą nawierzchnię przy boisku tym dużym prawda. To może świadczyć o naprawdę takim współdziałaniu. Ja sobie nie przypominam jakiejś dużej imprezy, kiedy szpital by nie brał udziału. Kiedy się do nich wystąpi, zawsze albo sami wychodzą z inicjatywą, czy nie postawić takiego czy innego stanowiska. Być może niedługo znowu będziemy coś organizowali. Nie będę zdradzał co, na pewno też to wspólnie zrobimy. To tyle z mojej strony. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję panie burmistrzu za ten rys historyczny. Jeżeli nie mają państwo więcej pytań, dziękuję pani prezes, panu komendantowi za tak szczegółowe informacje. Chyba po raz pierwszy tak szczegółowe informacje mieliśmy przekazane podczas sesji. I w związku z wyczerpaniem tego punktu ogłaszam, proszę państwa, przerwę do godziny, tylko muszę zobaczyć zegarek, do godziny 12:00. Proszę Państwa, kończymy przerwę.

10. Informacja w sprawie gazyfikacji Helu.

Przewodniczący rady- Przechodzimy do kolejnego punktu. Jest to informacja w sprawie gazyfikacji Helu. Są z nami przedstawiciele firmy. Bardzo proszę panów o przedstawienie się. I zaprezentowanie tematu oraz podzielenie się informacją zgodnie z punktem, który będziemy teraz realizować. Proszę bardzo, oddaję panom głos.

Marcin Konkol- Dzień dobry. Nazywam się Marcin Konkol. Pracuję dla firmy dystrybuującej gaz Gen Operator. Mamy oddział terenowy w Pucku. Jest ze mną kolega.

Arkadiusz Grabski- Dzień dobry, Arkadiusz Grabski.

Marcin Konkol- Jest to nasza pierwsza sesja Rady Gminy. Dziękujemy bardzo za zaproszenie, panie burmistrzu. Jesteśmy tutaj, żeby państwu w skrócie opowiedzieć o inwestycji gazyfikacji miejscowości Hel. To może pokrótce. Udało nam się w ogóle wykonać projekt. To było niemałe wyzwanie. Zaczęliśmy roboty budowlane już w grudniu ubiegłego roku. Może

niektórzy z państwa zauważyli jakieś tam minikoparki w miejscowości. Rozpoczęliśmy roboty budowlane. Nasz projekt obejmuje praktycznie całe miasto Hel. Do tej pory nasza sieć sięgała tylko i wyłącznie znaku Hel, ale był jeszcze on w Juracie. Natomiast teraz udało nam się dojść, zaprojektować cały dosyć do Helu i w zasadzie zgazyfikować wszystkie ulice. Także jak państwo widzą nasza sieć tam z lewej strony przy zatoce będzie sięgała aż do jednostki wojskowej. Tutaj na północy są zgazyfikowane już tereny pod osiedle mieszkalne. No i tak idąc główną drogą to wszystkie apartamentowce tam na ulicy Bursztynowej. Tutaj oczywiście w centrum będzie gaz. Przy szpitalu, przy szkole, przy urzędzie miasta, w dzielnicy portowej, całe osiedle wojskowe zostało zgazyfikowane. Teraz przejdę na część południową. Gazociąg biegnie wzdłuż ulicy Steyera. Tak, wzdłuż ulicy Steyera, no i wraca w pośrodku. Wszystkie uliczki również są zgazyfikowane. Tak że gaz na Helu jest możliwy dla każdego. Będzie możliwy po naszym wybudowaniu dla każdego. Zaprojektowaliśmy tutaj solidną średnicę 160, która będzie również takim swoistym magazynem, bo tam im większa rura tym więcej tego gazu się zmieści, więc to zapotrzebowanie nawet na takie zimy jak teraz będzie wystarczające. Tego gazu tutaj nie zabraknie. Co najważniejsze, nasz projekt potrwa przez kolejne półtora roku. Roboty budowlane w obecnej chwili akurat stoją ze względu na mroźną zimą. Natomiast jak tylko pojawi się odwilż i trochę ten mróz odpuści, pojawimy się znowu. Będziemy pracowali u was do okresu letniego. Oczywiście również z wyłączeniem majówki. Mniej więcej pracujemy do 15 czerwca. Ponownie po wakacjach 15 września, jak turyści odjadą, pojawimy się z powrotem. Nasz czas realizacji to jest czerwiec przyszłego roku, czyli z końcem czerwca 2027 roku w naszej sieci popłynie gaz i wtedy pierwsi odbiorcy z dniem 1 lipca będą mogli zacząć z niego korzystać. Co wydaje się skomplikowane, a tak naprawdę jest bardzo proste. Ja, czyli jak zostać naszym odbiorcą gazu, oddam głos tutaj koledze, który się w tym specjalizuje i spróbuje państwu wytłumaczyć, jak to szybko można zrobić.

Arkadiusz Grabski- Tak jak tutaj mówił kolega, roboty planowane są do czerwca przyszłego roku. My podpisujemy umowy na rok w przód, w związku z czym już od czerwca tego roku można będzie składać wnioski o wydanie warunków technicznych oraz o podpisanie umowy. Jak zostać odbiorcą gazu? Przede wszystkim trzeba wystąpić do firmy, do naszej spółki Gen Operator o wydanie warunków technicznych i podpisanie umowy przyłączeniowej. Można to zrobić online za pomocą naszej strony internetowej. Ja mam tutaj taki kod QR, który też prowadzi, jak będzie taka wola, to zostawię oczywiście burmistrzowi, który prowadzi do naszej strony internetowej, gdzie opisane jest sześć kroków, jak stać się odbiorcą gazu. To samo mam również tutaj w ulotkach, które już skonsultowałem z panem burmistrzem, że będę mógł zostawić tutaj w kancelarii. Także zostawię, jakby ktoś był zainteresowany. Wnioski oczywiście można też wysłać do nas pocztą. Można udać się do oddziału ulica Kopernika 1 w Pucku. Zapraszamy, tam są koleżanki, które czekają i państwa obsługują. Jeśli chodzi o koszt przyłączenia do sieci gazowej, jest to opłata ryczałtowa za przyłącze do 15 metrów. Jest to kwota 2.722,52 zł na tę chwilę. Czemu mówię na tę chwilę? Ponieważ jest to zapisane w taryfie, zatwierdzone przez Urząd Regulacji Energetyki. Może to się zmienić, chociaż mam nadzieję, że nawet jeśli to nieznacznie. Każdy metr powyżej 15 metrów wiąże się z dodatkową opłatą. Jest to około 100 zł od metra. Jeżeli chodzi o klientów biznesowych, gdzie zapotrzebowanie na energię jest większe, w takim układzie są wyceniane indywidualnie przyłącza, bo to zależy od zamówionej mocy.

Marcin Konkol- Można jeszcze dopowiedzieć, że to wszystko jest uregulowane prawnie i nawet za takie przyłącze czy punkty gazowe dla przedsiębiorcy czy wspólnota mieszkaniowa płaci zazwyczaj jedną czwartą ceny całego takiego przyłącza.

Arkadiusz Grabski- Tak, na tę kwotę 2722 zł składa się wybudowanie przyłącza, czyli włączenie do sieci gazowej wraz z przyłączem zakończone szafką gazową oraz projekt tego przyłącza i wykonanie, czyli klient tak de facto ponosi około jedną czwartą kosztów budowy tego przyłącza.

Marcin Konkol- Ja jeszcze chciałem chwilę opowiedzieć, ponieważ będziemy tutaj nowym przedsiębiorstwem w gminie i w mieście Hel. Ten rok 2026 jest dla nas, dla Genu, rokiem edukacji środowiskowej. Chcielibyśmy tutaj wziąć udział w waszym mieście i żebyśmy byli bardziej rozpoznawalni i żebyśmy mogli przyczynić się tutaj do świadomości środowiskowej. Mamy takie założenia, że chcielibyśmy uczestniczyć w trzech rzeczach w tym roku. Pierwsze to by było wzięcie udziału w jakiejś imprezie miejskiej, gminnej, gdzie moglibyśmy zrobić jakąś prelekcję na temat środowiska, na temat użytkowania gazu ziemnego. Również chcielibyśmy zrobić może taki konkurs dla dzieci, żeby mieszkańcy nas tutaj trochę lepiej poznali i wiedzieli, czym naprawdę jest ten gaz i jak go używać, jak dobrze on wpływa na środowisko. Również kolejnym pomysłem jest opublikowanie artykułu w prasie gminnej, jeśli jest jakaś taka rzecz. To mogą być np. social media. Oczywiście my moglibyśmy taki wsad zaproponować państwu i przy państwa akceptacji byście go umieścili na przykład na Facebooku Urzędu Gminy czy na stronie internetowej oczywiście. I jeszcze taką fajną rzeczą byłoby pokazanie się naszego przedsiębiorstwa w lokalnej szkole, np. w szkole podstawowej. Dzień dobry, panie dyrektorze. Mamy taki pomysł, że moglibyśmy pokazać, jak wygląda codzienne życie serwisanta od sieci gazowej. Może tym byśmy mogli zainteresować uczniów. Moglibyśmy na przykład przyjechać obok szkoły naszym samochodem serwisowym, pokazać, jak wygląda taki samochód serwisowy. Może też na oczach uczniów zgrzać na przykład kawałek rury ze sobą, pokazać, jak taka technologia wygląda. No i również byłoby to ubrane jeszcze może potem w jakiś konkurs dla tych dzieci, które by uczestniczyły w takiej prezentacji, czy w takiej prelekcji. To są nasze pomysły, jesteśmy też otwarci na wasze pomysły, jak moglibyśmy tutaj zwiększyć naszą rozpoznawalność, ale również taką świadomość środowiskową. I w zasadzie to jest tyle, co my przygotowaliśmy tak hasłowo i chcieliśmy państwu opowiedzieć. Natomiast zdajemy sobie sprawę, że pewnie będą mieli jeszcze państwo kilka pytań. Więc zapraszam do zadawania.

Przewodniczący rady- Zanim oddam państwu głos, chciałbym powiedzieć, że bardzo się cieszę, że państwo realizujecie zadania z zakresu odpowiedzialności biznesu. Super. Tak jak tutaj burmistrz pokazywał, obok panów siedzi dyrektor szkoły. Zapraszam do kontaktu bezpośredniego, jeśli chodzi o organizację. Natomiast ja myślę, że za chwileczkę państwo otrzymacie pytania bardziej dotyczące szczegółów, dotyczących bezpośredniego nawiązania kontaktu z państwem. Chciałbym tylko z jedną rzeczą się podzielić. Miałem przyjemność współpracować, mieć kontakt z oddziałem obsługi klienta firmy. Powiem państwu szczerze, że to była pierwszy raz obsługa, która mnie poprowadziła od A do Z. I powiem szczerze, że nawet nie spodziewałem się, że może coś takiego funkcjonować. Tak, dobrze skonstruowana obsługa klienta. Ale to jest tylko moja subiektywna ocena. Oddaję państwu głos. Proszę bardzo, pani radna Budzisz, była pierwsza.

Radna Budzisz- Tak, właśnie chodzi o mieszkańców, którzy są bardzo zainteresowani gazyfikacją, tylko że u nas w naszym mieście to też trzeba rozmawiać z mieszkańcami. Ja bym proponowała takie wspólne spotkanie, żeby przedstawić koszty przyłączy, omówienia kosztów związanych z ogrzewaniem budynku. No i może taką orientację w terenie, ilu będzie chętnych, nie? Bo wiadomo, ludzie na początku to zawsze, że coś jak się wiąże z kosztami, czy to będzie opłacalne, czy nie będzie. Warto rozmawiać. Ja proponuję takie spotkanie z mieszkańcami.

Arkadiusz Grabski- Ja już tutaj koledzy, też mówiłem, że zaproponuję w dziale marketingu właśnie szerszą promocję. Tylko na razie jeszcze jest trochę za wcześnie, bo nawet nie możemy państwu wystawić warunków technicznych. W związku z tym myślę, że bliżej, bliżej tej daty czerwcowej na pewno się pojawimy i będziemy rozmawiać i tą kampanię taką reklamową będziemy bardziej na szerszą skalę prowadzić.

Przewodniczący rady- Zanim pan burmistrz weźmie głos ja chciałem tylko tutaj do pani radnej się dołączyć, bo ja nie ukrywam na przykład z mojej perspektywy mieszkańca mnie na przykład interesuje taka symulacja, która pokazałaby mi, czy koszty utrzymania ogrzewania mojej małej wspólnoty po gazyfikacji byłyby bardziej oszczędne i ekologiczne. Ja nie ukrywam, że mieszkańcy będą zainteresowani konkretną symulacją w przypadku domu jednorodzinnego, w przypadku wspólnoty. Warto do tego czerwca, do spotkania, które pewnie pan burmistrz zaraz o tym odpowie, móc już mieć jakąś propozycję względem mieszkańców. Proszę bardzo, panie burmistrzu.

Burmistrz Helu- Dziękuję. Miało nie bycie o polityce, ale jak w tym kraju rozmawiać, żeby nie było polityki? Myślę, że panie przewodniczący, pan jest naszym przedstawicielem w Związku Miast i Gmin Morskich. Tam ostro działacie i z sukcesami chociażby strefy płatnego parkowania, strefy śródmiejskie. Następny temat. Dlaczego politycy? Jeżeli politycy mówią, że do 2035 roku Proszę? Mówi o trzydziestego? Kto to mówił? No więc tak. Ja mówiłem trzydziesty piąty, ty trzydziesty, a ty czterdziesty. Czyli średni jest trzydziesty piąty, czyli ja miałem rację. Mówią, że trzeba zaniechać, czy nie będzie możliwe korzystanie z gazu. No to taka firma, przecież to nie jest kiosk ruchu, tylko poważna firma, jakby wkładała takie pieniądze, inwestowała i po drugie, otrzymywała środki z Unii Europejskiej. Bo przecież to, co panowie robią, co ich firma realizuje, chociażby w naszym mieście, to są zdobyte środki z Unii Europejskiej, no to jak? I nasza w tym rola będzie, żeby też uświadomić, pokazać tym mieszkańcom, nie oszukiwać, mówić prawdę, broń Boże, nie lukrować, że ten gaz będzie bardziej opłacalny, aniżeli pelet, te które są dzisiaj. Na przykład mój zastępca nie może się doczekać na przykład, kiedy ten gaz będzie, bo chce w to wejść. My, jak rozmawialiśmy, się spotykaliśmy z waszą firmą, gdzie wskazywaliśmy, uzgadnialiśmy przebieg, łącznie z potem sportem jeszcze naszym tutaj. To ja podkreślałem, żeby nie było sytuacji jak w jednej z miejscowości u naszych sąsiadów, że dwie osoby się podłączyły, a potem tylko był zbiornik postawiony. Nie wiem, czy się to u nas też zdarzy. Musicie, panowie, udowodnić. A dwie już są. My będziemy zainteresowani. Na pewno nasze obiekty gminne, żeby podłączyć do gazu, tylko też musimy mieć wykazane, że będzie to dla nas opłacalne w stosunku do innych źródeł. Ci, którzy mają, bo w Helu jest bardzo dużo tych gazowych zbiorników, prawda? Ale spokojnie, trzeba pokazać, jak to można zmienić, jaki to jest koszt dla takiej wspólnoty i jaka to jest oszczędność, nawet w zamawianiu tego gazu z południa Polski, czy z szkoły, który przyjeżdża. A tu będzie non-stop podłączone. Jeżeli chodzi o promocję, to nie ma problemu. Na to liczę. Wasza firma jest duża. Możemy robić różnego rodzaju imprezy. To zależy od

waszego wkładu do tych imprez, to zawsze musi być. Ale tu żartuję. Jeżeli taką wolę wyrażicie, przy każdej imprezie może być wasze stoisko z waszym logo. Sobie już pomyślcie nad waszym namiocikiem, gdzie będzie można taki punkt informacji mieć, który przebiję się do świadomości, bo ludzie będą wiedzieli, że o, jutro jest impreza, na pewno będzie wasze stoisko. Tak jak wiedzą, że będzie stoisko zrzeszenia, prawda? Także tu nie ma problemu, ale to, co przewodniczący powiedział i tu trzeba pokazać te koszty. No i dzisiaj wasz wstęp, że już jesteśmy w Helu. Widział ktoś? Nikt, nie? A widział ktoś od Juraty, że jest coś robione? Też jeszcze nie. No chyba, że tam coś na Dworcowej gdzieś. Panowie, weszli w to. Z moich informacji, jak ostatnio rozmawialiśmy, to chyba ta nitka przebiega wzdłuż ścieżki rowerowej prawda? Co 200-300 metrów jest ona łączona. Oczywiście ta ścieżka będzie odtworzona przez firmę w tej samej technologii, z tego samego materiału, także proszę się nie obawiać o to. No i ponieważ Hel jest specyficzny, tych prac nie będzie można robić w sezonie, to też o tym wiecie i też harmonogram macie do tego dostosowany. To tylko krótko, kiedy dochodzicie do, inaczej, do dworca na przykład, albo przechodzicie przez tory kolejowe, bo tam jest przecież to osiedle nowe. Czy to będzie maj, czerwiec tego roku, no bo to już mówimy o tym roku, bo jeżeli zakończenie, potem wchodzić do miasta. A chcecie zakończyć to w przyszłym roku, w czerwcu, biorąc pod uwagę sezon, nie? Czyli mniej więcej takie krótkie. Kiedy dochodzicie do przejazdu kolejowego? Kiedy wchodzić konkretnie do miasta? Czy będziecie to robili po kolei czy równolegle? A jeżeli chodzi o promocję, to na pewno z naszej strony wyjdzie propozycja i z biura promocji będziemy współdziałali. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Chciałby pan coś powiedzieć, odpowiedzieć do burmistrza?
Marcin Konkol- Tak, tak, chciałbym. Panie burmistrzu, może nas mało widać, bo budowa gazu to tak brzmi, że rozkupuje się miasto i wszystko widać. A tak naprawdę to tak wygląda, że my mamy dwie minikoparki. Budujemy około 200-250 metrów dziennie. Rano rozkopujemy dany fragment chodnika, terenu zielonego, a po południu jest on już zasypany, zagrabiony i nie ma po nas śladu. I w takiej formule mniej więcej pracujemy, więc do tej pory mamy zrobione tam niecałe pół kilometra z tej sieci, która łącznie będzie miała 18 kilometrów. Także mogli nas jeszcze państwo nie zauważyć. Na pewno byliśmy na ulicy Wydmowej, na Bursztynowej i na razie poruszamy się tutaj w tym kawałku. Faktycznie, tak jak pan wspomniał, ścieżkę rowerową będziemy całe 9 kilometrów robili metodą przewiertu sterowanego, czyli nie rozkujemy w całości ścieżki, a jedynie pod komory technologiczne, gdzie będziemy mogli nasz przewiert wpuścić i mniej więcej około 150 metrów długości on będzie miał, także co 150 metrów kawałek ziemi będziemy odsłaniać. I tak będziemy go wiercili. To, co pan powiedział odnośnie tej polityki, ja jako człowiek, który się tylko temu przygląda mogę powiedzieć, że tutaj wszystko bardzo dynamicznie się zmienia, ale słusznie pan zauważył, Unia Europejska dokłada się w znacznej części do infrastruktury gazowej. Także z jednej strony kiedyś się mówiło o tym, że chcą zabronić kotłów, obecnie mówi się o tym, że budujemy sieci gazowe. Oni to sponsorują i to ma być w tym momencie najpewniejsze źródło energii.

Arkadiusz Grabski- Ja tylko może dodam jeszcze, panie burmistrzu, korzystając z tego, że jesteśmy online i może dotrzemy też do mieszkańców, że tak, gaz to jest wygoda. Ale gaz to również jest oszczędność, oszczędność miejsca, bo nie ma potrzeby magazynowania opału, ciągłości dostaw, brak konieczności zamawiania paliwa opałowego. Także zdecydowanie jest to wygoda. Jeżeli będą tylko chętni, zapraszamy jak najbardziej do kontaktu. Przewodniczący

mówił o naszym biurze obsługi klienta. Bardzo się cieszymy, że są takie głosy w naszą stronę. Jesteśmy gotowi odpowiedzieć na wszelkie pytania. Jeżeli tylko państwo jakieś macie, zapraszamy do kontaktu.

Przewodniczący rady- Ja mam prośbę. Już panie Janie oddaję panu głos. Chciałbym, żeby panowie doprecyzowali. W takim odbiorze społecznym dzisiejszego punktu, czyli informacji na temat gazyfikacji. Mam okulary niewłaściwe, więc możecie mi państwo podpowiedzieć. Mógł ktoś zrozumieć, że sieć jest wybudowana, jest doprowadzona i czekamy na podłączenia. Ale chciałbym, żeby tutaj wybrzmiało, że ta sieć jest w budowie. Żeby panowie doprecyzowali, na jakim etapie jest ten główny gazociąg bo powiedzieliście, że punkty na Wydmowej, Bursztynowej i innych ulicach są zrealizowane. Natomiast sam gazociąg będzie dopiero realizowany.

Marcin Konkol- Żeby to dobrze wybrzmiało, to ja powtórzę. My rozpoczęliśmy w grudniu ubiegłego roku roboty budowlane. Potrwają one jeszcze przez półtorej roku. Czas zakończenia to jest koniec czerwca 2027 roku. I po drodze gaz nie popłynie, to dopiero wybudujemy całą infrastrukturę, dopiero otworzymy tzw. kurek i gaz będzie w całej sieci. Także wszyscy mieszkańcy będą mieli możliwość podłączenia się dopiero w tym samym terminie. To, że mamy teraz kawałek wybudowany, gdzieś tam ulica Bursztynowa, to nie znaczy, gaz popłynie tam w tym samym momencie, co wreszcie sieci na helu.

Przewodniczący rady- Chciałem, żeby to wybrzmiało z tego względu, że ja przed chwileczką proponowałem, sugerowałem spotkanie z mieszkańcami, symulację kosztów, a tak naprawdę no dzisiaj to chyba troszeczkę za wcześnie. Dobrze, dziękuję pan radny Łazur chciał.

Radny Łazur- Ja mam taką tylko informacyjną informację. Po prostu jest część ludzi, trzy bloki, które mieszkają w reżimie w reżimie Agencji Mienia Wojskowego i w związku z tym czy panowie mają jakieś już uzgodnienia?

Arkadiusz Grabski- Jeśli chodzi o przyłącza, to wygląda to tak, że jeżeli klient zgłosi się do nas, złoży wniosek o wydanie warunków i podpisanie umowy przyłączeniowej, my dopiero wówczas zlecamy projekt przyłącza gazowego do naszych biur projektowych, z którymi mamy podpisane umowy ramowe i one zajmują się uzgodnieniami. Natomiast jeżeli chodzi o sieć to nie wiem Marcin.

Przewodniczący rady- Ale to firma uzgadnia. Mikrofon.

Zastępca burmistrza Helu- Panie Janie, żeby doprecyzować, bo to chodzi o gaz do kuchenek, pan się pyta, czy ogrzewanie? Nie, nie, bo jeżeli chodzi o właśnie, tak domyślam się, bo to już jest, jak gdyby do kuchenki to jest mniejsza waga, natomiast ogrzewanie, to tutaj ja bym zadał to pytanie trochę inaczej. Bo te budynki, podobnie jak wiele innych, jest zasilanych dzisiaj w ciepło z tej kotłowni takiej, która stoi przy ulicy Admirala Steyera, którą dzisiaj obsługuje firma Solor, działająca na bazie zresztą chyba majątku firmy Gen, ale nie wiem, czy gaz, czy jakimś innym potem zakończeniem. I co z tą kotłownią, bo to jest duży jak gdyby potencjalny odbiorca. Zresztą ta kotłownia była gazowa wcześniej. Dzisiaj ona jest peletowa, ale gaz chyba ciągle też tam w jakiś sposób jest wykorzystywany, kiedy jest jakieś tam zwiększenie zapotrzebowania. Co z tą kotłownią? Czy panowie wiecie już, czy coś się tutaj dzieje? Bo to jest m.in. to takie trochę rozwinięte. Co z tymi budynkami, które dzisiaj są zasilane w ciepło z tamtej kotłowni? Czy tam też jest przewidywana, czy może być przewidywana zmiana na zasilanie gazem?

Marcin Konkol- Oczywiście my, jak już wiecie, mamy taki punkcik wyspowy, my to nazywamy, czyli taką stację LNG, na gaz LNG, z którego jest również zasilana, bo ta wspólnota nie zlikwidowała kotłowni gazowej. I faktycznie przy tych dużych mrozach ta kotłownia pobiera od nas również gaz i jest uruchomiony kocioł gazowy, czyli jak było jakieś tam minus 10, minus 15, to dogrzewali się i faktycznie pobierają od nas gaz. Natomiast my połączymy ten zbiornik, który tam mamy na LNG pod naszą sieć tzw. krajową. Jaki to ma skutek dla państwa? Ponieważ sieć wyspowa, jest tam zbiornik i my musimy go tankować. Klient jest uwięziony tylko z jednym dostawcą. Z naszą spółką siostrą, jakby to powiedzieć, Gen Gaz Energia, która ma siedzibę w Warszawie i tylko od nich mogą kupować gaz. Natomiast jeśli my doprowadzimy tutaj gaz z sieci krajowej, wtedy klienci będą mieli wybór. Czyli będzie tak samo jak przy prądzie. Będzie można podpisać umowę z dowolnym dostawcą gazu. My jako operator będziemy widnieli na fakturze jako dystrybutor gazu i to będzie ta część abonamentowa, za którą się będzie płać. Natomiast stawkę za kilowatogodzinę będzie można podpisać, nie wiem ile tam w Polsce mamy, kilkanaście albo kilkadziesiąt różnych dostawców gazu. Czyli to jest taka...

Arkadiusz Grabski- Tylko wtrąć, że ze sprzedawcą gazu, który oczywiście świadczy u nas usługi sprzedaży gazu, bo to też nie tak, że z każdym możliwym, tylko lista jest dostępna również np. u nas na stronie internetowej. Jest tam na tę chwilę chyba piętnastu czy szesnastu sprzedawców gazu, z którymi można podpisać umowy.

Przewodniczący rady- Dziękuję. pan radny Antkowski.

Radny Antkowski- Ja wiem, że o kosztach to zbyt wcześnie, ale tu padła już kwota 2700 zł za przyłącze. Prawda? Ja wiem, że przy mojej wspólnotcie na przykład na ogrzewanie miesięcznie to idzie 2500-3000 litrów miesięcznie. To już są te stówki dodatkowo. Aktualnie płacimy powiedzmy tysiąc złotych za dzierżawę zbiorników i to są całe koszty. Natomiast jaką politykę tutaj państwo stosujecie, a raczej operator chyba, tak? Czy jest to tak, jak przy rachunkach za Energeę, że przykładowo zużyje się 20 kW a 200% to są koszty przesyłu i tak dalej. Tych rubryk jest 15 chyba. Czy też podobne właśnie historie tu występują? Bo na pewno takie pytania będą o opłacalność. Tu raz się płaci za dzierżawy zbiorników i wszystko, prawda? A koszty ogrzewania na przykład, w maju wyłącza się instalację grzewczą, a przez kolejne miesiące na pewno płaci się opłaty za gotowość tak zwaną. Czy wiadomo coś o tych kosztach? Jakże mniej więcej te dodatkowe koszty występują?

Arkadiusz Grabski- Ja może powiem tak, to nie jest, tak jak Pan mówi, opłata jednorazowa, tylko to jest opłata cykliczna za dzierżawę, bo pan płaci co miesiąc. U nas pan będzie płacił za przyłącze jednorazowo. Natomiast jest również opłata dystrybucyjna. I tak jak mówiliśmy, na tym etapie jest za wcześnie, żeby rozmawiać o kosztach. Ale na pewno zorganizujemy spotkanie, gdzie przedstawimy państwu symulację i będziemy mogli państwu to zobrazować lepiej. Przygotujemy prezentację, gdzie będzie to przedstawione i będziecie mogli się państwo z tym zapoznać, jak to wygląda już na etapie później zawierania umowy czy pobierania gazu.

Przewodniczący rady- Proszę, panie burmistrzu.

Burmistrz Helu- Proszę państwa, ostatni raz w tym temacie. Ja chciałem tylko powiedzieć, że te dwie kopareczki, które po Helu jeżdżą, nie? To nie jest gaz. To te kopareczki, co jeżdżą, to światłowód. Zupełnie inna firma, co innego jest robione. Ci panowie, ich firma dopiero wejdzie. Tak że jeszcze to, co jest rozkopywane, podłączane do tych studzienek, to nie firma gaz operator robi, tylko to jest rozprowadzany światłowód. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Pan radny Nowakowski, proszę.

Radny Nowakowski- Dziękuję za udzielenie głosu. Szanowni panowie, sugestia taka mała przed powiedzmy zachęcaniem ludzi do przyłączania się do instalacji. Proponuję też zorganizowanie spotkania, biorąc pod uwagę dużą liczbę wspólnot mieszkaniowych znajdujących się na terenie naszego miasta. Proponowałbym zaproszenie wszystkich przedstawicieli tych wspólnot, omówienie właśnie takiej tematyki z cyklu technicznej. To jest sugestia z mojej strony. Dodatkowo mam takie w sumie jedno zasadnicze pytanie. Czy dysponują panowie coś w formie biura projektowego, które będzie w stanie określić już na etapie przygotowywania przyłącza zapotrzebowanie na powiedzmy ilość gazu, z czego będzie przedstawiciele danych wspólnot, danych budynków, właściciele budynków będą mogli sobie określić potencjalne koszty, bo to jest dość istotne. Większość wspólnot, które już posiada instalacje gazowe, co prawda tak jak już było wcześniej wspomniane, butlowe. Z tego tytułu wiadomo, po przejściu na gaz ziemny, gazu ziemnego zużywa się więcej. Czy mają panowie w swoich strukturach osoby, które będą w stanie określić takie potencjalne zużycie? Dziękuję.

Arkadiusz Grabski- Ja rozumiem, że chodzi panu bardziej tutaj o wspólnoty, bo budynki jednorodzinne to łatwiej określić. Natomiast jest u nas doradca klienta kluczowego, który na pewno państwu doradzi, który ma szerszą wiedzę w tym zakresie. I tak jak mówię, jesteśmy otwarci na kontakt. Nasze biura projektowe, z którymi mamy zawarte umowy ramowe, projektują dla nas jedynie przyłącza. Natomiast to, co pan mówi, czyli zużycie, to już jest kwestia instalacji gazowej. Tutaj należałoby podjąć rozmowę również z projektantem, który wykonałby projekt instalacji gazowej.

Radny Nowakowski- Dobrze, ale państwo ze swojej strony takich projektów nie wykonują, tak? Bo państwo wykonują tylko i wyłącznie przyłącze. Dalej kolejny etap, czyli podłączenie do określonego źródła ciepła, pieca jest po stronie właściciela budynku, tak?

Arkadiusz Grabski- Tak, zgadza się. To jest po stronie właściciela, bo my jako przedsiębiorstwo nie możemy wymóc na inwestorze, na kliencie, żeby zlecił nam wykonanie takiego projektu. Wobec czego to jest indywidualna kwestia, kto taki projekt wykona dla danej wspólnoty. Też wspólnota oczywiście musi podjąć uchwałę pewnie, zanim wystąpi do nas o warunki czy podpisanie umowy. To jest wszystko kwestia przegadania, przedyskutowania.

Radny Nowakowski- Dokładnie, tak jak pan wspomniał. Gorąco zachęcam do organizacji takiego spotkania. Myślę, że będzie bardzo kluczowe dla podjęcia decyzji w przyszłości przez poszczególne wspólnoty. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. czy są jeszcze pytania w sprawie gazyfikacji? Nie widzę. Dziękuję panom za wystąpienie.

Marcin Konkol- Dziękujemy również.

Przewodniczący rady- Mam nadzieję, że wszystko pójdzie zgodnie z panów i państwa firmie założeniami i niedługo doprowadzicie państwo do finału i spotkania z mieszkańcami, żebyśmy mogli finalizować i oszczędzać. Dziękuję bardzo. Pan burmistrz chciał zabrać głos, czy mi się wydawało?

Burmistrz Helu- Chciałem tylko powiedzieć, że dzisiejsze zaproszenie panów to było takie wskazówka, zasygnalizowanie. Słuchajcie, też Hel rozpoczyna proces gazyfikacji. Być może, że kolejna sesja jeszcze nawet w tym roku, pod koniec roku, znowu panowie dostaniecie zaproszenie czy wasza firma, żeby przedstawić, na jakim jesteście etapie i bliżej powiedzieć, założmy, gdzie się zgłaszać, jeżeli chodzi o podpisywanie umów czy kalkulację tych przyłączy.

Oczywiście to, co pan powiedział, te broszury, które u was są, one będą u nas w biurze podawczym, w Urzędzie Miasta i ja bym prosił, żeby ich trochę więcej dowieźć, no bo na początku zawsze będzie na pewno większe zainteresowanie, ok? Dziękuję.

Arkadiusz Grabski- Panie burmistrzu, jeżeli tylko będzie taka potrzeba, dowieziemy, nie ma problemu. Jeżeli wskaże pan nam jeszcze jakąś jednostkę gminną, gdzie moglibyśmy takie broszury zostawić, bylibyśmy wdzięczni i również zaopatrzymy. Z naszej strony jesteśmy otwarci do rozmowy, także nie ma problemu. Nie, to absolutnie nie będziemy tego zrzucać na państwa. My sami zaopatrzymy te punkty. Tylko proszę o sygnał i działamy.

Przewodniczący rady- Dziękuję panom. Zamykam ten punkt.

11. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał lub zajęcie stanowiska w sprawie:

- a) projekt uchwały nr 1/2026 w sprawie wyrażenia zgody na umieszczenie tablicy pamiątkowej,
- b) projekt uchwały nr 2/2026 w sprawie ustalenia śródmiejskiej strefy płatnego parkowania na drogach publicznych na terenie Gminy Miejskiej Hel, ustalenia opłat za parkowanie w tej strefie, opłaty dodatkowej oraz sposobu ich pobierania,
- c) projekt uchwały nr 3/2026 w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie nieruchomości w formie darowizny,
- d) projekt uchwały nr 4/2026 w sprawie zmian w budżecie miasta Helu na 2026 rok,
- e) projekt uchwały nr 5/2026 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Helu,
- f) projekt uchwały nr 6/2026 w sprawie wyrażenia poparcia dla inicjatywy upamiętnienia zdarzenia historycznego związanego z byłym niemieckim obozem koncentracyjnym KL Stutthof,
- g) projekt uchwały nr 7/2026 w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia przebiegu dróg gminnych.

Przewodniczący rady- Proszę państwa, zgodnie z tym, co ustaliliśmy, przejdziemy teraz do bloku uchwał. Ja tylko chciałbym zasugerować, w związku z tym, że informacje o stanie bezpieczeństwa i zadań z zakresu zarządzania kryzysowego, jak państwo widzicie, pełnomocnik musiał opuścić. Słucham? Nie, nie, zaraz będą. Tylko chciałem powiedzieć, że ten punkt dotyczący zarządzania kryzysowego przeniesiemy na luty, no bo, słucham? Dzisiaj będzie pełnomocnik jeszcze? Burmistrz przedstawi. Dobrze, w takim razie przechodzimy proszę państwa do punktu jedenastego, Rozpatrzenie projektów uchwał lub zajęcie stanowiska w sprawie. Projekt uchwały numer trzy w sprawie wyrażenia zgody na przejęcie nieruchomości w , formie darowizny. Wszystkie projekty uchwał były omówione na wspólnym posiedzeniu komisji. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan burmistrz proszę.

Zastępca burmistrza Helu- Jedną tylko do tekstu uchwały chciałbym prosić o wprowadzenie poprawki w paragrafie pierwszym pod sam koniec jest zdanie 'z przeznaczeniem na realizację celu publicznego, to jest utrzymanie drogi gminnej'. Taki jest obecny tekst. Prosiłbym o wpisanie jeszcze: 'to jest wykonywanie i utrzymanie drogi gminnej', ponieważ to nie będzie tylko utrzymanie, ale być może kiedyś w przyszłości również jakaś zmiana sposobu, jak gdyby nawierzchni, która tam jest, rozbudowa jakaś. Trudno powiedzieć cokolwiek, ale to w tym momencie to już nie jest tylko utrzymanie, ale również wykonywanie, czyli budowa, przebudowa. Coś w tym stylu także proszę o dopisanie tego jednego słowa.

Przewodniczący rady- Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pan radny Labudda.

Radny Labudda- Ja mam takie pytanie. Czy poprzez to, że przejmujemy tę drogę i stanie się ona własnością miasta, czy zostanie usunięty ten szlaban z jednej strony, a z drugiej strony usunięty znak zakaz ruchu w obu kierunkach?

Zastępca burmistrza Helu- Trudno powiedzieć, panie radny, bo na dzień dzisiejszy jest to droga leśna, droga gruntowa. Być może te oznakowania trzeba będzie uzupełnić o informację, co tam może się poruszać, kto. Bo na ten moment trudno nam powiedzieć. Dopiero będziemy przyjmowali i wtedy na pewno ustalimy, w jaki sposób tę drogę oznakować. A też w którym momencie oczywiście ewentualnie otworzyć ten szlaban. Na razie jesteśmy na etapie przejmowania, a jak już będziemy po przejęciu to wówczas dopiero będziemy podejmowali te decyzje związane właśnie z oznakowaniem i udostępnieniem dla użytkowników.

Przewodniczący rady- Dziękuję. czy ktoś z państwa chciałby zabrać jeszcze głos? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania. Uruchamiam system i proszę o oddawanie głosów. Pan Jacek Kohnke nie bierze udziału w głosowaniu, nie ma go na liście. Jeszcze raz. Dobrze. Proszę państwa, w głosowaniu wzięło udział 14 radnych, wszyscy byli 'za', nikt się nie 'wstrzymał' i nikt nie był 'przeciw'. Oświadczam, iż rada podjęła uchwałę numer XIX/124/26.

Rada Miasta w obecności czternastu radnych – jednogłośnie czternastoma głosami „za” podjęła Uchwałę nr XIX/124/25 Rady Miasta Helu z dnia 28 stycznia 2026 roku w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie nieruchomości w formie darowizny.

Przewodniczący rady- Kolejnym projektem uchwały jest projekt uchwały numer cztery w sprawie zmian w budżecie miasta Helu na 2026 rok. Projekt omówiony również na wspólnym posiedzeniu komisji. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W takim razie uruchamiam system do głosowania. I proszę o oddawanie głosów. Dziękuję, w głosowaniu wzięło udział czternastu radnych, wszyscy byli 'za', nikt się nie 'wstrzymał' i nikt nie był 'przeciw'. Oświadczam, iż rada podjęła uchwałę numer XIX/125/26.

Rada Miasta w obecności czternastu radnych – jednogłośnie czternastoma głosami „za” podjęła Uchwałę nr XIX/125/25 Rady Miasta Helu z dnia 28 stycznia 2026 roku w sprawie zmian w budżecie miasta Helu na 2026 rok.

Przewodniczący rady- Kolejnym projektem uchwały jest projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Helu. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, przechodzimy do głosowania. Proszę o oddawanie głosów. Dziękuję, w głosowaniu wzięło udział 14 radnych, wszyscy byli 'za', nikt się nie 'wstrzymał' i nikt nie był 'przeciw'. Oświadczam, iż rada podjęła uchwałę numer XIX/126/ 26.

Rada Miasta w obecności czternastu radnych – jednogłośnie czternastoma głosami „za” podjęła Uchwałę nr XIX/126/25 Rady Miasta Helu z dnia 28 stycznia 2026 roku w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Helu.

Przewodniczący rady- Projekt uchwały, kolejny jest to projekt uchwały dotyczący w sprawie wyrażenia poparcia dla inicjatywy upamiętnienia zdarzenia historycznego związanego z byłym niemieckim obozem koncentracyjnym KL Stutthof. Projekt omówiony na wspólnym posiedzeniu komisji. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, w takim razie przechodzimy do głosowania. Uruchamiam system i proszę o oddawanie głosów.

Dziękuję, w głosowaniu wzięło udział czternastu radnych, wszyscy byli 'za', nikt się nie 'wstrzymał' i nikt nie był 'przeciw'. Oświadczam, iż rada podjęła uchwałę numer XIX/127/26 . **Rada Miasta** w obecności czternastu radnych – jednogłośnie czternastoma głosami „za” podjęła Uchwałę nr XIX/127/25 Rady Miasta Helu z dnia 28 stycznia 2026 roku w sprawie wyrażenia poparcia dla inicjatywy upamiętnienia zdarzenia historycznego związanego z byłym niemieckim obozem koncentracyjnym KL Stutthof.

Przewodniczący rady- Ostatnim projektem uchwały jest projekt uchwały numer siedem. Projekt omówiony na wspólnym posiedzeniu komisji, wprowadzony dzisiaj do porządku. Czy ktoś z państwa lub wnioskodawca chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, pan burmistrz Pałkowski.

Zastępca burmistrza Helu- Tylko też jedna poprawka. Ja o tym mówiłem na posiedzeniu komisji, ale państwo dostaliście jeszcze ten projekt uchwały drogą elektroniczną bez tego dopisku, że w podstawie prawnej, po tych wszystkich aktach prawnych, na podstawie których jest ta uchwała podejmowana, żeby znalazł się też ten zapis: 'po uzyskaniu opinii Zarządu Powiatu Puckiego'. Ta opinia do państwa trafiła, jest uchwała Zarządu Powiatu w tej sprawie wczoraj podjęta. Także, żeby nie budziło też wątpliwości w organie nadzoru, czyli u wojewody, że warto dopisać w tej podstawie po uzyskaniu opinii zarządu powiatu, bo to jest wymóg ustawowy, żeby w tym zakresie taką opinię uzyskać.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Więcej zgłoszeń nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania. Uruchamiam system i proszę o oddawanie głosów. Dziękuję, w głosowaniu wzięło udział czternastu radnych, wszyscy byli 'za', nikt się nie 'wstrzymał', nikt nie był 'przeciw'. Oświadczam, iż rada podjęła uchwałę numer XIX/128/26.

Rada Miasta w obecności czternastu radnych – jednogłośnie czternastoma głosami „za” podjęła Uchwałę nr XIX/128/25 Rady Miasta Helu z dnia 28 stycznia 2026 roku w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia przebiegu dróg gminnych.

Przewodniczący rady- Tym sposobem, proszę państwa wyczerpaliśmy porządek punktu jedenastego, czyli blok uchwał. Ogłoszę teraz, ogłaszam dziesięć, piętnaście minut przerwy? Dziesięć? Czyli ogłaszam przerwę do 13:05.

6. Rozpatrzenie pism, które wpłynęły do Rady Miasta Helu.

Przewodniczący rady- Przepraszam, że tak długo milczałem, ale wpłynęła do Rady Miasta petycja Grupy Rybaków z Helu o zapewnienie dostępu do sieciarni w porcie Hel, weryfikację legalności regulaminu portu oraz interwencję w sprawie opłat i ograniczeń działalności rybackiej. Przekażę to do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji. Tu jest też dokument, który jest datowany na 23 maja 2025 roku. Ja nie wiem czy on jest przez pomyłkę, czy on jest dołączony do tej petycji? No bo to jest rozczłonkowane, dlatego nie wiedziałem. Ja tutaj wszystko w takim razie muszę skompletować. To nie. Uchwała Zarządu Powiatu Puckiego, to o czym mówił pan burmistrz, dotyczy wyrażenia opinii do projektu uchwały Rady Miasta Helu dotyczącej zamiaru zaliczenia dróg, przepraszam, do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia przebiegu dróg gminnych. Jeszcze jest jedna rzecz, proszę państwa, która została przekazana w dniu wczorajszym. Jest to uchwała. Uchwała podpisana przez Sebastiana Pszenicznego, wiceprezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Helu, dotyczącej uchwały numer dwanaście zwyczajnego wolnego zebrania członków Ochotniczej Straży Pożarnej w Helu z dnia 9 stycznia 2026 roku w sprawie wyrażenia negatywnej opinii dotyczącej sposobu procedowania

oraz głosowania projektu numer 49/2025, uchwały Radę Miasta Helu w sprawie nadania tytułu zasłużony dla Miasta Helu. Tak jak wspomniałem, proszę państwa, uchwała została przekazana do nas w dniu wczorajszym. Uchwała została podjęta 9 stycznia więc w związku z treścią, którą ta uchwała porusza i opinii wyrażonej co do członków Rady Miasta, Rady Miasta, procedowania przez Radę Miasta uważam, że każdy z państwa powinien zapoznać się z tym dokumentem, z tą uchwałą, mieć możliwość zajęcia stanowiska w tej sprawie i wyrażenia swojej opinii. A w związku z tym, że zostało to złożone tak późno, czyli nie mogłem państwu tego wcześniej przekazać, bo złożono to w dniu wczorajszym, poprosiłem biuro rady o przygotowanie 15 kopii, 14 kopii, bo ja posiadam, i przekazaniu państwu podczas dzisiejszej sesji. Temat będę proponował do omówienia na najbliższej sesji lutowej, gdzie każdy z nas będzie mógł się osobiście odnieść do uchwały podjętej przez OSP na walnym dotyczącym treści, którą przed chwilą powiedziałem. To były wszystkie pisma, które wpłynęły do Rady Miasta w czasie w okresie międzysesyjnym.

7. Odpowiedzi na interpelacje oraz wnioski zgłoszone przez komisje rady i radnych na poprzednich sesjach oraz między sesjami.

Przewodniczący rady- I teraz przejdziemy do punktu siódmego Odpowiedzi na interpelacje oraz wnioski zgłoszone przez komisje rady i radnych na poprzednich sesjach oraz między sesjami. Proszę, panie burmistrzu.

Burmistrz Helu- Panie przewodniczący nie wpłynęły żadne wnioski ani zapytania między sesjami. Dziękuję.

8. Sprawozdanie burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący rady- Dziękuję. I przechodzimy do punktu 8. Sprawozdanie burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym. Proszę bardzo, panie burmistrzu.

Burmistrz Helu- Panie przewodniczący, szanowne rado. Sprawozdanie z działalności burmistrza Helu w okresie międzysesyjnym. Wziął udział lub oddelegował przedstawiciela na spotkanie opłatkowe w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pucku, Komendzie Powiatowej Policji w Pucku, w Zrzeszeniu Kaszubsko-Pomorskim Oddział w Helu. Punkt drugi. Wziął udział w spotkaniu w Urzędzie Gminy Puck z przedstawicielami Agencji Rozwoju Pomorza w sprawie ewentualnego udziału przedsiębiorców z terenu naszego powiatu i województwa w przedsięwzięciach związanych z planowaną budową elektrowni jądrowej. Punkt trzeci. Sfinalizował zakup sprzętu na środki otrzymane z dotacji w ramach programu ochrony ludności i obrony cywilnej. I to państwo pewnie wiecie, zostały zakupione dwa agregaty prądotwórcze. Jeden to na potrzeby ewentualnie do wykorzystania przez naszą oczyszczalnię ścieków, drugi mobilny. Zbiornik na wodę pitną umożliwiający zabezpieczenie dostaw wody w sytuacjach awaryjnych, kamerę termowizyjną, którą przekazaliśmy już dla Ochotniczej Straży Pożarnej, przyczepa transportowa do agregatu prądotwórczego, tego mniejszego trochę, pozwalająca na szybkie i sprawne przemieszczenie na miejsce wymagające natychmiastowego zabezpieczenia energetycznego oraz zapas worków na piasek. Spotkałem się z naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Pucku. Spotkanie było w urzędzie w Helu w sprawie organizacji szkolenia dla helskich przedsiębiorców dotyczącego krajowego systemu e-faktur. Takie spotkanie się odbyło w naszym urzędzie. Prelegentami było dwóch przedstawicieli Urzędu Skarbowego w Pucku, dwie osoby. Następnie zorganizowałem posiedzenie Gminnego

Zespołu Zarządzania Kryzysowego w sprawie zaplanowania przedsięwzięć do realizacji w ramach Programu ochrony ludności i obrony cywilnej na kolejne lata w naszym mieście. Spotkałem się z posłem Kazimierzem Plocke, z którym rozmawialiśmy o sprawie pozyskania nieruchomości pod budowę remizy OSP oraz na potrzeby obrony cywilnej i zarządzania kryzysowego. Ciąg dalszy nastąpi. Na zaproszenie Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków wziąłem udział w spotkaniu w sprawie dotyczącej projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru Portu Morskiego Hel. Ósme. Wziąłem udział w spotkaniu online z Wojewodą Pomorskim w sprawie realizacji Programu ochrony ludności i obrony cywilnej w roku bieżącym oraz procedury naboru wniosków w tym zakresie. Prowadziłem działania przygotowawcze zmierzające do wprowadzenia w naszym mieście śródmiejskiej strefy płatnego parkowania. W jakiś sposób, znaczy w jakiś pozytywnie odpowiadałem na apele, prośby organizatorów w naszym mieście. Współorganizator, bo organizator wiadomo jest jeden, tylko organizator. Ale w naszym mieście, jeżeli chodzi o Orkiestrę Świątecznej Pomocy, to co te wystąpienia były, staraliśmy się pomóc i to zrealizować. I w tym miejscu chcę pogratulować, podziękować wszystkim, zaczynając od najmłodszych, którzy zbierali środki na no też dla dzieci, bo przecież takie hasło w tym roku. Marzli z tymi puszkami, dla nich szczególne słowa uznania, jak również dla tych dorosłych. Pani radna patrzy tak na mnie, między innymi dla pani radnej, która piękny tort zrobiła, który chyba uzyskał bardzo dobrą cenę, jeżeli chodzi o licytację. Dla wszystkich, którzy przyczynili się do tego, że dzisiaj główny organizator, ten który nadzorował to wszystko, przygotowywał pan Dykta Mikołaj mógł powiedzieć, że znowu Hel pobił rekord. Jednego mi tylko zabrakło, panie Mikołaju, do tego trzeba popracować jeszcze widowni. Więcej ludzi zaangażować. Kwota piękna, organizacja super, tylko żeby tam jeszcze więcej ludzi w tym uczestniczyło i przychodziło. Nie wiem, być może, że trzeba dla nich organizować kawiarenkę jakąś bardziej. Była teraz też, ale żeby... Pomyślimy, jak będzie coś, to pomożemy. Ale słowa podziękowania i uznania za to, co robiliście. To wszystko na tę chwilę. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Czy ktoś z państwa chce zadać pytanie? Nie widzę. W takim razie zamykam ten punkt.

9. Sprawozdanie burmistrza z wykonania uchwał rady.

Przewodniczący rady- Przechodzimy do kolejnego. Sprawozdanie burmistrza z wykonania uchwał rady. Otrzymali państwo sprawozdanie w formie elektronicznej na swoje adresy. Tak, pani sekretarz?

Sekretarz miasta- Takie drobne sprostowanie. Sprawozdanie jest za okres od w okresie międzysesyjnym, czyli za okres od 13 grudnia 2025 roku do 26 stycznia 2026 . tam był błąd w dacie w roku. Było zapisane grudzień 2026 , a to grudzień 2025 . Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. czy ktoś z państwa chce zabrać głos w tej sprawie, zadać pytania? Pani radna Pieszak, proszę.

Radna Pieszak- Słuchać mnie, tak? Słuchać mnie? Tak, ja mam pytanie do uchwały numer 6. To jest uchwała z 2024 roku. No trochę ta uchwała, ona się tak ciągle pokazuje w tych sprawozdaniach. Jak wygląda teraz sytuacja? Bo tu chodzi o Leśną 5. Czy są uregulowane podatki? To jest jedno pytanie. Druga sprawa to uchwała nr XII/ 74/ 25. To jest pozycja porządkowa nr 2 w sprawie sprzedaży udziału w prawie własności lokalu mieszkalnego. I tu jest zaznaczone, że jest obowiązek ogłoszenia w dzienniku urzędowym, ale sama ta uchwała

ma zapis, że ona nie powinna być publikowana. Nie ma takiego zapisu w uchwale. Czyli tutaj może jakiś tam się błąd wkraść z tym znaczeniem. I jeszcze jedna uchwała. Ona tak naprawdę została uchylona. To jest w sprawie ustalenia miejscowości Hel jako posiadającej korzystne właściwości klimatyczne. Nie będę w całości czytała. Ponieważ 21 listopada została ona, nowa uchwała podjęta i ona ogłoszona została 1 grudnia 2025 roku w Dzienniku Urzędowym Województwa Pomorskiego. Czyli tu tylko wystarczyłoby napisać, że ta uchwała jest uchylona. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Proszę pani sekretarz.

Sekretarz miasta- Tak, Pani radna, ma pani rację. Tutaj wkraść się błąd, jeżeli chodzi o uchwałę numer 74 z 2025 roku. Ona nie podlega publikacji, to jest błędnie zaznaczone, że podlega publikacji. Jeżeli chodzi o uchwałę w sprawie opłaty klimatycznej. Tak, ona zostanie w przyszłym sprawozdaniu ujęta jako uchylona. Jeżeli chodzi o uchwałę z 2024 roku, to pan zastępca odpowie, tak?

Zastępca burmistrza Helu- Upewnię się tylko, chodzi o tą uchwałę z punktu pierwszego, tak tabeli?

Radna Pieszak- Tak, tak, tak.

Zastępca burmistrza Helu- To dotyczy wyrażenia zgody na bez sprzedażową sprzedaż na rzecz wspólnoty mieszkaniowej przy ulicy Leśnej 5. I to, że to trwa prośbę państwa, nie ma pana mecenas, bo najlepiej by odpowiedział pan mecenas Rubaszewski ale jego właśnie dzisiaj też nie było, bo jest na wyjeździe. Natomiast pan mecenas prowadzi tą sprawę. To, że to trwa wynika z jednej podstawowej przyczyny. Nie do końca jest uregulowany stan prawny wszystkich współwłaścicieli, którzy są współwłaścicielami tej nieruchomości. A żeby jak gdyby dokonać umowę sprzedaży, zawrzeć akt notarialny, potrzeba, żeby te sprawy były uregulowane. I tutaj być może jest jakaś droga, jakiś sposób, który pozwoli ominąć, przynajmniej spowodować, że nie trzeba będzie czekać na stwierdzenia nabyciu spadków w tych pojedynczych tam przypadkach, w których jest to konieczne. Tu pan mecenas miał ustalić z notariuszem, jakie dokumenty będą niezbędne, żeby można było taką transakcję w sposób jak najmniej skomplikowany, ale też prawidłowy, żeby nie było problemu z powrotem, z wpisem do ksiąg wieczystych. Ja myślę, że na kolejnej sesji, kiedy będzie już pan mecenas Rubaszewski, on tutaj bezpośrednio prowadzi jak gdyby tą sprawę z ramienia gminy i ustala właśnie z jednej strony jakie dokumenty powinna nam przedstawić wspólnota, a z drugiej strony właśnie pod kątem tego jakie będą wymagania notariusza. Jak tylko to się uda uzgodnić oczywiście będzie taki akt notarialny mógł zostać podpisany i uchwała zostanie zrealizowana. I jeszcze? Wszystko, tak? Dziękuję, dziękuję bardzo.

12. Sprawozdania i informacje:

a) sprawozdanie z pracy komisji stałych Rady Miasta Helu za 2025 r.

b) informacja o stanie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego w mieście, a także o działaniach podjętych i zrealizowanych w celu zabezpieczenia brzegów morskich i plaż w 2025 roku.

c) informacja burmistrza Helu dotycząca realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego w roku 2025. Problemy przewidywane w tym zakresie w przyszłości i planowane działania.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Czy są jeszcze pytania tej sprawie? Jeżeli nie, przechodzimy do kolejnego proszę państwa podpunkt a punktu dwunastego sprawozdanie z pracy komisji

stałych Rady Miasta Helu. Proszę o sprawozdanie, przedstawienie sprawozdania Komisję rewizyjną.

Radny Nowakowski- Potrzebuję dwie minutki.

Przewodniczący rady- Czy Komisja Skarg, Wniosków i Petycji może przedstawić swoje sprawozdanie? Proszę bardzo.

Radna Janiak- Sprawozdanie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miasta Helu dotyczące pracy w 2025 roku. Komisja w składzie Jan Łazur, Artur Labudda, Krystyna Kosno, Eligiusz Wirwiński, Grażyna Janiak. W roku 2025 odbyło się 27 posiedzeń, na których Komisja Skarg Wniosków i Petycji zajmowała się trzema petycjami i dziewięcioma wnioskami skierowanymi przez przewodniczącego Rady Miasta Helu do komisji. Sprawami bieżącymi oraz s prawami dotyczącymi funkcjonowania miasta. Przewodnicząca komisji, Grażna Janiak. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Czy Komisja Rewizyjna już może? Czy jeszcze czekamy? To ja poproszę Komisję Gospodarczą w takim razie. Proszę pani radny.

Radna Panek- Sprawozdanie z działalności Komisji Gospodarczej za rok 2025. Komisja Gospodarcza w składzie przewodnicząca Renata Panek, członkowie: radna Sylwia Budzisz, radny Tadeusz Muza, radny Mikołaj Dykta, radny Jacek Kohnke. W roku 2025 Komisja Gospodarcza odbyła siedem posiedzeń, w tym dziesięć wspólnych spotkań z pozostałymi komisjami. W trakcie swojej działalności komisja zajmowała się zarówno sprawami zgłaszanymi przez mieszkańców, jak i bieżącymi zagadnieniami wynikającymi z funkcjonowania gminy, w tym problematyką związaną z ruchem turystycznym oraz sezonowością w naszym mieście. Członkowie komisji regularnie analizowali oraz opiniowali materiały przygotowane na sesję Rady Miasta, w szczególności projekty uchwał, sprawozdania oraz inne dokumenty związane z gospodarką lokalną. Dziękuję. Przewodnicząca Komisji Gospodarczej, Renata Panek.

Przewodniczący rady- Dziękuję i proszę o sprawozdanie Komisję Rewizyjną.

Radny Nowakowski- Sprawozdanie z pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Helu w 2025 roku. Komisja Rewizyjna Rady Miasta Helu w składzie przewodniczący Grzegorz Nowakowski, wiceprzewodnicząca Ewelina Zielińska, członek komisji Barbara Pieszak w 2025 roku odbyła 10 wspólnych posiedzeń Rady Miasta Helu, odbyła 5 posiedzeń zgodnie z planem pracy oraz kontroli, zaopiniowała dwa wnioski skierowane pod obrady komisji. Poddała analizie oraz zaopiniowała wykonanie budżetu miasta Helu za 2024 rok. Opracowała oraz przedłożyła projekt uchwały dotyczącej udzielenia burmistrzowi Helu absolutorium za 2024 rok. Analizowała tematykę związaną z realizacją spraw bieżących. Dodatkowo wzięła udział w szkoleniu dotyczącym funkcjonowania rady miasta oraz działalności poszczególnych komisji. Sprawozdanie przyjęto w głosowaniu jawnym, stosunkiem głosów 'za' trzy głosy, to jest 100%, i podpisy członków komisji. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Przechodzimy do podpunktu b Informacja o stanie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego. Proszę państwa, pana pełnomocnika nie ma, ale pan burmistrz powiedział, że jeżeli będą pytania w tym temacie, to na nie odpowie. Gwoli tylko informacji oczywiście otrzymaliśmy informacje o stanie bezpieczeństwa oraz realizacji zadań. Otrzymaliśmy w materiałach. Każdy z nas mógł się zapoznać. Czy są w takim razie pytania do materiałów? Czy pan burmistrz chciałby zabrać głos?

Burmistrz Helu- Proszę państwa, mówimy po kolei, tak? Najpierw o jednej, potem o drugiej. Jeżeli chodzi o stan bezpieczeństwa przeciwpowodziowego, otrzymaliście państwo sprawozdanie i informacje na piśmie z dnia 16 stycznia. Na ten dzień się nic nie zmieniło. Myślę, że ta informacja została przez mojego pełnomocnika przygotowana w sposób jak najbardziej dostępny i właściwy. Cały system opiera się na dwóch dokumentach: plan operacyjny ochrony przed powodzią miasta Helu oraz zarządzaniem kryzysowym miasta Helu. Kilka zdań więcej będę musiał dopowiedzieć do drugiego sprawozdania, bo tam już się parę rzeczy zmieniło po 16 stycznia. Jeżeli są pytania, próbujcie.

Przewodniczący rady- Proszę bardzo, pan radny Labudda.

Radny Labudda- Panie burmistrzu, mam tylko takie dwa pytania. W jednym z podpunktów jest napisane falochron oraz na brzeżu portowo zlokalizowany na terenie Helu spełnia swoje funkcje w zakresie ochrony przeciwpowodziowej i zapewnia wymagany poziom bezpieczeństwa miasta. Czy też również w tej informacji jest zawarty falochron czy to na brzeżu portu wojennego, czy również to monitorujecie? To jest pierwsze pytanie. W ostatnim akapicie jest taka informacja, plan operacyjny ochrony przed powodzią miasta oraz plan zarządzania kryzysowego miasta Helu są na bieżąco aktualizowane. W urzędzie miasta podejmowane są wszelkie możliwości działania organizacyjne i planistyczne zmierzające do dalszego wzmocnienia odporności miasta na zagrożenia powodziowe. Czy jest możliwość zapoznania się właśnie z tymi planami? Dziękuję bardzo.

Burmistrz Helu- Dziękuję. Panie radny, odpowiadając na drugie w każdej chwili, nie ma problemu, żeby się zapoznać z tymi dokumentami, przecież to nie są rzeczy, o których byśmy nie mieli państwa informować, a także wygląd do nich jak najbardziej. Proszę tylko zgłosić kiedy. Jeżeli chodzi o to pierwsze pytanie odnośnie wałów i nabrzeży, czy to dotyczy portu wojennego czy morskiego naszego? To dotyczy jednego i drugiego. My tam w porcie wojennym nie mamy takiej mocy, jak w porcie rybackim, ponieważ tam jest właściciel, nie Urząd Morski, tylko Uniwersytet Gdański. Ale swego czasu zrobiliśmy tą zaporę, która jest kontrolowana, sprawdzana na wypadek przelania się. Z tym, że nie ma takiej siły, jeżeli będzie kataklizm. Przecież w tym roku to minus 3 nas zaskoczyło i wystarczyło, żeby sparaliżować kraj. Na szczęście w Helu tego nie było. Tak że monitorujemy to. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Pan radny Wirwiński, proszę.

Radny Wirwiński- Tak, ja tylko chciałem uzupełnić tutaj do tego, co kolega powiedział. Ja osobiście jako strażak wykonywałem takie zadanie, że prowadziliśmy monitoring tego wału, który jest w porcie marynarki wojennej, tych bram, które przez niego przechodzą, tych miejsc newralgicznych, także jak najbardziej.

Radny Labudda- [niesłyszalne]

Radny Wirwiński- W falochronie i urządzeniach zabezpieczających. Ja mówię o urządzeniu zabezpieczającym, które znajduje się wzdłuż portu. Nie jestem ekspertem od falochronów. Tu się nie wypowiadam, ale w tych czynnościach, jeżeli chodzi o zabezpieczenie z drugiej strony, to sam osobiście brałem udział.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Jeżeli nie ma więcej pytań do tego sprawozdania przechodzimy do informacji burmistrza dotyczącej realizacji z zakresu zarządzania kryzysowego w roku 2025. Proszę, panie burmistrzu.

Burmistrz Helu- Tak jak już powiedziałem, ta informacja została sporządzona na dzień 16 stycznia. Dzisiaj mamy już chyba 28 stycznia. Co się zmieniło? 23-go to był piątek już państwu

o tym informowałem w moim sprawozdaniu międzysesyjnym. Odbyło się spotkanie z panią wojewodą, online wszystkich samorządów województwa pomorskiego. Na tym spotkaniu usłyszeliśmy, że mamy do poniedziałku do godziny dwunastej przedstawić harmonogram, wypełnić tabelę, jakie inwestycje budowlane, bo spotkanie w tej chwili, na czym się skupił rząd, a wojewoda przecież to jest przedstawiciel rządu w terenie. Samorządy do poniedziałku mogły zgłaszać, jakie w najbliższych latach zamierza wykonać roboty, prace budowlane, jakie obiekty wybudować związane z obroną cywilną i ochroną ludności. No i my takie zadanie wykonaliśmy. Wskazaliśmy też, jakie środki będziemy potrzebowali. A więc magazyn obrony cywilnej, jedna inwestycja, którą chcemy zrealizować. I druga, która będzie rozłożona na lata, to jest budynek, nowy budynek OSP i obiekt tymczasowego schronienia ludności. Takie zapotrzebowanie złożyliśmy. Wystąpiliśmy, czy wskazaliśmy, że na te zadania potrzebujemy około 12 milionów złotych. Tak jak mówię, to jest taki koncert, który pozwoli wojewodzie przekazać do Warszawy, co tu samorządy w tym województwie zamierzają. Ale we wtorek, czyli do 3 lutego, już musimy konkretnie podać, co w tym roku chcemy wybudować. I czy samorząd będzie coś budował, czy też nie. I tu mamy do końca tego tygodnia i poniedziałek, żeby to zanalizować jeszcze raz. Chociaż my jesteśmy już praktycznie na to przygotowani. I tu powtórzmy, w tym roku, milion złotych wskazujemy na zakup nieruchomości. Zakładamy, że będzie potrzeba kupić taką nieruchomość, bo agencja nie zechce założyć się pozbyć. Na to też są środki. I to dotyczy jednej sprawy, czyli tej kilkuletniej. A druga, znowu milion złotych na budowę magazynu obrony cywilnej. I to wyszło dodatkowo. Dlatego państwa informuję. Które wnioski i jakie pieniądze będą? Powiem tak, 330 milionów ma całe województwo, ale nie tylko na te zadania inwestycyjne, bo tam chyba jest 220 milionów. Potem będzie ogłoszony następny nabór chyba na sprzęt, tak jak było to w ubiegłym roku. To, co powiedziałem, że tu zrealizowaliśmy i tam była brana pod uwagę ilość mieszkańców. Za dużo nie mogliśmy ich kupić. Takie gminy jak Jastarnia czy Hel, no to chyba to było na poziomie 250 tysięcy, ale zrealizowaliśmy. W dwójkę możemy się cieszyć. Tu pan radny. Nie, nie, przepraszam. Ja się cieszę i pan burmistrz Jastarni, że zrealizowaliśmy to prawie w stu procentach. To my jako Hel 98,7. Średnia powiatu puckiego to chyba było sześćdziesiąt tam ileś procent. Niektórzy polegli, bo tylko na poziomie dwudziestu procent. Nam się to udało. Jeżeli są takie pieniądze, trzeba o nie się starać. Jak będzie dalej, będziemy państwa informować, jakie środki, czy zostaną nam przyznane. A jeżeli tak, to na jakiej wysokości? Trzeba to wziąć pod uwagę. Te zadania państwo nam narzuca do wykonania, a my chcemy to robić, bo to wiadomo, do czego służy. I to mają być w formie dotacji. Powinno być na poziomie 100% zapewnione. Ale czy będzie, nie wiemy. My chcemy założyć na te kilka lat 12 milionów, a tak jak Gdańsk, to pewnie kilka miliardów. To jest ta skala. Będziemy państwu informować. Dziękuję, to wszystko.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Czy są pytania? Pan radny Wirwiński, proszę.

Radny Wirwiński- Tak, ja mam kilka pytań, jeśli można. Na jedno już pan burmistrz częściowo odpowiedział, bo chciałem zapytać o to o czym pan mówił właśnie, a co się zmieniło? Z tego, co zrozumiałem, to planuje też Hel budowę jakichś doraźnych miejsc ukrycia, tak?

Przewodniczący rady- Proszę, mikrofon.

Burmistrz Helu- Nie są miejsca, tylko obiekt. Ale proszę nie mylić tego ze schronem. Mamy pomysł, gdzie i przy okazji czego zrobić również takie miejsce doraźnego ukrycia.

Radny Wirwiński- Tak, właśnie dlatego użyłem sformułowania miejsca doraźnego ukrycia, a nie schron, panie burmistrzu.

Burmistrz Helu- Nigdy nie mówiłem o schronie, przepraszam. Jeżeli ktoś tak zrozumiał, to podkreślam, to nigdy nie mówiłem o schronie.

Radny Wirwiński- Nie, bo to była niesamowicie... Inwestycja w ogóle, tak jest. Druga sprawa, czytając tę analizę, tam jest rozdział czwarty, Ocena funkcjonowania systemu zarządzania kryzysowego w drugim akapicie jest, czytamy: jednocześnie należy podkreślić, że ze względu na zmieniające się uwarunkowania klimatyczne oraz geopolityczne, zarządzanie kryzysowe wymaga ciągłego doskonalenia oraz elastycznego podejścia do nowych wyzwań. Ja się zgadzam, tylko do tego bym jeszcze dołożył, chyba że autorowi o to chodziło, geopolitycznych, dołożyłbym zagrożenia związane z sytuacją około wojenną. Chyba, że o to chodziło. Przy czym chciałbym zauważyć, że troszeczkę z tej sytuacji hybrydowej przechodzimy już w trochę inny, na inny poziom, bo w momencie, kiedy zaczynają nad głowami Polaków latać urządzenia, mówię o dronach, potocznie zwanych dronach, no to już to już nie jest tylko, tylko straszenie, nie? Druga sprawa. Jest tutaj mowa strategiczne kierunki działania w następnym, na lata następne. No i ok. I tutaj mamy takie uwzględnienie nowych rodzajów zagrożeń, w tym zagrożenia hybrydowe, cybernetyczne itd. Dzisiaj mówiliśmy o gazociągu, który miałby być na terenie miasta tam do 2027 roku. Prosiłbym o to, żeby w tych analizach również uwzględnić zagrożenia, które będą z tym związane. Ponieważ oprócz gazów w naszych domach będzie się to wiązało również z potencjalnymi zagrożeniami dla bezpieczeństwa. Nie mówię o wypadkach, tylko o jakiś nie daj Boże działaniach celowych. Dziękuję serdecznie.

Burmistrz Helu- Przecież pan radny o tym mówi. Na pewno to uwzględnimy, bo my wierzymy również cały czas wprowadzamy to, co nam rząd zresztą przekazuje, co mamy robić, czyli zabezpieczenia, jeżeli chodzi o ujęcie wody, stacje uzdatniania wody. To też tam są prowadzone w tym kierunku działania, bo to jest nasz obowiązek dzisiaj w takich czasach.

Przewodniczący rady- Dziękuję, jeżeli nie ma więcej pytań, radny Labudda, proszę.

Radny Labudda- Panie burmistrzu, ja mam też dwa pytania, albo trzy. Tutaj w drugim punkcie jest taka informacja, to jest utrzymanie gotowości i systemu reagowania kryzysowego i tutaj jest taka informacja, utrzymujemy współpracę z jednostkami OSP oraz spółką EKOHEL. Znaczący, bo ja nie wiem, czy to jest tylko po prostu przejęzyczenie, czy z wieloma jednostkami OSP, czy tylko konkretnie z naszą? A jeżeli z innymi jeszcze to czy są jakieś porozumienia podpisane?

Burmistrz Helu- Nie ma praktycznie zdarzenia, większego trochę kiedy nie biorą udziału dwie jednostki OSP, czyli sąsiednie, a więc Jastarnia, Hel i jednostka wojskowa. Hel i jednostka wojskowa zawsze praktycznie, jeżeli to jest pożar czy jakiś większy wypadek, jest powiadamiana. Większy pożar, działamy wtedy wspólnie, nasza OSP z OSP z Jastarni, a jeżeli coś takiego, jak się zdarzyło w sierpniu, wszystkie jednostki praktycznie z powiatu i państwówka. I wtedy Państwowa Straż Pożarna tym dowodzi.

Radny Labudda- Rozumiem, że to jest jak gdyby z automatu, a nie, że są jakieś dodatkowe...

Burmistrz Helu- Tu nie można spisać porozumienia, że jeżeli u nas coś wystąpi, no to Chłapowo przyjedzie, prawda? Jastarnia przyjedzie, a my do nich pojedziemy na pewno, a potem to już decyduje na pewno komendant Państwowej Straży Pożarnej w Pucku, ale pewnie jeszcze tu pan radny by może dopowiedział strażak.

Przewodniczący rady- Chciałem udzielić głosu panu radnemu Wirwińskiemu. Proszę.

Radny Wirwiński- Tak, ad vocem, jeżeli chodzi o system zabezpieczenia przeciwpożarowego, to jest on uregulowany ustawowo w Polsce. Dzieje się to jak pan radny zasugerował niejako z automatu przebiega w podobny sposób. Znaczący w taki właśnie sposób jak przedstawił pan burmistrz. Ta sytuacja pożaru remizy i innych obiektów tam było z tego, co pamiętam 11 różnych jednostek. I tak to wygląda również przy pożarach lasu, przy bardziej skomplikowanych zgłoszeniach. Jeżeli byłoby zgłoszenie o charakterze wysoko wyspecjalizowanym, czyli patrz na przykład wypadek z potencjalnym zagrożeniem chemicznym, trzeba by było wzywać jednostki wyspecjalizowane, zaginięcia osób, poszukiwania pod lodem. Tych aspektów może być dużo, przy których taka współpraca jest konieczna. Czy to się dzieje ciągle? Nie wiem, nie jestem rzecznikiem urzędu miejskiego ani pana szefa zarządzania kryzysowego, ale w praktyce oglądam to od strony strażaka i widzę tę współpracę na co dzień. Nie tylko z naszą jednostką, ale z jednostką z Jastarni. Jest też coś takiego jak Zarządy Ochotniczych Straży Pożarnych, również Zarząd Miejsko-Gminny, który ma swoją siedzibę we Władysławowie. Za jego pośrednictwem również jest kontakt z innymi jednostkami utrzymywane. Jako strażak ja to bardzo pozytywnie odbieram, że to działa u nas jak najbardziej.

Burmistrz Helu- Proszę państwa ja przeżyłem dwie akcje. Moja pierwsza chyba kadencja to była powódź. Woda wtedy przez port wojenny weszła do miasta i to też było w godzinach nocnych. Pamiętamy ten sztorm. I wtedy ściągaliśmy wszystkie duże pompy z całego województwa. Z Pruszcza Gdańskiego nawet do nas przyjeżdżały. Wtedy nie tylko bazowaliśmy na państwowej jednostce z Pucka, wtedy Gdańsk jakby tym dowodził. Ale tak jak mówię, to były pompy z samochodami, ze strażakami z całego województwa pomorskiego. A drugie to był las, który nam się palił i wtedy trzeba było użyć już również lotnictwa. Też zostały zadysponowane, ponieważ było zagrożenie, że ten pożar przejdzie do miasta. Także ja chyba dwie takie akcje przeżyłem i oby więcej nie było. Dziękuję.

Radny Labudda- Jeżeli mogę jeszcze, bo mam jeszcze trzy pytania, jeżeli można by było. Tutaj w punkcie trzecim ochrona ludności i działania prewencyjne jest taki akapit, który mówi, że w 2005 roku szczególną uwagę poświęciliśmy działaniom prewencyjnym mającym na [niezrozumiałe] określenie skutków potencjalnych zagrożeń dla mieszkańców. Odbywało m.in. informowanie ludności o niekorzystnych zjawiskach pogodowych, zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia oraz działaniach związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa sanitarnego. W jaki sposób państwo po prostu informujecie mieszkańców?

Burmistrz Helu- Panie radny, strona, Facebook. Ma pan od nas SMS-y? Nie, nie, nie. No imprezy to są imprezy. Ale ja jeszcze o tym będę mówił, odpowiadając... Nie. Panu radnemu Janowi, bo chyba o to się też pytał. Mam odpowiedź taką bardziej szczegółową już odnośnie właśnie.

Radny Labudda- To jeszcze tylko dwa i tak może od razu za jednym zamachem to podam, bo tutaj też jest taka pytanie. Momencik. A miasto zabezpieczyło możliwość schronienia osobom bezdomnym w okresie zimowym. I teraz chciałem się spytać, z jaką jednostką państwo podpisali tą umowę i czy w tym roku była jakaś interwencja związana z tym? I czy jest jeszcze jakaś inna możliwość w jakiś sposób poza numerem alarmowym 112, żeby na przykład w razie potencjalnego zagrożenia zorganizować, znaczący w jakiś sposób się dodzwonić, czy porozumieć właśnie z władzami miasta poza tym numerem 112. Dziękuję bardzo.

Burmistrz Helu- Tak miasto Hel ma podpisaną umowę, jeżeli chodzi o bezdomnych, tak? Bo chyba o to pan pytał. To jest, nie powiem dokładnie, jak się ten ośrodek nazywa, z Gdyni. On jest monitorowany przez Straż Miejską, czy tacy bezdomni u nas są, którzy potrzebują ewentualnie zapotrzebowania. Wystąpiła do nas policja, też z Pucka do wszystkich samorządów z taką inicjatywą. Ode mnie dostała przynajmniej taką odpowiedź, że jeżeli... Policja chciała, żeby każda gmina zorganizowała u siebie w czasie tych mrozów nie noclegownię, tylko przesiadywanie chyba, coś takiego. Czyli pomieszczenie ciepłe, gdzie tam będą krzesła, stoły i że to nie będzie... bo oni jakby nie mogą tego zorganizować w ramach swojej pracy. No więc odpowiedź poszła taka, że jeżeli w czasie służby patrolowej policja takiego człowieka spotka, że będzie potrzebował takiej pomocy, jak najbardziej proszę nas poinformować zanim oni dojadą do urzędu miasta. My ich tutaj przyjmujemy i tutaj ten punkt będzie. Nie ma czego tworzyć, jeżeli czegoś nie ma, a urząd jest przygotowany. Są miejsca siedzące, jest kawa, jest herbata, jest termos. Możemy to w ciągu pół godziny zrobić. I takie jest stanowisko nasze. A drugie co było? Jeszcze pan o coś pytał. Nie wiem, no ten 112 jest zapamiętany i taki, ale w tej chwili to pewnie znowu mi pan Wirwiński może pomoże. Jest opracowywany, znaczy my chcemy mieć połączenie mobilne czy tam w całym województwie, z Gdańskiem i do tego dążymy. Jastarnia chyba takie już połączenie ma, tak? Jeżeli chodzi o straż OSP. Ale mieszkańcy to chyba na 112 i to jest jedyny numer.

Radny Labudda- Jeżeli mogę to tak bardziej sprecyzować, bardziej mi chodziło o to, czy np. ja jako obywatel Helu mogę poza tym numerem 112 szybciej poinformować np. miasto, władzę miasta o wycieku czegoś tam, czy tylko muszę bazować po prostu na tym numerze 112. Czy miasto po prostu w razie czego ma zabezpieczoną, znaczy nie zabezpieczoną jakąś inną formę jeszcze właśnie kontaktu z władzami miasta. Proszę dzwonić do mnie albo do pani sekretarzy, do każdego innego pracownika. My rozpoczniemy. A i tak trzeba zgłosić przez służby alarmowe, przez Puck, bo oni dopiero uruchamiają. Albo straż, albo policja, albo wszystkich naraz, czy też karetki. Oni o tym decydują, a nie my. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Czy radny Wirwiński chciałby uzupełnić wypowiedź burmistrza?

Radny Wirwiński- Chciałbym powiedzieć... Tak, coś bym na ten temat dorzucił, może niekoniecznie uzupełniając wypowiedź pana burmistrza. Moje prywatne zdanie jest takie, że w sytuacji, w której następuje bezpośrednie zagrożenie życia i zdrowia osoby, należy skrócić czas poinformowania służb, które mogą udzielić bezpośredniej pomocy w ratowaniu tego życia i zdrowia. Więc zgłaszanie tego za pośrednictwem radnego, dzielnicowego, sekretarza miasta, burmistrza czy kogokolwiek, po prostu wydłuży ten łańcuch. Po to, idąc jakby zupełnie w drugą stronę wymyślano integrację systemów alarmowych, żeby właśnie ten proces skrócić. Czy to w praktyce w Polsce działa, czy nie działa, o tym nie czas, pewnie nie miejsce na dyskusję, może kiedyś by można. To pierwsza sprawa.

Radny Labudda- Chodziło mi bardziej o to, że idę na spacer, widzę zapadnięty wał przeciwpowodziowy. Na 112 nie zadzwonię, bo to ich nie za bardzo interesuje, tylko z miastem, żeby się w jakiś sposób... [niesłyszalne]

Radny Wirwiński- Jeżeli widzi pan zapadnięty wał przeciwpowodziowy, co może stanowić bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia i imienia o znacznej wartości, to jak najbardziej zainteresuje to operatora numeru 112. Poza tym istnieją w Polsce jeszcze inne trzycyfrowe numery, które nie zniknęły. Faktycznie dzwoniąc na numer 997 i 999 jest pan automatycznie

przełączany, wróć, 997, 998 jest pan automatycznie przełączany do numeru 112, ale już dzwoniąc na numer 999 połączy się pan z dyspozytorem pogotowia ratunkowego. Więc to nie jest tak, że te trzy cyfrowe numery zniknęły. Byli tutaj dzisiaj przedstawiciele firmy gazowej i oni mówili o samochodzie. Prawdopodobnie chodziło o tzw. pogotowie gazowe, które również ma swój system alarmowania. Być może pan burmistrz przemyśli sprawę, żeby jakby odświeżyć pamięć mieszkańcom i te numery, które nadal funkcjonują umieścić na przykład w biuletynie czy na Facebooku, żeby tą wiedzę sobie odnowić. Więc jeżeli jest ktoś w zagrożeniu bezpośrednim albo jest jakaś sytuacja, która może doprowadzić do bezpośredniego zagrożenia, to owszem alarmowanie na miejscu powinno się ograniczyć do osób, które są bezpośrednio zagrożone. Czyli jak widzę, że się rozwija pożar, no to krzyczę, że jest pożar w danym budynku. Po czym jak najszybciej informuję służby, które są w stanie z tym pożarem walczyć skutecznie. I podobnie jest z osobami w kryzysie bezdomności. Jeżeli widzę, że ktoś leży nieprzytomny, to nie dzwonię do radnego. Znaczący ja się nie uchylam, można do mnie dzwonić. Ludzie z różnymi rzeczami do mnie dzwonią, ale to tylko wydłuża czas, no bo co ja zrobię? Ja zadzwonię na 112 i powiem, że dzwoni do mnie mieszkaniec i mówi mi, że jest taka sytuacja. Nawet tam nie jestem zazwyczaj w tym miejscu, dopiero musiałbym tam dotrzeć żeby to zweryfikować. Nie wiem, jaka to jest praktyka. Tam, gdzie ja pracuję, czasem jest tak, że z innych służb dyspozytorzy, czy dyżurni dzwonią np. do nas, prosząc o właśnie zweryfikowanie takich informacji. Ponieważ uruchomienie systemu, który jest w ich władztwie, powodowałby duże koszty, a jest duże prawdopodobieństwo, że to może być np. informacja fałszywa. Nie wydłużamy, raczej skracamy. No dołączam się do tego, co mówi pan radny proponuje, żeby odświeżyć przy pomocy metod informowania tutaj mieszkańców te istniejące numery. Jeżeli miasto dysponuje jakimiś numerami, które mogą podobną funkcję pełnić, a z kolei w Helu z tego co mi wiadomo nie ma centrum zarządzania kryzysowego, a chyba ustanowienie takiego numeru wymagałoby powołania takiego centrum i zatrudnienia pewnie z czterech czy pięciu osób w tamtym miejscu tylko po to, żeby odbierały telefony bez mocy sprawczej. Ponieważ jedyne, co one mogłyby robić, to przekazywać te zgłoszenia do innych, do innych służb. Czy to jest zasadne, czy nie jest to może inny temat do dyskusji. Dobra, dziękuję serdecznie to wszystko.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Pani sekretarz chciała zabrać głos. Nie pan radny Łazur, proszę.

Radny Łazur- Ja chciałbym zauważyć, że w gminie Hel istnieje system SMS, tylko trzeba się do niego zgłosić, zarejestrować i wtedy ma pan szybką informację w każdej chwili. I te informacje są naprawdę wyczerpujące, chociaż według mnie mogą być częstsze. Dziękuję.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Proszę państwa, żaden system nie będzie w stanie zabezpieczyć wszystkich zdarzeń, jakie mogą nas spotkać. Zawsze może zdarzyć się sytuacja, która nie jest opisana w systemie. Ja mam troszeczkę inny ogląd na tą sprawę, bo ponieważ numer 112 jest powszechnie to, co pan powiedział radny, powinien być wykorzystywany jako ta najkrótsza ścieżka. Niemniej jednak ja uważam, że nasze społeczeństwo jest zbyt mało przeszkolone w sensie udzielania pierwszej pomocy. Pierwszą rzeczą, jaką powinniśmy zrobić przy jakimś zdarzeniu, gdzie jest poszkodowany, to potrafić zabezpieczyć do czasu dotarcia służb. Niestety ta wiedza jest wśród nas. Ja nie ukrywam ja też nie mam szczegółowej wiedzy, gdzie mógłbym udzielić pomocy w każdej sytuacji osobie poszkodowanej. Nigdy nie miałem możliwości, żeby się tego aż tak nauczyć. Myślę, że powinniśmy iść to, co tutaj padło w

różnych kontekstach. Raz, że organizacji łączności, poprawiania jakości, ale też również edukacji, zachowania bezpośredniego przy zdarzeniu. To tylko moja mała dygresja w temacie. Czy ktoś jeszcze z państwa chciałby zabrać głos? Jeżeli nie, dziękuję, panie burmistrzu.

13. Przyjęcie protokołu z XVIII sesji.

Przewodniczący rady- I przechodzimy, proszę państwa, do punktu trzynastego. Otrzymali państwo protokół z XVIII sesji rady miasta. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Jeżeli nie, proszę żebyśmy przegłosowali protokół. Kto z pań i i panów radnych jest za przyjęciem protokołu z XVIII sesji Rady Miasta Helu? Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Wszyscy 'za'. Protokół został przyjęty.

14. Odpowiedzi na pytania i informacje w sprawach bieżących.

Przewodniczący rady- Płynnie przechodzimy do punktu 14. Odpowiedzi na pytanie i informacje w sprawach bieżących. Proszę, panie burmistrzu.

Burmistrz Helu- Panie przewodniczący, szanowna rado. na początku sesji wpłynęły cztery pytania. Może zacznę od końca, czyli od pana radnego Łazura. Chodzi o opady śniegu, interwencje i tak dalej. Proszę państwa, będę się posiłkował w dwóch pytaniach w odpowiedziach na tym, co otrzymałem na telefon, ponieważ są to konkrety i zapewne państwa to najbardziej zainteresuje. A więc były ostrzeżenia. jaka ta zima była, to nie ma co opowiadać, sami wiemy. Takiego typu. Dziś i jutro, od 14 do 15 stycznia możliwy marzący deszcz oraz gołoledź. Ogranicz podróże, zostań w domu, jeżeli możesz, uważaj na drogach, chodnikach. W tym czasie 8 godzin opadów marzącego deszczu, akcja zimowa od 10:00 do 24:00. Efekt w godzinach od 10:00 do 17:00 można powiedzieć, że praktycznie żaden, bo to co nasza spółka robiła, deszcz, który padał, zamarzał zanim spadł nawet na ziemię. 20 pracowników, w akcji z przerwą między 15:00 a 17:00. Zużycie ton, 10 ton soli, 50 ton piasku. Dojście do śmietnika to przeważnie teren przynależny do wspólnoty, czyli bloków. I za ten teren odpowiada zarządca, a nie nasza spółka. Przy bloku, gdzie chociażby pan radny mieszka, to wiemy, że to jest teren Agencji Mienia Wojskowego, chociaż i tak nasza spółka wjeżdża od śnieża, za co kiedyś pan radny nam podziękował. Przecież jak wracał do domu, to się zdziwił, jak zostało to wykonane. Także tyle, jeżeli chodzi o to ostatnie pytanie. Potem wcześniejsze, pan radny Antkowski. Kiedy ostatni raz była aktualizowana, no tu chodzi o defibrylator, tak? No to wszyscy chyba już wiemy, że w Helu mamy dwa. I tu też mam przygotowane dane, kiedy, co było robione. A więc mamy dwie sztuki. Jeden to jest na budynku urzędu miasta, drugi na budynku OSP. Te defibrylatory są w specjalnych kopułach zamykanych, zakręcanych z plombami plastikowymi, aby stwierdzić, czy kopuły były otwierane, czy też nie. Obsługą i przeglądami zajmuje się Ochotnicza Straż Pożarna w Helu. Przechodzą one cotygodniowe przeglądy ogólne. W przypadku wyładowania baterii defibrylator uaktywnia system dźwiękowy informujący o konieczności wymiany takiej baterii. Urząd miasta finansuje zakup zapasowych elektrod systemu SMS, baterii. Te urządzenia mają system informacji SMS-em o otwarciu i zamknięciu kopuły oraz wysyłają cotygodniowe sprawdzenie systemu SMS-em o otwarciu lub zamknięciu kopuły. I tu jeszcze te informacje pochodzą od prezesa naszej spółki, jak i również od pani sekretarz. W grudniu był przegląd i wymienione zostały karty SIM niezbędne do powiadamiania SMS-em. Ok. Trzecie pytanie to pan radny Muża, jeżeli chodzi o numerację budynków, tabliczki. Tak. Planuję, że chyba w lutym zrobimy już przegląd przy

pomocy Straży Miejskiej, bo faktycznie część tych budynków u nas nie ma ani numerów, ani nazw ulic. My sobie jeszcze radzimy, ale turysta wcale. Także tu jest ten problem, żeby to związać. Bo jeżeli nie, no to będziemy nakładali kary. Takie uprawnienia Straż Miejska ma, miasto ma i tu możemy nakazać administratorowi danego budynku, czy właścicielowi, żeby takie oznakowania posiadał. I ostatnie pytanie. Pani radnej Budzisz. Panie burmistrzu, czy miasto przystąpiło do rządowych programów dopłat, które pomagają zmniejszyć koszty ogrzewania i poprawić komfort cieplny domu lub mieszkania? Jest to pytanie z dyżuru radnych. Dlaczego nie są organizowane spotkania z mieszkańcami? Dlaczego te informacje nie są przekazywane mieszkańcom? Czy jest taka możliwość, żeby zorganizować dyżur pracownika w godzinach wieczornych, odpowiedzialnego za obsługę tych programów, tak jak to odbywa się w innych gminach? Proszę państwa, powiem tak od siebie, zanim odczytam również przygotowaną odpowiedź. W tym zapytaniu padło takie jakby oskarżenie, że my czegoś nie robimy albo robimy źle, a inni robią dobrze. My robimy to, co inni, tylko chyba wiedzy nie wszyscy mamy albo nie wiemy, gdzie jej szukać. Szanowna pani radno, nieprzerwanie w trybie ciągłym od 2021 roku na podstawie porozumienia zawartego z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Realizowany jest program dla domów jednorodzinnych Czyste Powietrze. W ramach programu wyznaczono dwóch pracowników do obsługi programu. Zgodnie z zawartym porozumieniem gmina zobowiązała się do prowadzenia punktu konsultacyjnego 10 godzin tygodniowo, tymczasem wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców u nas punkt konsultacyjny nie posiada ograniczenia czasowego i osoby odpowiedzialne za realizację programu są dostępne dla mieszkańców w godzinach urzędowania urzędu, czyli znacznie powyżej ustaleń zawartych w porozumieniu. Odnośnie spotkań z mieszkańcami można znaleźć tę informację znaleźć na BIP-ie, że takowe odbywają się w każdy pierwszy poniedziałek nowego kwartału, aczkolwiek pracownicy są gotowi spotykać się z beneficjentami w dowolnym dniu, wygodnym dla interesanta w godzinach urzędowania, co zresztą jest nieprzerwanie od 2021 roku praktykowane. Dzięki czemu mieszkańcy dotychczas pozyskali dotacje w wysokości 274.351,12 zł. Wszelkie informacje odnośnie programu dostępne są na widocznym miejscu w rządowym BIP-ie w dedykowanej zakładce Program Czyste Powietrze. Ponadto pracownicy regularnie, jeśli warunki atmosferyczne na to pozwalają, rozwieszają na gminnych tablicach plakaty promujące program dla mieszkańców wykluczonych cyfrowo. W załączeniu przekazuję wybrane zrzuty z naszego biuletynu oraz serdecznie zachęcam do systematycznego przeglądania urzędowego biuletynu, gdyż pracownicy udostępniają wiele pożytecznych informacji dla mieszkańców, nie tylko dotyczących programów wsparcia. No i tu są takie zrzuty z tego BIP-u, które potwierdzają, że faktycznie to jest zamieszczone. I teraz jeszcze ode mnie jedno zdanie. Pani radna ja mam dla pani naprawdę dużo uznania za to, że pani się tym interesuje, bo to jest ważne. I pani reprezentuje mieszkańców i faktycznie ma pani mnie cisnąć, żeby to było, jeżeli czegoś moi współpracownicy nie robią. Z tego wynika, że robią. Ale jeżeli pani zechce i zorganizuje pani pięć osób, nie będziemy patrzyli, czy to jest pierwszy tydzień, czy nie pierwszy, zrobimy spotkanie z nimi. Bo spotkania z mieszkańcami nie robi się dla jednej czy dwóch osób, bo oni mogą przyjść i te informacje bezpośrednio od tych dwóch pracowników otrzymać. Ale jeżeli pani będzie pięciu chętnych, robimy spotkanie na sali konferencyjnej i pokazujemy im, szkolimy, bo i tak potem to wszystko robią nasi pracownicy, żeby ten wniosek złożyć i potem go jeszcze nawet rozliczać. Dziękuję.

Radna Budzisz- Panie burmistrzu, dziękuję za wyczerpującą odpowiedź. Ja, tak jak pan powiedział, się interesuję tym, jak do mnie przechodzą mieszkańcy. Jestem głosem mieszkańców. To nie było żadne oskarżenie. Chodzi o to, że mamy dużo starszych osób. Mamy jeszcze śmieciuchy w Helu. nie każdy wie, skąd tę poradę. Pan cały czas mówi o Czystym powietrzu, a tu też jest program Ciepłe mieszkanie. Ludzie są niedoinformowani. O to mi chodzi. Jeżeli zbiorę tych ludzi, to na pewno zorganizujemy takie spotkanie.

Burmistrz Helu- [niezrozumiałe] odpowiadają mnie.

Radna Budzisz- Dziękuję bardzo.

15. Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący rady- Dziękuję. Proszę państwa, wyczerpaliśmy porządek XIX sesji Rady Miasta Helu, w związku z tym zamykam XIX sesję Rady Miasta Helu w dniu 28 stycznia 2026 roku, godzina 14:15. Dziękuję państwu.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Mirela Figurska – inspektor ds. obsługi rady

Załączniki do protokołu:

1. Porządek obrad.
2. Listy obecności.
3. Sprawozdanie burmistrza Helu z realizacji uchwał Rady miasta Helu w okresie od 13 grudnia 2025 r. do 26 stycznia 2026 r.
4. Sprawozdanie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji dotyczące pracy w 2025 roku.
5. Sprawozdanie z działalności Komisji Gospodarczej za rok 2025.
6. Sprawozdanie z pracy Komisji Rewizyjnej w 2025 roku.
7. Informacja o stanie bezpieczeństwa przeciwpowodziowego w mieście, a także działaniach podjętych i zrealizowanych w celu zabezpieczenia brzegów morskich i plaż w 2025 roku.
8. Informacja Burmistrza Helu w sprawie realizacji zadań z zakresu zarządzania kryzysowego w 2025 roku. Problemy przewidywane w tym zakresie w przyszłości i planowane działania
9. Projekt uchwały nr 1/2026.
10. Projekt uchwały nr 2/2026.
11. Projekt uchwały nr 3/2026.
12. Uchwała nr XIX/124/25 Rady Miasta Helu z dnia 28 stycznia 2026 roku w sprawie wyrażenia zgody na przyjęcie nieruchomości w formie darowizny.
13. Projekt uchwały nr 4/2026.
14. Uchwała nr XIX/125/25 Rady Miasta Helu z dnia 28 stycznia 2026 roku w sprawie zmian w budżecie miasta Helu na 2026 rok.
15. Projekt uchwały nr 5/2026.
16. Uchwała nr XIX/126/25 Rady Miasta Helu z dnia 28 stycznia 2026 roku w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej miasta Helu.
17. Projekt uchwały nr 6/2026.

18. Uchwała nr XIX/127/25 Rady Miasta Helu z dnia 28 stycznia 2026 roku w sprawie wyrażenia poparcia dla inicjatywy upamiętnienia zdarzenia historycznego związanego z byłym niemieckim obozem koncentracyjnym KL Stutthof.
19. Projekt uchwały nr 7/2026.
20. Uchwała nr XIX/128/25 Rady Miasta Helu z dnia 28 stycznia 2026 roku w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych oraz ustalenia przebiegu dróg gminnych.
21. Protokół głosowania imiennego.

Na XXI sesji Rady Miasta Helu, 25 marca 2026 r. protokół z XIX sesji został zatwierdzony głosami:
„za” -
„przeciw” -
„wstrzymującymi się” -